

341

POLSKA GOSPODARCZA TYGODNIK



1 9 3 7

**POLSKIE
KOPALNIE SKARBOWE**

NA GÓRNYM ŚLĄSKU

SPÓŁKA DZIERŻAWNA
SPÓŁKA AKCYJNA
SOCIÉTÉ FERMIERE DES MINES
FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS
EN HAUTE-SILÉSIE.



CHORZÓW I G. ŚL.

RYNEK, L. 915.

TELEFON 409-01

SPRZEDAŻ

WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW I SIARCZ. AMONU

Z KOPALNÍ „KRÓL, BIELSZOWICE, KNURÓW”

ADR. TELEGR. SKARBOFERME CHORZÓW

541

POLSKA GOSPODARCZA



TYGODNIK, WYDAWANY PRZY POPARCIU MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU
ORAZ MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA I REF. ROLN., KOMUNIKACJI, POCZT I TELEGR.

WYCHODZI W SOBOTY

TREŚĆ ZESZYTU

| | Str. | | Str. |
|--|------|--|------|
| WARUNKI MIĘDZYNARODOWEJ WSPÓLPRACY GOSPODARCZEJ — DR ADAM ROSE | 1297 | POCZTA I TELEGRAF | 1319 |
| ZAGADNIENIE KREDYTU MIĘDZYNARODOWEGO — K. O. | 1302 | KRONIKA TYGODNIOWA: | |
| SPÓŁKI UDZIAŁOWE — M. SZYSZKOWSKI | 1305 | TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓLKACH AKCYJNYCH | 1320 |
| KRONIKA GOSPODARCZA: | | SKARBOWOŚĆ I FINANSE: | |
| GÓRNICCTWO I PRZEMYSŁ: | | PODATKI I OPŁATY | 1320 |
| GÓRNICCTWO WĘGLOWE | 1308 | PIENIĄDZ I KREDYT | 1320 |
| HUTNICTWO | 1311 | RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH | 1321 |
| PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY | 1311 | PRZEGLĄD ZAGRANICZNY: | |
| PRZEMYSŁ MINERALNY | 1314 | REGULACJA CEN TOWARÓW ZAGRANICZNYCH | |
| RZEMIOSŁO | 1315 | W NIEMCZECH — H. | 1322 |
| HANDEL: | | KRONIKA ZAGRANICZNA: | |
| HANDEL WEWNĘTRZNY | 1315 | BRAZYLIA | 1323 |
| KRAJOWE RYNKI TOWAROWE | 1316 | INDIE BRYTYJSKIE | 1324 |
| RYNEK AKCYJNY | 1318 | Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH | 1324 |
| KOMUNIKACJA I TRANSPORT | 1318 | PRZEGLĄD CZASOPISM | 1325 |
| ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE | 1319 | BIBLIOGRAFIA | 1326 |

WARUNKI MIĘDZYNARODOWEJ WSPÓLPRACY GOSPODARCZEJ

PRZEMÓWIENIE, WYGŁOSZONE PRZEZ PANA WICEMINISTRA ADAMA ROSEGO PODCZAS GENERALNEJ DYSKUSJI EKONOMICZNEJ,
NA XVIII SESJI ZGROMADZENIA LIGI NARODÓW¹⁾

GDYBY można było zestawić głosy prasy, które od lat towarzyszą dyskusjom ekonomicznym, prowadzonym na terenie Zgromadzenia Ligi Narodów, to przegląd taki byłby dla delegatów przykry i przygnębiający. Przed laty 15 lub nawet 10 dyskusje te komentowane były wszędzie, śledzone powszechnie, często uważane za źródło rozsądku gospodarczego. Sytuacja ta zaczęła się zmieniać coraz wyraźniej od początku ostatniego przesilenia, i od tego czasu coraz częściej powtarza się w opiniach, komentujących dyskusje ekonomiczne Ligi—o ile komentarze takie w ogóle jeszcze się ukazują—zarzut, że dyskusje te nie prowadzą do żadnych wyników praktycznych. Obiektywnie stwierdzić trzeba, że wypadki ostatnich lat

potwierdzają tę tezę i dają rację wszystkim tym, którzy zasadniczo negują możliwość podjęcia konkretnych prac konstruktywnych na terenie Ligi.

Mam wrażenie, że tego rodzaju generalne potępienie wszystkiego tego, co dokonało się na terenie Ligi w zakresie gospodarczym, jest może nieuzasadnione. Dyskusje, choć pozbawione konkretnych wyników, miały znaczenie poważne dla zgłębienia problemów, poznania ich i zrozumienia. Minęły czasy, w których liberalizm handlowy, pojęty w sensie pełnego laissez-faire'yzmu, głoszony był tu jako generalny środek zaradczy przeciwko wszystkim bóleczkom finansowym, gospodarczym i społecznym różnych państw. Zrozumiano dzisiaj, że środek ten stosowany być musi ostrożnie, w dostosowaniu do indywidualnych warunków każdego państwa, i że sam w sobie nie

¹⁾ Streszczenie przemówienia podaliśmy w zesz. 40/1937, str. 1278.

stanowi żadnego programu międzynarodowego. Bo gdyby przynajmniej zalecano swego czasu ten środek istotnie w sposób szczerzy i powszechny! Niestety, nie zawahano się zwęzić zastosowalność jego tylko do obrotów artykułami przemysłowymi, ponieważ zastosowanie w zakresie obrotów rolniczych nie zgadzało się z polityką agrarną niektórych państw przemysłowych. Nie dość na tym, dopuszczono się szczytu „logiki”, zwalczając równocześnie tendencje do uprzemysłowienia państw rolniczych, ponieważ państwa przemysłowe dostarczyć im mogą artykuły przemysłowe w każdej ilości po najniższych cenach.

Doktryny powyższe, tak jednostronne, tak mało obiektywne i pogłębione, należą dziś już do przeszłości. Zrozumiano wreszcie, że różne państwa nie znajdują się na jednolitym poziomie, że różnie muszą rozwiązywać swoje problemy społeczne, finansowe i gospodarcze, i że zwłaszcza niejednolita sytuacja demograficzna wymaga bardzo różnych metod działania, o ile istotnie pragnie się wyprowadzić ludność poszczególnych krajów na wyższy poziom życia i dobrobytu.

Nie należy się może dziwić, że Liga Narodów zajmowała się dotychczas sprawami finansowymi i handlowymi oraz zagadnieniami pracy, a stosunkowo mało problemem demograficznym. Ten ostatni znalazł w wielu krajach praktyczne rozwiązanie w ciągu XIX wieku. Wielkie ruchy emigracyjne, które miały miejsce w tym czasie, przyczyniły się do wytworzenia równowagi między ludnością rolniczą i nierolniczą, między ogółem ludności oraz istniejącymi możliwościami produkcji. Czyż trzeba przypominać, że wielkie państwa przemysłowe z Anglią na czele stanowiły potężne obszary emigracyjne w ciągu XIX w., czyli w okresie, w którym nie znano jeszcze ograniczeń emigracyjnych? Dopiero w miarę wzrostu uprzemysłowienia państwa te zastąpiły emigrację wywozem artykułów przemysłowych i kapitałów, opierając na tych czynnikach równowagę finansową i społeczną.

Nie wszystkie jednak kraje były w tak szczęśliwym położeniu. Polska, na przykład, rozpocząć mogła dopiero po odzyskaniu niepodległości politycznej programowe prace nad rozwiązaniem problemów demograficznych. Kraje te nie mogą, oczywiście, posługiwać się metodami, które mogły być stosowane dawniej, a dla których dziś już nie ma zewnętrznych warunków. Muszą one szukać nowych dróg.

Mam wrażenie, że brak zrozumienia dla powyższych czynników stał się jednym z głównych powodów, dla których dawne dyskusje ekonomiczne, prowadzone na terenie Ligi, nie doprowadziły do konkretnych wyników. Dyskusje oparte były na jednostronnych doświadczeniach i dochodziły do wniosków i zaleceń słusznych dla jednych, lecz błędnych dla drugich. Niepowodzenie akcji, wszczętej na błędnych przesłankach, było w tych warunkach rzeczą naturalną. Dziś sytuacja zmieniła się pod niejednym względem. Zrozumiano, że jeśli przeludniony kraj rolniczy dąży do uprzemysłowienia, to spełnia nie tylko obowiązek wobec własnej ludności, ale również wobec innych krajów, bo tylko kraj o zrównoważonym ustroju demograficznym odgrywać może należytą rolę w obrotach międzynarodowych. Wiadomo wszakże, że obroty między dwoma krajami przemysłowymi przewyższają niemal zawsze obroty między krajem przemysłowym i krajem rolniczym, zwłaszcza

spauperyzowanym, skutkiem właśnie wadliwej struktury społecznej.

*

W chwili obecnej czuwać trzeba nad tym, aby raz popełnionych błędów nie powtórzono po raz wtóry i nie wysuwano na terenie Genewy programów międzynarodowej akcji gospodarczej, nie dostosowanych do sytuacji, faktycznie istniejących w różnych państwach. Prace, podejmowane w kierunku stworzenia planu akcji konstruktywnej, ułatwione być winny przez fakt, że mimo różnic politycznych i gospodarczych, istniejących w różnych państwach, wszystkie przyjmują bez zastrzeżeń tezę, jasno sformułowaną przez Premiera Australii, że „pierwszym obowiązkiem każdego rządu winno być dążenie do podciągnięcia ludności na wyższy szczebel życia i dobrobytu”. Cel ten osiągnąć można bądź w drodze rozwoju stosunków międzynarodowych, i droga ta jest na pewno najlepsza, bądź też—przy braku pierwszej—w drodze stosowania środków autarkicznych. Aby być należycie zrozumianym, muszę przede wszystkim sprecyzować, co uważam, za środki autarkiczne. Nie należy, oczywiście, rozumieć przez to polityki, zmierzającej do wycofywania się z obrotów międzynarodowych. Obroty te mogą jednak dokonywać się albo w sposób wolny, albo też kierowany. W chwili obecnej liczne państwa są przekonane, że przy stosowaniu polityki obrotów wolnych nie wyciągnęłyby z nich istotnych korzyści z powodu wadliwego działania międzynarodowego mechanizmu gospodarki-finansowego. Dlatego też uzbrajają się, w oczekiwaniu usprawnienia tego mechanizmu, w liczne środki autarkiczne, mające im pozwolić na kierowanie obrotów międzynarodowych w myśl starej rzymskiej zasady: „do ut des”. Nie należy zbyt pochopnie w czambuł potępiać tego rodzaju środków, gdyż wyniki, które osiągnąć można za ich pomocą, są nieraz poważne. Rzut oka na obroty, uzyskiwane przez poszczególne państwa w ostatnim czasie, nieraz świadczą o tym, że najpoważniejszy wzrost, zwłaszcza w zakresie obrotów towarowych, uzyskały właśnie niektóre państwa „autarkiczne”. Dlatego też nie można bez komentarzy przyjąć tezy, wysuniętej przez Komitet Ekonomiczny Ligi w ub. roku i brzmiącej, jak następuje:

„Pierwszym celem, do którego dążyć należy, jest ponowne wytworzenie sytuacji, w której w stosunkach międzynarodowych kupujący mógłby kupować, cokolwiek zapragnie, dłużnik—płacić, co jest gdziekolwiek winien, a turysta udawać się, dokąd mu się podoba, bez natrafiania na każdym kroku na przepisy reglamentacyjne nieraz nieprzewidywalne, jak kontyngenty lub reglamentacja dewizowa”.

Już w ub. r. zaznaczyłem, i powtarzam dziś raz jeszcze, że cel, w ten sposób naszkicowany, jest słuszny, jeśli Liga Narodów pragnie się zadowolić rolą drogowskazu, która ogranicza się do wskazania kierunku. Rola taka jest, oczywiście, ważna, lecz nie najtrudniejsza. Przede wszystkim trzeba budować drogi, prowadzące we właściwym kierunku, a drogi te nie istnieją obecnie dla wielu państw. Sytuacja przedstawia się, mianowicie, obecnie tak, że liczne państwa nie mogą pozwolić swej ludności na kupowanie towarów zagranicznych bez ograniczeń lub na podróżowanie bez ograniczeń po prostu dlatego, że są za biedne, by ponieść ryzyko, wynikające z prak-

tycznego zastosowania wyżej nakreślonego programu Komitetu Ekonomicznego.

W ub. roku wysuwano nową tezę, którą pragnę przypomnieć. Stwierdzono, że międzynarodowe obroty zahamowane zostały przez różny poziom cen złota w różnych państwach, i że należy przez odpowiednie manipulacje dewaluacyjne poziom ten wyrównać, aby w sposób automatyczny odpadły ograniczenia reglamentacyjne państw dotychczas „zbyt drogie”. Teza ta przyjęta była i na tej sali z entuzjazmem, i delegacja polska była raczej odosobniona w pewnym sceptycyzmie, którego nie mogła się pozbyć mimo powszechnej radości, panującej po ujawnieniu tzw. „trójporozumienia walutowego”. Nie ulega, oczywiście, wątpliwości, że niejednolity poziom cen w złocie, który powstał w różnych państwach po dewaluacji dolara i funta, był jedną z poważnych przeszkód dla rozwoju międzynarodowych obrotów, lecz bynajmniej nie był jedyną przyczyną istnienia reglamentacji. Stwierdziłszy to przed rokiem, i życie przyznało nam rację. Jeśli, mianowicie, liczne państwa zdewałowowały przed rokiem swe waluty w wyniku trójporozumienia walutowego, to ani jedno nie zdecydowało się dotychczas na likwidację przepisów reglamentacyjnych w nadziei, że tzw. „lepszy” poziom cen automatycznie zapewni równowagę bilansu płatniczego. Fakt ten jest tak znany, że nie wymaga dowodów. Sekretariat Ligi stwierdza go zresztą w swym pięknym wydawnictwie „Revue de la situation economique mondiale pour 1936/37”, gdy mówi na str. 153: „Wzrost handlu międzynarodowego, wynikający ze statystyk, mógłby zaciemnić fakt, że ograniczenia handlu międzynarodowego, mimo pewnych drobnych rozluźnień, obowiązują, ogólnie biorąc, nadal w całej rozciągłości—choć sytuacja gospodarcza poprawiła się powszechnie i chociaż zaznacza się pewien ruch w kierunku ich zliberalizowania. Dotychczas jednak zlikwidowano zaledwie minimalną część istniejących ograniczeń”. A następnie na str. 154: „Kraje, które stosują ograniczenia dewizowe i posiadają tylko nieznaczne rezerwy złota, lub nie posiadają ich wcale, obawiają się wciąż nowych trudności walutowych. Póki nie osiągną pewności, że waluta ich jest zabezpieczona na dostatecznie długi okres, trudno jest wymagać, aby kraje te rozluźniły kontrolę dewizową lub znieśli system kontyngentowania importu”.

Myszę, że nie trudno jest dziś wytłumaczyć te zjawiska, uznane obecnie, choć sprzeczne z nadziejami wszystkich tych, którzy rok temu twierdzili, że „wyrównanie walut” samo przez się otworzy nową erę w historii stosunków międzynarodowych.

W okresie liberalizmu gospodarczego, jeśli można mianem tym określić okres, poprzedzający wojnę światową, liberalizm ten panował we wszystkich dziedzinach obrotów międzynarodowych, tj. w obrocie towarowym i kapitałowym oraz w ruchu migracyjnym. W tych warunkach wyrównywano bez trudu niedobór, który powstawał np. w obrocie towarowym nadwyżką, czerpaną z obrotów kapitałowych, lub za pomocą przesyłek, dokonywanych przez emigrantów.

W czasach tych, istotnie, działał automatycznie międzynarodowy mechanizm gospodarczy, i istniejący automatyzm zapewniał olbrzymiej większości państw równowagę w oparciu o tak pojęte obroty międzynarodowe. Państwa te mogły równocześnie w oparciu o ten automatyzm rozwiązywać trudności gospodar-

cze, finansowe i społeczne, które się przed nimi piętrzyły.

Tak pojęty automatyzm przestał działać po wojnie—i to całkowicie w zakresie ruchu migracyjnego, a w znacznym bardzo stopniu, i dla przyczyn, których nie chcę tu analizować, w zakresie obrotów kapitałowych. Ograniczenia, które zaczęto stosować wówczas w obrotach towarowych, były naturalnym i niezbędnym następstwem zaniku obrotów w dwóch innych dziedzinach, i żaden środek, ułatwiający wyłącznie obrót towarowy, sam w sobie nie usunie trudności, wobec których międzynarodowe życie gospodarcze stoi od czasu wojny. Oto przyczyna, dla której „zrównanie walut”, choć było słuszne i konieczne w wielu państwach, nie wykazało tych następstw, których się po nim spodziewano, i oto przyczyna, dla której wzrost produkcji, dość powszechny od roku, jest w znacznie wyższym stopniu wynikiem środków autarkicznych, do których należy polityka zbrojeń, niż wynikiem wzrostu obrotów międzynarodowych. Wręcz przeciwnie, stwierdzić trzeba, że wzrost produkcji, istniejący w poszczególnych krajach, lecz pozbawiony odpowiednika we wzroście obrotów międzynarodowych, jest wzrostem jednostronnym i niebezpiecznym, mogącym łatwo wywołać nowe kryzysy i przesilenie oraz trudności finansowe, gospodarcze i społeczne—nie mniejsze od tych, których byliśmy świadkami w ciągu ubiegłych lat.

Oto są przyczyny, dla których rok temu delegacja polska broniła tezy, że tylko akcja międzynarodowa, zmierzająca do programowego wzmocnienia obrotów we wszystkich trzech dziedzinach, wytworzyć może zdrowszą z punktu widzenia międzynarodowego sytuację gospodarczą. Z radością stwierdzam, że teza ta potwierdzona została w ciągu ub. roku i w szczególności w ciągu tegorocznej dyskusji generalnej na Zgromadzeniu Ligi. Komisja Surowcowa Ligi wysuwała ją na czoło swych wniosków, a angielski Minister Spraw Zagranicznych przyłączył się do niej w sposób stanowczy w swym tegorocznym przemówieniu. W tych warunkach można może bez nadmiaru optymizmu stwierdzić, że wreszcie znaleźliśmy się—jeśli idzie o wytyczne dla programu działania—na dobrej drodze, lecz należy obecnie wyciągnąć wskazania praktyczne ze zjawisk, które analizujemy dotychczas wciąż tylko w sposób teoretyczny.

*

Zeszłoroczne Zgromadzenie stworzyło specjalne organa do zbadania dwóch zagadnień, szczególnie ważnych dla niektórych państw. Z jednej strony powołało Komisję Surowcową dla zbadania, czy istnieje dla poszczególnych państw „równość w dostępie handlowym do surowców”, z drugiej strony—polecilo Komisji Emigracyjnej, istniejącej przy Międzynarodowej Organizacji Pracy, oraz Międzynarodowemu Biuru Pracy „opracować środki praktyczne i nadające się do natychmiastowego stosowania, w celu ożywienia ruchów migracyjnych, ponieważ rozwój stosunków międzynarodowych nie mógłby nastąpić, o ile nie objąłby równocześnie wszystkich trzech dziedzin, mianowicie nie tylko ruch towarowy, lecz również ruch kapitałowy i migracyjny”.

Mamy dziś przed sobą sprawozdania dwóch wyżej wymienionych organów, i chcę im poświęcić kilka uwag ogólnych, nie mogąc dać pełnej oceny raportu

Komisji Surowcowej, ponieważ miałem zaszczyt być jej członkiem.

Nie chcę w szczególności mówić o tej części raportu surowcowego, która mówi o roli kolonij w dostarczaniu surowców. Mandat i kompetencje Komisji Surowcowej były w tej dziedzinie ograniczone, i być może, że fakt ten utrudnił Komisji pogłębienie tego tematu. Niemniej i raport stwierdza, że przy badaniu tej kwestii, należy być bardzo ostrożnym. Nie można w szczególności operować liczbą 3%, jako tą, która odzwierciedla rolę kolonij w produkcji surowców, gdyż wytworzyła się w ten sposób optyczne złudzenie. Ponieważ idzie o rolę kolonij, jako źródła surowców dla państw trzecich, kwota produkcji jest dużo mniej ważna od udziału surowców pochodzenia kolonialnego w handlu międzynarodowym, a odsetek ten wynosi nie 3%, lecz 9·7%, co jest udziałem poważnym. Jednakże i ta liczba wskazuje tylko na rolę kolonij, jako źródła surowców, w obecnej sytuacji, lecz nie uwzględnia olbrzymich potencjalnych możliwości rozwojowych, które w koloniach istnieją. Możliwości te mogłyby być wyzyskane na rzecz tych państw, które dziś się skarżą na brak surowców, i dlatego należy z największą uwagą traktować te wnioski, zawarte w raporcie Komisji Surowcowej, które zmierzają do lepszego wykorzystania surowców, dziś należycie jeszcze nie eksploatowanych.

Lecz nawet przy przyjęciu tezy, że główne trudności powstają dla państw, ubogich w surowce, nie w wyniku trudności przy uzyskiwaniu surowców, lecz przy płaceniu za nie walutą zagraniczną, teza ta nie zmniejsza w niczym trudności faktycznych, z którymi państwa, pozbawione należytych podstaw surowcowych, muszą walczyć. Konieczność płacenia za surowce w dewizach przedstawia w istocie rzeczy trudności nieraz kapitałne i zmusza w szczególności do ścisłej kontroli zużycia posiadanych dewiz, aby zakup surowców faktycznie mógł nastąpić. Fakty, stwierdzone przez Komisję Surowcową, zmuszają innymi słowy nieraz powyższe państwa do zapewnienia sobie dyspozycji w zakresie obrotu dewizowego, aby dewiz nie wydawano na cele drugorzędne, zanim nie będzie zapewniony cel pierwszy i najważniejszy, tj. zdobycie surowców. Komisja Surowcowa mówi bardzo wyraźnie o tym, co należałoby zrobić, aby powyższy stan rzeczy zmienić. Na końcu jej sprawozdania znajduje się długa lista środków międzynarodowych, które należałoby zastosować, i które bez wyjątku zalecają programowe wysiłki, zmierzające do ożywienia obrotów we wszystkich trzech dziedzinach obrotów międzynarodowych. Czy można się jednak dziwić, że jeśli te międzynarodowe środki nie istnieją lub nie są stosowane, to wówczas państwa, pozbawione podstaw surowcowych, posługują się nadal środkami autarkicznymi, póki nie powstanie system międzynarodowy, mogący je zastąpić? Póki nie robi się nic konkretnego na terenie międzynarodowym, środki autarkiczne są często koniecznością—oto jasny wniosek z wszystkiego tego, co mówi raport Komisji Surowcowej.

Przechodząc do sprawozdania, przedłożonego przez Międzynarodową Organizację Pracy, nie mogę powstrzymać się od wyrażenia opinii, że tu praca jest może trudniejsza, gdyż mniej przygotowana pod względem teoretycznym. Sekretariat Ligi zajmuje się od lat sprawami gospodarczymi, a Międzynarodowe Biuro Pracy—ochroną robotników i emigrantów za granicą.

Nikt natomiast nie zajmuje się z punktu widzenia międzynarodowego zagadnieniami demograficznymi. Należałoby może bliżej zbadać głębokie przeobrażenia, które wywołuje tak w krajach emigracyjnych jak imigracyjnych zarówno ruch emigracyjny jak jego brak. Należy zbadać wpływ tego ruchu na strukturę demograficzną, na dochód społeczny, na rozwój gospodarczy. Myślę, że gdyby badania tego rodzaju były podjęte, niejedno zjawisko stałoby się bardziej zrozumiałe, nie jeden postulat—bardziej naturalny. Dlatego też myślę, że należałoby przy Lidze lub przy Międzynarodowym Biurze Pracy powołać malejący kompetentny organ, któryby zagadnienia, o których mówię, badał pod względem teoretycznym. Dodam od razu, że to są jedyne prace teoretyczne, które pragnę zaproponować.

To, co powiedziałem, nie zmniejsza w niczym wartości raportu, przedłożonego w sprawach emigracyjnych przez Komisję Migracyjną Międzynarodowego Biura Pracy i stanowiącego pierwszą od wielu lat próbę potraktowania zagadnienia w sposób praktyczny, tj. z myślą o ożywieniu międzynarodowych ruchów migracyjnych. Dodam, że raport ten nastraja nawet optymistycznie, gdyż wykazuje jasno, że istnieją już, i zaistnieją w niedalekiej przyszłości w sposób jeszcze wyraźniejszy, kraje i obszary, wymagające imigracji dla swego rozwoju gospodarczego. Ruchy migracyjne, o ile mają się rozwijać, muszą być oczywiście korzystne tak dla krajów emigracyjnych, jak imigracyjnych, lecz raport M. B. P. stwierdza wyraźnie, że nie ma rozbieżności w interesach obydwóch grup państw.

Z raportu tego wynika nadto, że największe szanse rozwoju posiada obecnie emigracja osadnicza. Ten typ emigracji może odegrać największą rolę w akcji, zmierzającej do lepszego wykorzystywania obszarów, dziś niedostatecznie wykorzystanych, i ten typ emigracji naraża emigranta w mniejszym stopniu na niebezpieczeństwo wahań koniunkturalnych, które tak boleśnie uderzyły w robotników-emigrantów, w tragicznych nieraz warunkach odsyłanych do kraju w okresie ostatniego przesilenia.

Ożywienie emigracji osadniczej winno stanowić w tych warunkach zasadniczy cel akcji poszczególnych państw, jak i Międzynarodowego Biura Pracy. Jednakże emigracja ta natrafia na specyficzne trudności, bez usunięcia których cały ruch zostanie zahamowany. Osadnicy nie mogą opuszczać swego kraju bez środków finansowych, lecz kraje emigracyjne i imigracyjne nie mogą obecnie sfinansować niezbędnego transferu. Obok problemu transferu istnieje wprawdzie niezależnie od niego problem uzupełnienia środków własnych emigrantów, lecz ten problem nadaje się mniej do szerszych rozwiązań międzynarodowych. Organizacja transferu sum, należnych emigrantom, stanowi natomiast zagadnienie, którego bez międzynarodowej współpracy rozwiązać nie można. Idzie tu o suny poważne. Jeżeli chcemy, żeby 100 tysięcy ludzi opuszczało rocznie państwa Europy Środkowej i Wschodniej—a takie możliwości imigracyjne istnieją obecnie—to, licząc 3÷5 tys. fr. szw. na głowę, zapewnić trzeba rocznie transfer 300÷500 mln. fr., czyli sumę, przekraczającą poważnie obecne możliwości transferowe zainteresowanych państw. Akcja międzynarodowa mogłaby przy odpowiedniej organizacji przyczynić się do rozwiązania trudności, którym państwa poszczególne zaradzić

nie są w stanie. Oto konkretne pole działania dla akcji międzynarodowej. Powtarzam raz jeszcze, że tego rodzaju konkretne zagadnienia i środki, mogące ułatwić ruchy migracyjne, zasługują obecnie na największą uwagę, i mam nadzieję, że nowa konferencja emigracyjna, zwołana przez Międzynarodowe Biuro Pracy, posiadać będzie ambicję traktowania zagadnień w sposób praktyczny i nie ograniczy się do zbędnych rozważań i uchwał teoretycznych.

*

Oto kilka uwag ogólnych o dwóch raportach, które przedłożono tegorocznemu Zgromadzeniu Ligi. Obecnie dochodzimy do pytania najważniejszego: jakie wnioski należy wyciągnąć z wszystkich dotychczasowych dyskusyj i uchwał, z wszystkich tych licznych programów, głoszonych od lat, a nigdy nie realizowanych.

Pierwszy wniosek pozwoliłbym sobie sformułować w sposób następujący: nie należy żałować lat ubiegłych i tego, co dotychczas miało miejsce. Wiele lat było potrzebnych, abyśmy mogli wreszcie zrozumieć istotę zagadnień, którymi się zajmujemy. Trzeba było pozostawić wielkiemu mistrzowi, którym jest czas, wolną rękę, aby programy, ideologie, wnioski i sytuacje mogły dojrzeć! Myślę, że dzisiaj dojrzały. Oto wniosek pierwszy.

Obecnie należy jednak patrzeć nie w tył, lecz naprzód i stwierdzić, że nadszedł wreszcie czas nie dla słów, lecz dla akcji. Liczne dawniejsze niepowodzenia tłumaczą się tym, że nie znano dostatecznie istoty skomplikowanych zagadnień gospodarczo-społecznych, tak niejednorodnych w różnych państwach. Dlatego też podejmowano próby akcji dla zwalczania poszczególnych zjawisk, prowadzono akcję „detaliczną”—jeśli się tak można wyrazić—bez zrozumienia, że te poszczególne zjawiska stanowią składową część problemów o wiele bardziej złożonych i skomplikowanych. Szukano rozwiązań w dziedzinie obrotów towarowych, nie zdając sobie sprawy, że stanowią one składową część obrotów międzynarodowych w innych dziedzinach. Szukano rozwiązań w zakresie kapitałowym, nie rozumiejąc związków, istniejących z ruchem migracyjnym. Chciano ożywić ruch emigracyjny, zaniedbując inne, bezpośrednio z nim związane zagadnienia. Wynik był zawsze jednakowy: niepowodzenie było nieodwołalne. Myślę, i to jest drugi wniosek, do którego dochodzę, że niepowodzenia wywołane były nie tym, że środki, którymi chciano się posługiwać, były fałszywe, lecz tym, że stosowano je jednostronnie, nie obejmując równocześnie całokształtu problemów, ściśle połączonych i stanowiących nierozdzielalną całość.

Rozluźnienie reglamentacji towarowej — układ o wstrzymaniu podwyżek celnych — likwidacja stawek celnych nadmiernie wygórowanych — likwidacja ograniczeń dewizowych — międzynarodowe fundusze normalizacyjne dla obrony walut zagrożonych — międzynarodowa akcja dla ożywienia kredytów rolniczych — różne projekty, zmierzające do ożywienia ruchu migracyjnego — wszystkie te środki i próby, które stanowiły przedmiot prac i dyskusyj ligowych w ciągu ostatnich lat, a z których kilka tylko wymieniałem, były same w sobie słuszne, lecz nie mogły dać praktycznych rezultatów, bo traktowane były w oderwaniu od innych, podczas gdy żaden środek, traktowany jako cel sam w sobie, nie interesuje dostatecznie państw, w Lidze reprezentowa-

nych. Wszystkie te środki są słuszne, jeśli stanowią ogniwa jednego łańcucha, lecz nigdy nie będą zrealizowane, póki traktowane będą jako ogniwa wzajemnie nie powiązane.

Gdyby natomiast można było zbudować z wszystkich tych oderwanych dotychczas prób program, zmierzający do ożywienia obrotów międzynarodowych we wszystkich dziedzinach, to przekonany jestem, że program taki, stanowiący logiczną i nierozdzielalną całość, przedstawiałby dla wszystkich państw korzyści o wiele większe od ciężarów, które by na nie nakładał. Myślę, że droga taka, pozornie trudniejsza, doprowadziłaby o wiele łatwiej i szybciej do tej „międzynarodowej skoncentrowanej akcji gospodarczej”, o której się mówi od lat, nie mogąc nigdy konkretnie jej podjąć.

A teraz ostatni wniosek, do którego dochodzę: liberalizm gospodarczy, nawet przy pełnym zastosowaniu go we wszystkich dziedzinach obrotów międzynarodowych, nie zacznie działać równomiernie i automatycznie we wszystkich państwach. Mówiłem już o tym, że zliberalizowanie przepisów imigracyjnych nie uwolni krajów emigracyjnych od trudności, związanych z transferem kapitałów emigracyjnych. Zliberalizowanie przepisów imigracyjnych jest warunkiem wstępnym dla wzmocnienia emigracji, lecz nie jedynym. Przykładów takich cytować można więcej. Rozluźnienie kontyngentów towarowych w państwach wierzycielskich nie pozwoli państwu dłużniczym, których bilans płatniczy dziś jest zachwiany, natychmiast na tyle wzmocnić wywóz, aby usunąć niebezpieczeństwa, grożące stałości ich waluty, które dziś są opanowywane za pomocą ograniczeń dewizowych. Aby zatem państwa te mogły ograniczenia znieść, trzeba automatyzm, na razie jeszcze nie działający, zastąpić ad hoc stworzonym mechanizmem finansowym, usuwającym groźbę załamania waluty. Nie gra przy tym roli, czy mechanizm taki nazywać się będzie „funduszem normalizacyjnym”, czy też inaczej.

Podobnie przyływu nowych i długoterminowych kapitałów do rolnictwa Europy Centralnej i Wschodniej nie nastąpi automatycznie, choć stanowi on — jak to słusznie stwierdził Premier australijski — zasadniczy warunek równowagi gospodarki europejskiej. Dlatego też forsowany przed kilku laty plan utworzenia „Międzynarodowego Banku dla Kredytu Rolnego” był w założeniu swym słuszny.

Nie chcę mnożyć przykładów, aby udowodnić tezę, że samo zniesienie niektórych ograniczeń nie zapewni jeszcze wzmocnienia obrotów międzynarodowych, o ile równocześnie międzynarodowy mechanizm gospodarczy nie będzie w drodze odpowiednio pomyślanej akcji dostosowany do nowych zadań i do dzisiejszej sytuacji.

Póki tego rodzaju stan rzeczy istnieje, odrzucić należy propozycję, zmierzającą do dzielenia świata na dwie grupy państw, z których pierwsza rzekomo dąży do oparcia swego dobrobytu na polityce autarkizmu, a druga — na wzmoczeniu obrotów międzynarodowych. Olbrzymia większość państw wybierze niewątpliwie drogę drugą, pod warunkiem, że ona faktycznie zaistnieje w wyniku programowej akcji, zmierzającej do uzupełnienia dzisiejszego mechanizmu obrotów międzynarodowych tam, gdzie zachodzi tego potrzeba. Uzupełnienie tego mechanizmu nie jest rzeczą niemożliwą. Przeciwnie, sądzić wolno, że na-

sze długie dyskusje, że mozolne prace Sekretariatu Ligi i Międzynarodowego Biura Pracy, a przede wszystkim, że niewątpliwa i powszechna potrzeba wzmożenia międzynarodowych obrotów — wytwarza obecnie tę atmosferę, bez której nie można podjąć szerszej akcji międzynarodowej bez narażenia się na nowe niepowodzenia. Chcąc jednak podjąć tego rodzaju akcję, trzeba wreszcie sobie powiedzieć, że zjawiska są znane, że należyście dojrzały, że nie należy działalności pozytywnej opóźniać przez nowe ankiety i badania. Trzeba zdobyć się na wiarę, że diagnoza obecna jest słuszna i pozwala na rozpoczęcie no-

wego okresu międzynarodowej pracy gospodarczej — okresu czynnych prób usuwania wspólnych trudności i rozwiązywania wspólnych zadań.

Gdyby tegoroczne Zgromadzenie Ligi Narodów rzucić mogło to hasło — mimo pesymizmu, który wszędzie panuje, mimo sceptycyzmu, który powszechnie otacza prace Ligi, mimo coraz to nowe trudności i wstrząsy polityczne — nie tylko zrobiłoby rzecz wielką i pożyteczną, lecz nadałoby konkretny sens pojęciu, aż zbyt często nadużywanemu: pracy dla pokoju.

Dr Adam Rose

ZAGADNIENIE KREDYTU MIĘDZYNARODOWEGO

FAKT, iż wszelkie utrwalenie koniunktury międzynarodowej związane jest nierozdzielnie ze wznowieniem operacji kredytu międzynarodowego, jest tak powszechnie uznany, iż nie warto go nawet uzasadniać. Cały rozwój gospodarstwa światowego po depresji koniunkturalnej 1929÷1932 jest tego najlepszym dowodem. To, że — mimo zwyczaj koniunktury w szeregu krajów świata — nie można mówić jeszcze w tej chwili o „koniunkturze światowej”, sprostawa się w gruncie rzeczy do stwierdzenia, iż mimo ożywienia czy wyraźnej zwyżki koniunktur poszczególnych organizmów gospodarczych na wewnątrz brak przecież wznowienia owego „krążenia krwi”, jakim w organizmie gospodarczym świata była operacja kredytu międzynarodowego, że — wskutek tego — niektóre organizmy gospodarcze narodowe muszą się nadal zasklepić w sobie, nie dopuszczając do wytworzenia się na kuli ziemskiej mniej więcej normalnych stosunków w zakresie dwóch innych dziedzin obrotu — towarów i ludzi.

Mimo, jak powiedzieliśmy, doskonale ustalonego już tego faktu — mało jest przecież prac, które by to zagadnienie traktowały nie teoretycznie, ale właśnie praktycznie — sub specie chwili bieżącej i właśnie w takich warunkach, w jakich się świat obecnie znajduje. Pod tym względem ostatni kongres Międzynarodowej Izby Handlowej przyniósł w swych materiałach bardzo cenne uzupełnienie dotychczasowych prac na te tematy w postaci memoriału PP. O. Hobsona i W. Manning Dacey'a, którzy postawili sobie za zadanie, zbadanie, w jakiej to właściwie mierze wznowienie operacji kredytowych dla krajów słabszych gospodarczo jest konieczne dla prawdziwej koniunktury światowej, i jakie są szanse realizacji wznowienia tego rebus sic stantibus.

Memoriał, o którym mowa, interesuje nas niezależnie od samego jego tematu jeszcze i z zupełnie specjalnej przyczyny. Jakkolwiek byśmy się bronili od tego zarzutu, posiadamy w Polsce w stosunku do międzynarodowych zagadnień kapitałowych stosunek nieco emocjonalny. Ponieważ wiemy, ile dobrego dokonał swego czasu międzynarodowy ruch kapitałów dla krajów słabych kapitałowo, i w jak nieznacznej mierze Polska z ruchu tego skorzystała (będzie o tym mowa jeszcze dokładniej poniżej) — ustosunkowujemy się do angażowania się nowych kapitałów zagranicznych w Polsce z pewną wewnętrzną wiarą i ufnością, obiecując sobie — i słusznie — po nich znaczne ułatwienie naszych wielu bolączek. Autorzy memoriału do Kongresu Międzynarodowej Izby Handlowej stoją z natury rzeczy na

zupełnie odmiennym biegunie i traktują swe zadanie sine ira et studio. Z racji sfer, do których są zbliżeni, można ich w dużej mierze uważać jako wyrazicieli poglądu, jaki panuje na tę sprawę w kapitalistycznych kołach krajów wierzyielskich. Toteż specjalnie dla Polski opinie ich muszą być szczególnie interesujące.

Nie sposób jednak mimo całego naszego zainteresowania ich pracą przedstawić ją na tym miejscu w obszerniejszym streszczeniu, gdyż przekroczyłoby to ramy artykułu. Zwłaszcza, iż autorzy memoriału słusznie rozpoczynają swe wywody od historycznych badań nad rolą lokat (w najszerszym znaczeniu tego słowa) zagranicznych na kuli ziemskiej w XIX wieku. Przechodzą, mianowicie, kolejno historię lokat 4 największych ówczesnych kredytodawców: Holandii, Wielkiej Brytanii, Francji i Stanów Zjednoczonych (tych ostatnich już dopiero w XX w.), dochodząc do wcale dokładnych obliczeń tych lokat dla każdego z owych kredytodawców w ostatnich latach. Mimo chęci pominięcia tych szczegółów nie możemy oprzeć się pokusie zacytowania z nich choćby tego, że np. od połowy ub. stulecia do 1914 r. lokaty brytyjskie za granicą wzrosły z £ 550 miln. do £ 4 mild., powiększając się jednak w bardzo odmiennym tempie — tak, że — przykładowo — wywóz kapitałów z W. Brytanii w okresie 1875÷1879 wynosił zaledwie £ 1.7 miln., w okresie 1885÷1889 — £ 61.1 miln., w okresie 1900÷1904 — £ 21.3 miln., a w okresie 1910÷1913 — £ 185 miln. Warto także zauważyć, iż lokaty francuskie za granicą wzrosły od 1870/71 r. do wojny światowej z fr. fr. 12÷14 mild. na fr. fr. 45 mild., że Niemcy nawet w 1914 r. lokowały za granicą w sumie RM 12.5 mild. (z czego prawie czwartą część w Monarchii Austro-Węgierskiej) itd. itd. Postępując w ten sposób coraz to dalej, autorzy memoriału przy pomocy dodatkowych statystyk Ligi Narodów i innych dochodzą do skonstruowania przybliżonego stanu wierzytelności i zadłużenia (długoterminowego) świata w latach 1935 i 1936, wyglądającego mniej więcej w ten sposób:

Suma wierzytelności światowych — £ 10 mild., z czego na W. Brytanię przypada £ 4 mild., na Stany Zjedn. — £ 2.5 mild., na Francję — £ 1.0 mild., na Holandię — £ 900 miln., na Kanadę — £ 400 miln., na Szwajcarię — £ 350 miln., na Belgię — £ 250 miln. i na pozostałych wierzytelności świata — £ 650 miln.

Wypożyczyły sobie owe £ 10 mild. kraje następujące: Stany Zjedn. (będące jednocześnie wierzycielem i dłużnikiem w dużej skali, jak zresztą i kilka innych jeszcze krajów świata) — £ 1.0 mild., Kanada — £ 1.4 mild., Australia — £ 1.0 mild., Afryka Południowa —

£ 900 miln., Nowa Zelandia—£ 200 miln., Indie Brytyjskie — £ 600 miln., Indie Holenderskie—£ 400 miln., Chiny — £ 300 miln., Japonia — £ 200 miln., Argentyna — £ 1.0 mild., Niemcy — £ 500 miln., Francja—£ 150 miln., reszta krajów—£ 2 750 miln.

Z punktu widzenia polskiego zestawienie, dokonane przez autorów memoriału, jest wysoce interesujące. Wiemy, iż suma lokat obcych kapitałów w polskich spółkach akcyjnych waha się wokół zł 1.6 mild., czyli ok. £ 60 miln. Wynika z tego, iż ziemie polskie wykorzystały dotychczasowy międzynarodowy obrót kapitałowy w niewiele co więcej niż 0.5%. Otrzymaliśmy mniej długoterminowych lokat kapitałowych z zagranicy nie tylko od krajów anglosaskich poza Europą, ale nawet od krajów azjatyckich czy południowoamerykańskich. Teoretycznie zatem winniśmy się interesować zupełnie specjalnie, czy i jakie są obecnie warunki dla wznowienia tego obrotu, przerwano — jak wiemy — przez wojnę, wznowionego następnie w wielkich rozmiarach przed kryzysem (emisje zagraniczne — z wyłączeniem imperialnych — wyniosły w Anglii w okresie 1919÷1930 przeszło £ ½ mild.), a następnie przerwano przez kryzys.

*

Teoretycznie — zagadnienie przedstawia się zupełnie prosto. W warunkach braku wszelkiej interwencji państwa w kraju, udzielającym pożyczki, każdy jego obywatel może ulokować swój kapitał zarówno w kraju jak i za granicą. Poto, aby go ulokował za granicą, powinien mieć większy dochód niż ten, jaki otrzymałby z lokaty krajowej (ryzyko — w jego przekonaniu — jakie wypływa z niemożności bezpośredniego wglądu i kontroli w położeniu jego kapitału, z wątpliwości natury pieniężno-walutowej i natury czysto politycznej). Jeśli kwestia oprocentowania zostanie rozstrzygnięta, powinien on nie mieć żadnych innych wątpliwości w lokacie zagranicznej. Tak było w znacznej mierze właśnie przed wojną.

Otóż, obecnie istnieją jeszcze inne wątpliwości. I to natury nie prywatno-gospodarczej (interes kapitalisty), ale publiczno-gospodarczej (interes gospodarstwa narodowego, w którym żyje kapitalista). Istnieją w krajach wierzycielskich prądy, które a priori wypowiadają się przeciwko dopuszczaniu lokat pieniężnych za granicą, opierając się na przesłankach następujących:

a) ze względów społecznych (bezrobocie) i gospodarczych (stopa procentowa) z reguły lepiej jest lokować w kraju niż za granicą;

b) lokaty zagraniczne osłabiają równowagę walutową w kraju wierzycielskim,

c) doświadczenia z lokatami zagranicznymi (ograniczenia transferu, defaulty w zakresie płatności itp.) wskazują, iż lokaty zagraniczne są mniej korzystne od krajowych.

Oczywiście, tego rodzaju poglądy są silnie jednostronne i — nawet w pojęciu PP. Hobsona i Manning Dacey'a — niezupełnie uzasadnione. W wypadku pełnego zatrudnienia w kraju wierzyciela zagadnienie lokaty zagranicznej z punktu widzenia społecznego nie istnieje. Ale nawet, kiedy istnieje w kraju wierzycielskim bezrobocie, nie ma bezpośrednich korzyści lokat krajowych w porównaniu z zagranicznymi. Przy lokacie wewnętrznej wynika dodatkowa produkcja dóbr produkcyjnych, przy zewnętrznej — konsumcyjnych (wywóz). Natomiast pośrednią korzyścią lokaty we-

wewnętrznej jest (teoretycznie) uniknięcie ewentualnej wyższej stopy procentowej wewnątrz kraju, a przez to ewentualnego utrudnienia poprawy w produkcji przemysłowej (np. dla rozwoju budownictwa), ponadto zaś, jakkolwiek kapitał zainwestowany w kraju i za granicą zawsze oddziaływa na zwiększenie się zatrudnienia w kraju, to jednak inwestycje wewnętrzne mogą dać pod tym względem większy wynik, gdyż mogą oddziaływać na ożywienie w innych jeszcze dziedzinach produkcji krajowej. Wszystko to są wątpliwości o słabszym ciężarze gatunkowym. Ale faktem jest, iż istnieją.

Niezależnie od tego niektórzy twierdzą, iż lokata zagraniczna zawsze — wcześniej czy później — musi wywołać w kraju wierzyciela stratę złota, osłabiając potencjał pieniądza danego kraju. Nawet, kiedy nie ma bezpośredniej straty złota (a więc w wypadku, kiedy odbije się ona deflacyjnie na strukturze kredytowej kraju wierzycielskiego), powstanie skutek pośredni w postaci wyższej stopy procentowej i obniżki cen wywozowych.

Niewątpliwie, lokaty zagraniczne wzmagają handel międzynarodowy. Dzieje się to rzadziej bezpośrednio (kredyty towarowo-finansowe), a częściej pośrednio — przez wzmoczenie siły nabywczej kraju dłużniczego. Zasadniczym jednak warunkiem każdej lokaty zagranicznej bynajmniej nie musi być dodatni bilans płatniczy w kraju wierzycielskim, a tylko fakt posiadania „rozporządzalnych kapitałów”, tj. krótko mówiąc — oszczędności. Albowiem — głosi teza anglosaska — lokata zagraniczna spowoduje albo zwiększenie wywozu kraju wierzycielskiego, albo zmniejszenie jego przywozu.

Wszystko to razem przemawia raczej za lokatami zagranicznymi i przeciwko opiniom, które się ich w krajach wierzycielskich obawiają. Niemniej jednak punktem widzenia kraju wierzycielskiego będzie w każdym razie kontrolowanie wywozu kapitałów w chwili, kiedy istnieje częściowe niezatrudnienie wewnątrz kraju kapitału i pracy. Wprawdzie zwalczą się twierdzenie, jakoby wywóz kapitału miał tworzyć dodatkowy brak zatrudnienia (np. niektórzy przeciwnicy lokat zagranicznych twierdzą, iż podwyższa on w kraju wierzycielskim stopę procentową i przez to samo już zwiększa bezrobocie), ale przeważa teza, iż w wyjątkowych wypadkach dla utrzymania pieniądza pewnego kraju na pożądanym poziomie należy ograniczyć lub nawet zakazać wywozu kapitałów za granicę. Należy z naciskiem podkreślić, iż to właśnie spowodowało owe sławne „embargo” dla pożyczek zagranicznych w Wielkiej Brytanii w 1932 r., a nie pozorna (i podawana z reguły jako powód tego „embargo”) przyczyna, mianowicie konieczność przeprowadzenia w możliwie najlepszych warunkach konwersji „War Loan” (pożyczki wojennej), dokonanej w II połowie 1932 r. Okazuje się więc przy bliższym przyjrzeniu się rzeczywistości, iż w W. Brytanii „embargo” dla pożyczek zagranicznych miało identyczne źródła co zakazy przywozu i ograniczenia dewizowe w szeregu krajów dłużniczych. Inna rzecz, że mogło ono dokonać się drogą zwykłej moralnej presji Rządu na instytucje finansowe. O dalszych jego losach powiemy jeszcze poniżej.

Rozpatrzono dotychczas tutaj dwa rodzaje wątpliwości przeciwko lokatom zagranicznym. Przejdźmy teraz do trzeciego, mianowicie obawy krajów wierzycielskich przed powtórzeniem się doświadczeń kryzysowych, tj. defaultów, ograniczeń transferu itp.

Tutaj, oczywiście, interesujące jest poznanie nastrojów, panujących w kraju takim, jak W. Brytania, wobec tych znanych powszechnie faktów ostatnich 6 lat. Charakterystyczne jest, iż opinia ta, która „usprawiedliwia” np. niepłacenie długów wojennych przez Francję i W. Brytanię Stanom Zjednoczonym na skutek „okoliczności łagodzących”, odmawia tych okoliczności w bardzo wielu wypadkach innym tego rodzaju zawieszeniu płatności. To, co specjalnie drażni fachową opinię krajów wierzycielskich, to płacenie obsługi pożyczek zagranicznych przez pewne kraje na „konta zablokowane” wg kursu parytetowego ich pieniądza, jakkolwiek właściwy kurs pieniądza tego jest niższy. Okazuje się jednak, iż w gruncie rzeczy wierzyciele stracili nie tak znów bardzo wiele. PP. Hobson i Manning Dacey powołują się tutaj np. na sprawozdanie Sir Roberta Kindersley'a o lokatach zagranicznych W. Brytanii w okresie kryzysu, z którego to sprawozdania wynika, że właściwie ogólny rozmiar strat W. Brytanii z tego tytułu jest niezwykle mały. Nie cytując zbyt wielu liczb, można wyrobić sobie o tym zdanie, skoro weźmie się pod uwagę, iż brytyjscy wierzyciele, którzy np. w 1930 r. otrzymali z obsługi pożyczek, udzielonych rządowi i samorządowi zagranicznemu, ok. £ 17·8 miln., czyli 5% kapitału nominalnego, dostali w 1932 r., a więc w pełnym kryzysie, jeszcze ok. £ 13·5 miln., czyli 4·18% (nominał uległ w międzyczasie zmniejszeniu), w 1933 r.—£ 12 miln., czyli 3·6%, a w 1934 r.—tyleż samo, co wyniosło wówczas 3·57%. Jeszcze korzystniej przedstawia się los kapitałów brytyjskich, ulokowanych w towarzystwach prywatnych za granicą, gdzie oprocentowanie z 6·53% w 1930 r. obsunęło się w kryzysowych latach 1932÷1934 nie niżej niż do 5·45%, 5·08% i 5·8%, obniżając realną sumę wpływów z £ 51·04 miln. w 1930 r. do £ 39·8 miln. w 1934 r. Jeśli zważy się rozmiary kryzysu, to rzeczywiście nie jest to strata zbyt ciężka. Co więcej, według danych, pochodzących z City londyńskiej, w 1935 r. otrzymywali wierzyciele brytyjscy pełną obsługę pożyczek rządowych z 21 krajów, częściową—z 17 krajów, a kraje, zupełnie nie płacące, znalazły się tylko w liczbie 5 (w czym obok Ekwadoru, Hondurasu, Paragwaju i Meksyku figuruje Z. S. R. R. z tytułu tzw. długów carskich).

Krytycy lokat zagranicznych podnoszą obecnie, iż wspomniane powyżej fakty wywołane zostały w dużej mierze przez winę samych wierzycieli, którzy albo lekkomyślnie udzielali pożyczek, albo uniemożliwiali ich płacenie w towarze. Lekkomyślność ta (przyznać trzeba—zupełnie widoczna) była szczególnie jaskrawa w pożyczkach dla samorządów niemieckich w okresie 1926÷27, gdzie w gruncie rzeczy chodziło o danie Niemcom środków dla wywiązywania się przez nich z płacenia obsługi odszkodowań wojennych.

Charakterystyczne jest jednakowoż, iż tak podkreślana przez kraje dłużnicze niemożność uiszczenia zaciągniętych długów w towarze znajduje mało zrozumienia w oczach krajów wierzycielskich. Autorzy memoriału twierdzą jednakowoż, iż mimo omawianych „zawodów” płatniczych lokaty zagraniczne mogłyby się odbywać łatwiej, gdyby kapitał wierzycielski nie szukał miejsca w obligacjach, ale w akcjach towarzystw zagranicznych, na których mógłby dobrze zarobić w okresie wysokiej koniunktury w państwie dłużniczym, aby potem—w okresie kryzysu—mógł ewentualnie nie odrzucać dywidend przez pewien czas zupełnie. To wszystko, oczywiście, pod warun-

kiem, że rządy krajów dłużniczych pozwoliłyby w okresie wysokiej koniunktury na owe „dobre” zarobki... Przepuszczenie niezbyt prawdopodobne...

Ale teraz—powstaje nowa kwestia. Niezależnie już od tego, czy lokaty zagraniczne będą w przyszłości bardziej czy mniej popularne—czy będą one w ogóle potrzebne? Istnieją np. w W. Brytanii poważne głosy, twierdzące, iż dawny system lokat zagranicznych z XIX w. zaniknie i zmieni się w jakiś system nowy, polegający głównie na tworzeniu przez wielkie przedsiębiorstwa w krajach wierzycielskich swych filij w krajach dłużniczych. Ludność bogatych krajów wierzycielskich przestaje rosnąć. Doświadczenia ostatnich pożyczek zabiły w niej zaufanie. Czy w tych warunkach odczuje ona potrzebę lokowania swych oszczędności ponownie za granicą?

PP. Hobson i Manning Dacey są jednak optymistami. Podkreślają oni, iż świat widział już okresy wstrzymywania się przez czas pewien wierzycieli od lokat zagranicznych (ok. 1830, 1850 i w okresie 1870÷1880), a przecież ponownie się one wznawiały. Nie bez słuszności jest uwaga, iż z 26 pożyczek zagranicznych, jakich udzielił rynek londyński w okresie 1818÷1832, tylko 10 płaciło swą obsługę po 1836 r., a i z tych kilka zawiesiło ją po pewnym czasie. Nie przeszkodziło to przecież całej późniejszej akcji kredytowej w skali międzynarodowej. Co do „wartości” przyszłych lokat zagranicznych, to autorzy memoriału przeprowadzają szereg badań nad polem działania przyszłej akcji lokacyjnej, wychodząc z kryterium obecnego rozwoju kolei żelaznych w stosunku do obszaru i gęstości zaludnienia poszczególnych krajów świata, i dochodzą do wniosku, że w wielu krajach istnieją jeszcze „olbrzymie możliwości rozwoju środków komunikacyjnych i w ogóle uprzemysłowienia”. Pozostaje jednak pytanie, czy lokaty te będą bogatym społeczeństwem zachodnio-europejskim i Stanów Zjednoczonych potrzebne? W ub. stuleciu społeczeństwa tych krajów zwiększały swoje potrzeby i zmuszone były rozwijać zagraniczne rolnictwo, a nawet przemysł—poto, aby ten nowy i wyższy swój poziom życiowy zaspokoić. Istnieje pytanie nie tylko tego rodzaju, czy będą one swój poziom życiowy w silnym stopniu podnosić, ale i to—czy wobec zwiększania się ich ludności będą one potrzebowały większych ilości produktów zagranicznych dla swego spożycia.

Faktem jest, iż ludność ma tendencję do zmniejszania się zarówno w krajach Europy Zachodniej jak i w Stanach Zjednoczonych. Oprócz obu wielkich krajów anglosaskich figurują w tej liczbie: Francja, Niemcy, Belgia, kraje skandynawskie, kraje bałtyckie (z wyj. Litwy), Austria, Węgry, Szwajcaria, Czechosłowacja oraz Australia i Nowa Zelandia. Nawet jednak, gdyby przyjąć najgorsze przewidywania, faktem jest, iż z jednej strony przez pewien czas (ok. 20 lat) w każdym razie ludność tych krajów będzie jeszcze rosła, ponadto zaś, iż głównym środkiem dla popierania rozrodczości w tych krajach będą niewątpliwie zapomogi dla liczniejszych rodzin, co wzmocni spożycie indywidualne—nawet bez zwiększenia się liczby ludności. Co do żywności np., to zmiany w stanie majątkowym spożywcy wpływają silnie na jego odżywianie się. Według obliczeń Sir John Orra—przy przeciętnym dochodzie na głowę tygodniowo w W. Brytanii w wys. ok. zł 40—połowa ludności, posiadająca na głowę tygodniowo dochód do zł 26 i wydająca na

żywność $\text{zł } 5 \cdot 20 \div 10 \cdot 40$, nie odżywia się dostatecznie. Odpowiednie obliczenia mogą stwierdzić, iż w zależności od stopnia, jaki zechce się osiągnąć w wyżywieniu ludności W. Brytanii, dodatkowe jej potrzeby (poczynając od minimalnej poprawy obecnego stanu rzeczy) będą kosztować rocznie, przy cenach 1930 r., $\text{zł } 100 \div 600$ miln. Co do innych produktów nieżywnościowych, to np. spożycie miedzi w okresie 1930–1936 wzrosło z 503 miln. long ton do 1 880 miln. long ton, jakkolwiek ludność świata zwiększyła się w tym okresie tylko z 1·6 mild. do przeszło 2 mild. (spożycie na głowę wzrosło zatem z 0·7 funtów ang. na 2·04 funt. ang.). To samo tyczy się potrzeb w zakresie nafty, drzewa, produktów chemicznych i szeregu metali. Pod tym względem zatem teoria widzi bardzo wielkie jeszcze pole dla rozwoju lokat zagranicznych.

*

W sumie zatem obserwatorzy anglosascy nie są w swych ostatecznych wnioskach pesymistami. Raczej przeciwnie—uważają oni, iż lokaty zagraniczne w dużej mierze jeszcze mogą się po obecnym kryzysie międzynarodowych obrotów kapitałowych odbywać. Ale nawet w swych najbardziej optymistycznych wnioskach są oni jednak pełni zastrzeżeń. Powiadają oni, że wątpliwe jest, aby lokaty zagraniczne mogły osiągnąć poziom przedwojenny do czasu zmiany obecnych tendencji „nacionalistycznych i militarystycznych”. Co więcej, przypuszczają oni, iż lokaty te będą „kanalizowane”, tj. jak sami powiadają—„kierowane będą przez przesłanki narodowościowe i „bloków pieniężnych” bardziej niż przez przesłanki czysto gospodarcze”.

Nie wiadomo, czy w tym ostatnim zastrzeżeniu nie tkwi nieco wpływów ze strony utworzonego w 1936 r. w W. Brytanii „Komitetu Doradczego dla Transakcji Zagranicznych” (Foreign Transaction Advisory Committee), który, powstając jako ciało doradcze dla ewentualnych przyszłych lokat zagranicznych rynku londyńskiego, otrzymał od razu od Kanclerza Skarbu pewne wskazówki i wytyczne. Wytyczne te zawierają—oprócz ogólnikowego zlecenia co do uwzględniania „ogólnej sytuacji gospodarczej kraju” i chronienia funta przed nagłymi wstrząsami itp.—również i tego rodzaju instrukcje, aby nie uwzględniano propozycji co do lokat „pozornie korzystnych, a które nie działają na rzecz zwiększenia środków dyspozycyjnych w kraju” (tzw. bad money)—z wyjątkiem zresztą tych, które powodują równowartościowy dodatkowy wywóz W. Brytanii, ponadto zaś zalecenie stosowania się do poprzednich zaleceń Komitetu dla Finansów i Przemysłu (tzw. Komitetu Mac Millana), mianowicie, aby „w dziedzinie lokat zagranicznych... nasze wysiłki i kapitały były raczej rezerwowane dla przedsiębiorstw brytyjskich za granicą niż dla zagranicznych rządów i samorządów, które pochłaniają nadwyżki naszego bilansu handlowego, niewiele czyniąc dla naszego przemysłu i handlu”. W zaleceniu tym jednak wyraźnie zwrócono

uwagę na pierwszeństwo dla lokat w krajach, należących do bloku szterlingowego, a więc tam, gdzie pożyczka pomaga dla zwiększania się ilości funtów angielskich w danym kraju, redukując do minimum możliwości wahań walutowych, oraz dla lokat, związanych z zamówieniami w przemyśle brytyjskim.

Wszystko to zresztą są rzeczy od dawna znane, a które przecież powinny być w Polsce przypomniane bardzo często. Albowiem wynika z nich jedna prawda zasadnicza, którą sformułować by można w sposób następujący:

Pogląd, zgodny z którym międzynarodowy obrót kapitałowy miałby być wznowiony niejako automatycznie—po usunięciu przeszkód w handlu międzynarodowym i uspokojeniu ogólnopolitycznym—nie wydaje się słuszny. Wydaje się raczej, iż w chwili obecnej obrót kapitałowy jest reglamentowany przez państwa wierzycielskie (mamy na myśli przede wszystkim W. Brytanię z jej „embargo” kapitałowym i Stany Zjedn. z ich „Johnson Act”)—tak, jak przywóz towarowy jest reglamentowany przez państwa dłużnicze. Niezależnie jednak od tych przymusowo-dobrowolnych ograniczeń w zakresie wywozu kapitałów (brytyjskie „embargo” polega na umowie z bankami i nie posiada żadnej formy prawnej) istnieją wątpliwości w szerokich kołach finansjery zagranicznej co do samej koncepcji dalszego lokowania kapitałów za granicą. Ze autorzy omawianego powyżej przez nas memoriału dochodzą w rezultacie po dłuższym rozumowaniu do wniosków, przemawiających za kontynuowaniem tych lokat—niczego to jeszcze nie dowodzi. Trudno w memoriale, pisanym dla obrad Międzynarodowej Izby Handlowej, starającej się właśnie o ożywienie obrotów międzynarodowych, być w tej mierze zdeklarowanymi pesymistami. Ale nawet, gdyby przewidywania optymistyczne miały okazać się w pełni prawdziwe, to faktem niespornym jest, że „communis opinio” wierzycieli nieprędko uspokoi się i powróci do szerokiej akcji kredytowej za granicą. Nie wyłącza to, oczywiście, możliwości inwestowania już i wcześniej (a może już i obecnie) znaczniejszych sum w przedsiębiorstwa zagraniczne w krajach dłużniczych, co i tak jest zjawiskiem korzystnym. Faktem jest jednak, iż tego rodzaju inwestycje posiadają z punktu widzenia kraju dłużniczego jedną zasadniczo niekorzystną stronę, mianowicie, iż utrudniają dokonywanie w gospodarstwie tych krajów koniecznych często przemian strukturalnych—możliwych dopiero, gdy produkt pożyczki zagranicznej znajduje się w pełnej dyspozycji polityki gospodarczej tego kraju. Przy zadaniach, stojących przed polityką gospodarczą Polski, należy o tych tendencjach, panujących w kołach finansjery zagranicznej, dobrze pamiętać i odpowiednio do tendencji tych układać programy finansowo-gospodarcze na wewnątrz.

K. O.

SPÓŁKI UDZIAŁOWE

DOTYCHCZAS istniejące spółki handlowe, znane z prawa handlowemu, możemy podzielić na dwie grupy, mianowicie: osobowe i kapitałowe. Spółki osobowe cechuje osobista odpowiedzialność wspólników, biorących z zasady udział w zarządzaniu spółką. W spółce kapitałowej odpowiedzialność sprowadza się jedy-

nie do odpowiedzialności kapitałów, wniesionych do spółki przez jej udziałowców; przy czym ci ostatni odpowiadają jedynie wobec spółki, a nie wobec osób trzecich. Dyspozycja zaś spółki nie należy do wspólników, a do specjalnych organów. Do pierwszej grupy zaliczyć trzeba: spółki jawne i komandytowe, a do

drugiej: spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i spółki akcyjne.

Kodeks handlowy nie przewiduje (poza przepisami przejściowymi) spółek komandytowo-akcyjnych, które istnieją na podstawie art. 173÷206 K. H. austr., § 320÷334 K. H. niem., art. 38 K. H. franc. i ukazu najwyższego z dn. 31/VII 1836 r. Spółka cicha ze względu na brak wspólności firmy i majątku nie zalicza się do spółek handlowych, a spółnik cichy nie jest kupcem. Poza tym — spółdzielnie działają na podstawie specjalnej ustawy z dn. 29/X 1920 r., a kartele uregulowane są specjalną ustawą z dn. 28/III 1933 r. Każda z wymienionych spółek służy specjalnym celom gospodarczym.

W zależności od rozmiaru zamierzonego przedsiębiorstwa powstają spółki handlowe, przy czym spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, a w szczególności spółka akcyjna spełnia rolę akumulacji większego kapitału dla podejmowania zamierzeń na większą skalę. Dla mniejszego kapitału wprawdzie dostępne są spółki jawne i komandytowe, lecz nie korzystają one z osobowości prawnej w tym znaczeniu, jak np. spółka z ogr. odp. lub spółka akcyjna. Osobista bowiem odpowiedzialność wspólników za długi spółki, zależność bytu spółki od jej składu osobowego oraz warunek jednomyślności wszystkich uchwał są poniekąd zaprezerowaniem osobowości prawnej. Pewne ograniczenie tej odpowiedzialności mamy w spółce komandytowej, gdzie obok członków, odpowiadających bez ograniczenia, bierze udział komandytariusz, który — nie chcąc ryzykować całego majątku — ustala maksymalną granicę swej odpowiedzialności (suma komandytowa). Jednakże komandytariusz w związku z ograniczeniem swej odpowiedzialności jest na ogół ograniczany w prawach członka spółki, co wyraża się w tym, że: a) nie korzysta on z prawa reprezentowania spółki, b) odsunięty jest od prowadzenia spraw spółki, c) ma zmniejszone prawo kontroli, d) posiada mniejszy udział w zyskach.

Z powyższego wynika, że dla koncentracji najmniejszych kapitałów nie ma dotychczas takiej spółki handlowej, która korzystałaby z osobowości prawnej bez osobistej odpowiedzialności wspólników. Dla spółki z ogr. odp. bowiem jest przewidziane minimum kapitału zakładowego wynoszące zł 10 tys., przy czym cały kapitał zakładowy winien być objęty i wpłacony przed powstaniem spółki; minimalna zaś wysokość udziału wynosi zł 500. Normy więc, ustalone dla minimalnego kapitału zakładowego i poszczególnego udziału przy sp. z ogr. odp., są niedostępne dla posiadaczy drobnych kapitałów. Tym bardziej powstanie przedsiębiorstwa o mniejszych zasobach pieniężnych jest niemożliwe przy spółce akcyjnej, która przewiduje minimum kapitału zakładowego, wynoszące zł 250 tys., a dla utrudnienia spekulacji akcjami ustawa przewiduje akcje o wartości nominalnej co najmniej zł 100, a w przedsiębiorstwach użyteczności publicznej — zł 25. Z drugiej strony możliwość zbycia akcji, powodująca zmienność składu osobowego spółki, jest wygodna dla członka spółki w odróżnieniu od spółki z ogr. odp., w której wydawanie papierów wartościowych na okaziciela lub na zlecenie jest zakazane pod sankcją karną.

Spośród spółek handlowych zatem żadna spółka nie odgrywa roli koncentrowania drobnych kapitałów. Zadanie to spełnia w pewnym znaczeniu spółdzielnia. Jednakże ze względu na jej specjalną rolę i charakter społeczny oraz wynikające stąd konsekwencje, znajdując

ce swoje odbicie w ustawie z dn. 29/X 1920 r. (ograniczenie wysokości dywidendy, ograniczony podział zysków, niepodzielność majątku przy likwidacji, bez względu na wielkość udziału prawo do jednego głosu), spółdzielnia nie może tu znaleźć generalnego zastosowania.

Dlatego też zjawiała się koncepcja stworzenia nowego stanu prawnego dla umożliwienia powstawania spółek udziałowych, które w pierwszym rzędzie miałyby zaspokoić tendencje drobnych kapitalistów do organizowania przedsiębiorstw.

Genetycznie rzecz biorąc, sprawa ta była aktualna już przed kilku laty, kiedy P. Antoni Rząd opracował w 1931 r. projekt ustawy o spółkach udziałowych. Autor, opracowując ten projekt, oparł się głównie na odnośnych postanowieniach kodeksu handlowego szwajcarskiego. W uzasadnieniu do projektu P. Rząd, między innymi, stwierdza:

„Nawet w najbogatszych krajach bez porównania większa część dochodu narodowego przypada na szerokie koła narodu niż na sferę ludzi zamożnych. Obliczenia podają, że na przykład w Stanach Zje. dnoczonych Ameryki 88% dochodu społecznego pochodzi od ludzi, których roczne uposażenie w przecięciu wynosi nie więcej niż 1 650 dolarów”..... „Jeżeli zatem wszędzie gospodarca organizacja szerokiej kół społeczeństwa decyduje o ekonomicznym rozwoju państwa, to tym więcej uwagi poświęcić należy tej organizacji w Polsce, jako w kraju zapóźnionym pod względem dorobku materialnego i posiadającym wielkie niedomagania we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego”..... „Projektowana ustawa otworzy pole dla inicjatywy prywatnej, pogłębi nurt życia gospodarczego i przyczyni się do powstania nowych ognisk pracy zarobkowej”.

Projekt P. Rządu — mimo że znalazł wielu zwolenników — nie doczekał się w ciągu kilku lat realizacji. Dopiero w ub. r. w wyniku Narady Gospodarczej uchwalono powołanie do życia spółek udziałowych. Związek Izb Przemysłowo-Handlowych — w oparciu o już opracowane materiały oraz na podstawie obserwacji i uwag sfer gospodarczych — opracował ostatnio projekt ustawy o spółkach udziałowych. Projekt ten, po przepracowaniu na terenie Ministerstwa Przemysłu i Handlu i uzgodnieniu z zainteresowanymi resortami, będzie przedmiotem obrad najbliższej sesji sejmowej.

W postanowieniach ogólnych spółka udziałowa została zdefiniowana jako zrzeszenie nieograniczonej liczby osób o zmiennym kapitale i składzie osobowym dla celów gospodarczych. Definicja ta przy dalszym rozpracowaniu projektu winnaby ulec zmianie ze względu na to, że pojęcie „nieograniczonej liczby” nie odpowiada faktycznemu stanowi rzeczy, skoro spółka z jednej strony winna mieć co najmniej 5 udziałowców (art. 11), z drugiej zaś nie może mieć więcej niż 10 000 udziałowców (maksymalny kapitał zakładowy zł 250 000, minimalny udział zł 25.)

Spółka udziałowa staje się osobą prawną po wpisaniu jej do rejestru handlowego i uważa się ją za kupca w rozumieniu kodeksu handlowego.

Kierując się względami zapewnienia organizatorom spółki dużej swobody, projektodawca przenosi szereg postanowień ustawowych do statutu. Tak więc statut spółki winien określać:

- 1) firmę i siedzibę spółki,
- 2) cel spółki oraz przedmiot przedsiębiorstwa,

- 3) czas trwania spółki, jeżeli jest ograniczony,
- 4) zakres odpowiedzialności udziałowców,
- 5) najmniejszą wysokość kapitału zakładowego,
- 6) wysokość udziału,
- 7) zasady, obowiązujące przy przyjmowaniu i ustępowaniu udziałowców,
- 8) sposób powoływania władz spółki,
- 9) czas trwania mandatów członków zarządu,
- 10) sposób zwoływania walnych zgromadzeń, obradowania na nich i podejmowania uchwał,
- 11) zasady rozdziału zysków i pokrywania strat.

Ze względu na tak ważne postanowienia statutowe należałoby przewidzieć w art. 5 projektu ogłoszenie statutu spółki w „Monitorze Polskim” po zarejestrowaniu spółki. Uzupełnienie takie art. 5 wydaje się uzasadnione również z uwagi na art. 66, który przewiduje ogłoszenie w „Monitorze Polskim” ewentualnych zmian statutu spółki.

Firma spółki winna zawierać dodatek: „spółka udziałowa” oraz oznaczenie zakresu odpowiedzialności (odpowiedzialność udziałami, odpowiedzialność dodatkowa dwukrotna). Zasadniczo udziałowcy odpowiadają za zobowiązania spółki udziałowej zadeklarowanymi udziałami (art. 12), a odpowiedzialność dodatkową ponoszą wtedy, gdy przewiduje ją statut, w określonych w statucie granicach.

Każdy udziałowiec ma tyle głosów, ile posiada udziałów (art. 45).

Istnieje ponadto ochrona mniejszości przez możliwość ograniczania prawa głosowania większych udziałowców.

Prawa, przysługujące ogółowi udziałowców, wykonywają w drodze uchwał obecni na walnym zgromadzeniu udziałowcy osobiście lub przez ustanowionych w tym celu pełnomocników.

Przedmiotem zwyczajnego walnego zgromadzenia jest:

- a) rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku strat i zysków za ubiegły rok,
- b) powzięcie uchwały o podziale zysków lub o pokryciu strat, jeżeli statut przekazuje sprawy te walnemu zgromadzeniu,
- c) udzielanie władzom spółki pokwitowania z wykonania przez nie obowiązków.

Do kompetencji walnego zgromadzenia udziałowców poza tym, między innymi, należy: zmiana statutu, powzięcie uchwały co do rozwiązania i likwidacji spółki, nabycie i zbycie nieruchomości, jeżeli statut nie stanowi inaczej, oznaczenie najwyższej sumy zobowiązań, jakie spółka może zaciągać, o ile statut nie stanowi inaczej.

Zasadniczo biorąc, walne zgromadzenie zwołuje zarząd (art. 49). Ponadto walne zgromadzenie mogą zwołać rada nadzorcza lub komisja rewizyjna, jeżeli zarząd nie zwoła tegoż w czasie ustawowo ustalonym. Wreszcie, udziałowiec lub udziałowcy, reprezentujący przynajmniej $\frac{1}{10}$ część kapitału zakładowego, mogą domagać się zwołania nadzwyczajnego walnego zgromadzenia.

Postanowienia co do nadzoru mają się znajdować głównie w przepisach statutowych. Statut może ustanowić radę nadzorczą lub komisję rewizyjną, albo obie te władze (art. 37). Członkowie zarządu, likwidatorzy i pracownicy spółki nie mogą być jednocze-

śnie członkami rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej. Rada nadzorcza wykonywa stały nadzór na działalnością spółki. Czuwa ona nad prowadzeniem interesów przez zarząd, bada roczne zamknięcia rachunkowe, a wyniki badań przedstawia walnemu zgromadzeniu. Rada nadzorcza może zawiesić w czynnościach członków zarządu; w tym wypadku winna zapewnić przedsiębiorstwu prawidłowe prowadzenie. Do kompetencji komisji rewizyjnej należy badanie bilansu, rachunku zysków i strat, sprawozdania i wniosków zarządu co do podziału zysków lub pokrycia strat. W spółce, nie mającej rady nadzorczej, statut może rozszerzyć obowiązki komisji rewizyjnej, a nawet poruczyć jej stały nadzór nad działalnością spółki.

Projekt ustawy przewiduje łączenie się spółek:

1) przez przeniesienie całego majątku spółki (przejętej) w zamian za udziały, które spółka przejmująca przyznaje wspólnikom spółki przejętej;

2) przez zawiązanie nowej spółki udziałowej, na którą przechodzi majątek wszystkich łączących się spółek w zamian za udziały nowej spółki.

W przypadku łączenia się spółek—drogą zawiązania nowej spółki—spólnicy łączących się spółek zawrą umowę nowej spółki (art. 85).

Rozwiązanie spółki powodują:

- a) przyczyny, przewidziane w statucie,
- b) uchwała walnego zgromadzenia o rozwiązaniu spółki,
- c) ogłoszenie upadłości spółki,
- d) zmniejszenie się liczby udziałowców poniżej normy, wskazanej w statucie, a w braku odpowiednich postanowień statutu poniżej 5,
- e) obniżenie kapitału zakładowego poniżej zł 2 500 (minimum kapitału),
- f) obniżenie kapitału zakładowego poniżej norm, przewidzianych w umowie spółki,
- g) inne przyczyny, prawem przewidziane.

Jeżeli zajdzie przyczyna rozwiązania spółki—z wyjątkiem ogłoszenia upadłości—odbywa się likwidacja spółki. W tym przypadku zarząd zgłasza bezzwłocznie otwarcie likwidacji do rejestru handlowego. Likwidatorzy wstępują w prawa i obowiązki członków zarządu, o ile z przepisów o likwidacji nie wynika co innego. Po ukończeniu likwidacji likwidatorzy zgłaszają do rejestru wnioski o wykreślenie firmy z rejestru.

W przypadku upadłości spółki rozwiązanie następuje dopiero po ukończeniu postępowania upadłościowego. Spółki nie rozwiązuje się, jeżeli postępowanie kończy się układem lub zostaje z innych przyczyn uchylone lub umorzona.

Pobieżne omówienie główniejszych postanowień projektu ustawy o spółkach udziałowych pozwala stwierdzić, że konstrukcja tej nowej formy koncentracji kapitału jest częściowo zbliżona do konstrukcji spółdzielni, częściowo zaś do konstrukcji spółek z ograniczoną odpowiedzialnością. Istotna różnica polega na tym, że spółki udziałowe są spółkami kapitalistycznymi, tymczasem gdy działalność zarobkowa spółdzielni jest wyraźnie ograniczona, oraz że spółki udziałowe pozbyły się dużego balastu kosztów i skomplikowanych postanowień, właściwych spółkom z ograniczoną odpowiedzialnością. Spółki udziałowe są po-myślane jako najbardziej racjonalna forma dla akumulacji drobnego kapitału i nie powinny być dostępne

dla kapitałów większych, które znajdują zastosowanie przede wszystkim w spółce akcyjnej, a następnie i w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością.

Ze forma spółek udziałowych jest potrzebna naszej gospodarce—świadczy o tym szereg wystąpień w tym względzie organizacji i zrzeszeń kupieckich. Stanowisko to potwierdził w dn. 14/IX b. r. Zjazd Dele-

gatów Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego, który powziął uchwałę, stwierdzającą potrzebę wprowadzenia w życie spółek udziałowych o kapitale zmiennym, wypowiadając się jednocześnie za jak najszybszym wniesieniem odnośnego projektu do Izby Ustawodawczej.

M. Szyszkowski

KRONIKA GOSPODARCZA

UCHWAŁY KOMITETU EKONOMICZNEGO MINISTRÓW

Dn. 5 b. m. odbyło się pod przewodnictwem Pana Wicepremiera E. Kwiatkowskiego posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Ministrów, na którym ustalono program prac na najbliższy okres. Od połowy października na posiedzeniach Komitetu przedyskutowane będą i ustalone tezy projektów ustawodawczych o charakterze gospodarczym, przygotowywane obecnie w poszczególnych ministerstwach.

Następnie, Komitet Ekonomiczny Ministrów przeprowadził wstępny dyskusję nad zagadnieniami bilansu handlowego i usprawnienia eksportu.

Wreszcie, rozpatrzono i załatwiono szereg spraw bieżących, ustalając m. in. zasady reorganizacji Państwowych Zakładów Przemysłowo-Zbożowych, które to zakłady przekształcone zostaną na rolniczą centralę spółdzielczą, oraz wyrażając zgodę na przyjęcie i wykończenie przez P. K. P. kolei normalnotorowej Szczakowa—Bukowno.

GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ

GÓRNICTWO WĘGLOWE

WYWÓZ WĘGŁA KAMIENNEGO WE WRZEŚNIU 1937 R. przedstawiał się — według danych tymczasowych — następująco (w tys. ton):

| Kraje | Wrzesień | | 1937 | | Wzrost (+) lub spadek (-) we wrześniu w stos. do sierpnia | |
|--|----------|------|----------|----------|---|------|
| | 1934 | 1935 | Sierpień | Wrzesień | | |
| Rynki środkowo-europejskie | 154 | 124 | 87 | 74 | 81 | + 7 |
| Austria | 112 | 111 | 76 | 68 | 76 | + 8 |
| Węgry | 1 | — | 4 | — | 1 | + 1 |
| Czechosłowacja | 29 | 10 | 4 | 6 | 4 | - 2 |
| Niemcy | 12 | 3 | 3 | — | — | — |
| Rynki skandynawskie | 276 | 315 | 322 | 319 | 367 | + 48 |
| Szwecja | 150 | 215 | 214 | 242 | 265 | + 23 |
| Norwegia | 26 | 45 | 37 | 11 | 31 | + 20 |
| Dania | 63 | 20 | 27 | 20 | 29 | + 9 |
| Islandia | 2 | 8 | 4 | 6 | 4 | - 2 |
| Finlandia | 35 | 27 | 40 | 40 | 38 | - 2 |
| Rynki bałtyckie | 6 | — | 6 | 17 | 15 | - 2 |
| Łotwa | — | — | 6 | 17 | 15 | - 2 |
| Estonia | 6 | — | — | — | — | — |
| Rynki zachodnio-europejskie | 183 | 131 | 171 | 239 | 227 | - 12 |
| Francja | 79 | 82 | 107 | 129 | 138 | + 9 |
| Belgia | 17 | 36 | 44 | 62 | 59 | - 3 |
| Holandia | 5 | 5 | 14 | 22 | 20 | - 2 |
| Irlandia | 72 | — | — | — | — | — |
| Szwajcaria | 10 | 8 | 6 | 26 | 10 | - 16 |
| Rynki południowo-europejskie | 205 | 126 | 57 | 146 | 127 | - 19 |
| Włochy | 185 | 119 | 52 | 133 | 112 | - 21 |
| Jugosławia | 1 | — | — | 3 | — | - 3 |
| Rumunia | 1 | — | — | — | — | — |
| Grecja | 18 | — | 5 | 10 | 13 | + 3 |
| Malta | — | 7 | — | — | 2 | + 2 |
| Portugalia | — | — | — | — | — | — |
| Rynki pozaeuropejskie | 36 | 18 | 41 | 28 | 19 | - 9 |
| Alger | 21 | — | 4 | — | 10 | + 10 |
| Egipt | 11 | 6 | 5 | 5 | 2 | - 3 |
| Afryka pozostała | 3 | — | 2 | 1 | — | - 1 |

| | | | | | | |
|----------------------------------|-----|-----|-----|-----|-----|------|
| Argentyna | — | 12 | 23 | 22 | 7 | - 15 |
| Brazylia | — | — | — | — | — | — |
| Inne kraje | 1 | — | 7 | — | — | — |
| Węgiel okrętowy | 33 | 52 | 57 | 99 | 110 | + 11 |
| Razem za granicę: | 893 | 766 | 741 | 922 | 946 | + 24 |
| W. M. Gdańsk | 34 | 24 | 34 | 28 | 38 | + 10 |
| O g ół e m: | 927 | 790 | 775 | 950 | 984 | + 34 |
| Przeładunek w portach: | | | | | | |
| w Gdyni | 505 | 503 | 455 | 552 | 554 | + 2 |
| w Gdańsku | 270 | 197 | 199 | 278 | 310 | + 32 |
| R a z e m: | 775 | 700 | 654 | 830 | 864 | + 34 |

Eksport węgla we wrześniu—przy tej samej ilości dni roboczych co w sierpniu—w związku z utrzymującą się koniunkturą na światowym rynku węglowym wzrósł w porównaniu z poprzednim miesiącem o 34 tys. t—do 984 tys. t (3.58%), przewyższając jednocześnie o 209 tys. t (26.97%) wywóz w analogicznym miesiącu 1936 r. Wzrost wywozu nastąpił z obu rejonów eksportujących, przy czym z rej. śląskiego wywieziono 829 tys. t, czyli o 20 tys. t więcej, a z rej. dąbrowskiego—155 tys. t, zatem o 14 tys. t więcej w porównaniu z sierpniem b. r. Z rej. krakowskiego wyeksportowano tylko nieznaczne ilości, nie przekraczające 0.5 tys. t.

Co się tyczy poszczególnych grup rynków—to eksport na rynki środkowo-europejskie zwiększył się o 7 tys. t i wynosił 81 tys. t. Wzrost ten został spowodowany zwiększonymi wysyłkami do Austrii w związku z podwyższeniem kontyngentu na import polskiego węgla. Eksport na rynki skandynawskie wzrósł o 48 tys. t i stanowił 367 tys. t, przy czym wzrosły wysyłki do Szwecji, Norwegii i Danii, zmalały natomiast do Finlandii i Islandii.

Wywóz na rynki bałtyckie zmalał o 2 tys. t—do 15 tys. t, ograniczając się jedynie do dostaw dla kolei lotewskich.

Eksport na rynki zachodnio-europejskie zmniejszył się o 12 tys. t i wynosił 227 tys. t, przy czym spadek wywozu nastąpił do wszystkich krajów tej grupy rynków, prócz Francji, do której wywóz nieznacznie wzrósł, a to w pozycji węgla okrętowego.

Wywóz na rynki południowo-europejskie zmalał o 19 tys. t—do 127 tys. t. Spadek wysyłek został wywołany zmniejszonym eksportem do Włoch w związku z trudnościami w otrzymaniu odpowiedniego tonażu.

W eksporcie na rynki pozaeuropejskie zaznaczyło się pewne osłabienie w związku z silnym ograniczeniem wysyłek do Argentyny. W rezultacie w miesiącu sprawozdawczym na rynki pozaeuropejskie wysłano 19 tys. t—wobec 28 tys. t w miesiącu poprzednim.

Wysyłki do W. M. Gdańska w związku z sezonowym wzrostem zapotrzebowania zwiększyły się o 10 tys. t i wynosiły 38 tys. t.

Odbiór węgla okrętowego wykazał dalszą poprawę, stanowiąc 110 tys. t.

Udział poszczególnych rynków zbytu w ogólnym eksporcie węgla we wrześniu w porównaniu z sierpniem przedstawia poniższe zestawienie (w % -ach):

| | Sierpień | Wrzesień |
|----------------------------------|----------|----------|
| Rynki środkowo-europejskie . . . | 7·79 | 8·23 |
| „ skandynawskie | 33·58 | 37·30 |
| „ bałtyckie | 1·79 | 1·52 |
| „ zachodnio-europejskie . . . | 25·15 | 23·07 |
| „ południowo-europejskie . . . | 15·37 | 12·91 |
| „ pozaeuropejskie | 2·95 | 1·93 |
| Węgiel okrętowy | 10·42 | 11·18 |
| W. M. Gdańsk | 2·95 | 3·86 |

Przeciętna dzienna wysyłka węgla kamiennego za granicę łącznie z węglem okrętowym wynosiła we wrześniu—przy 26 dniach roboczych—ok. 38 tys. t, zatem wzrosła w porównaniu z sierpniem o 1·5 tys. t, przy czym wysyłka ta wynosiła z rej. śląskiego ok. 32 tys. t, a z rej. dąbrowskiego ok. 6 tys. t.

Przeładunek węgla w portach Gdynia/Gdańsk we wrześniu w porównaniu z sierpniem wzrósł o 34 tys. t i wynosił 864 tys. t, przy czym przeładunek w Gdyni wzrósł o 2 tys. t i stanowił 554 tys. t, a w Gdańsku o 32 tys. t i wynosił 310 tys. t.

PRZEMYSŁ WĘGLOWY W LIPCU 1937 R.—Wydobycie węgla kamiennego w lipcu 1937 r. ilustruje poniższe zestawienie:

Wydobycie węgla kamiennego w lipcu 1937 r.

Tabl. I

| Rejony węglowe | Lipiec | | Styczeń ÷ lipiec | | |
|-----------------------------------|-----------|--------------|------------------|--------------|------------|
| | 1 9 3 7 | | 1 9 3 7 | | 1913 |
| | ton | 1913= 100 | ton | 1913= 100 | ton |
| Śląski | 2 421 853 | 90·31 | 15 156 449 | 80·74 | 18 772 894 |
| przec. dzienna | 89 698 | 83·06 | 88 119 | 81·60 | 107 994 |
| Dąbrowski ¹⁾ | 581 563 | 102·34 | 3 593 429 | 90·34 | 3 977 869 |
| przec. dzienna | 21 540 | 93·18 | 20 892 | 90·38 | 23 116 |
| Krakowski ²⁾ | 215 113 | 130·98 | 1 238 040 | 107·69 | 1 149 631 |
| przec. dzienna | 7 967 | 120·47 | 7 198 | 108·85 | 6 613 |
| Ogółem: | 3 218 529 | 94·26 | 19 987 918 | 83·63 | 23 900 394 |
| przec. dzienna | 119 205 | 86·55 | 116 209 | 84·61 | 137 723 |

Wzrost wydobycia w lipcu w porównaniu z czerwcem 1937 r. oraz z lipcem 1936 r. wykazują następujące liczby:

| Rejony | W stosunku: | | | |
|---------------------|--------------------|-------|------------------|-------|
| | do czerwca 1937 r. | | do lipca 1936 r. | |
| | ton | % | ton | % |
| Śląski | 175 718 | 9·82 | 666 523 | 37·97 |
| Dąbrowski | 53 810 | 10·20 | 157 670 | 37·20 |
| Krakowski | 43 031 | 25·01 | 55 497 | 34·77 |
| Ogółem: | 272 559 | 9·25 | 879 690 | 37·61 |

Z powyższego zestawienia wynika, że ogólne wydobycie węgla kamiennego w lipcu zwiększyło się w stosunku do czerwca b. r. o 9·25%, w stosunku zaś do lipca 1936 r. wzrosło o 37·61%. Do wzrostu wydobycia w lipcu przyczyniła się ogólna poprawa koniunktury, jak również i większa—o 2—liczba dni roboczych w lipcu w porównaniu z czerwcem. Zwiększenie wydobycia miało miejsce we wszystkich rejonach węglowych, jednak w stopniu nierównomiernym, znacznie silniej bowiem wzrosło wydobycie w rej. dąbrowskim i krakowskim niż w rej. śląskim. Zjawisko to tłumaczy się tą okolicznością, że już w lipcu dał się zaobserwować pewien wzrost zapotrzebowania węgla na cele opalu domowego, którego dostarczają głównie kopalnie tych rejonów.

Ogólny zbytu węgla kamiennego w lipcu wynosił 2 885 828 t—wobec 2 716 774 t, a zatem zwiększył się o 169 054 t (6·22%) w porównaniu z czerwcem, przy czym zbytu węgla w kraju wzrósł o 267 991 t, eksport natomiast zmalał o 98 937 t. Ponieważ zbytu węgla w kraju wzrósł, a eksport zmalał—przeło w ustosunkowaniu się zbytu krajowego do eksportu nastąpiło pewne przesunięcie na korzyść zbytu krajowego; w ten sposób udział zbytu krajowego w ogólnym zbycie węgla wynosił 65·34%, a udział eksportu—34·66%. Analogiczne liczby w poprzednim miesiącu wynosiły: 59·54% i 40·46%.

¹⁾ Obejmuje tylko kopalnię rej. dąbrowskiego.

²⁾ Nie obejmuje kopalń rej. dąbrowskiego, które z dn. 1/1 1936 r. zostały administracyjnie przyłączone do okr. krakowskiego.

Zbytu węgla kamiennego w kraju w lipcu 1937 r.

Tabl. II

| Rodzaj odbiorców | Lipiec 1937 | Styczeń ÷ lipiec | | | |
|--|------------------|-------------------|---------------|------------------|---------------|
| | | 1 9 3 7 | | 1 9 3 6 | |
| | | ton | % | ton | % |
| I. — Przemysł | | | | | |
| Hutniczy: | | | | | |
| żelazny | 120 945 | 831 383 | 7·04 | 674 100 | 7·12 |
| innych metali | 37 469 | 240 917 | 2·04 | 199 155 | 2·10 |
| Koksownie | 256 356 | 1 546 018 | 13·09 | 1 189 158 | 12·56 |
| Brykiernie | 20 481 | 97 684 | 0·83 | 80 080 | 0·84 |
| Gazownie | 22 548 | 168 946 | 1·43 | 145 827 | 0·54 |
| Górnicy (kopalnie rud i kopalnie, nie mające węgla własnego)¹⁾ | | | | | |
| | 4 600 | 41 941 | 0·36 | 33 266 | 0·35 |
| Naftowy | 6 065 | 33 681 | 0·29 | 29 142 | 0·31 |
| Solny | 8 060 | 58 342 | 0·49 | 55 456 | 0·58 |
| Cementowy, ceramiczny, cegielniany i wapienny | 146 155 | 714 342 | 6·05 | 590 043 | 6·23 |
| Obróbczy (metalowy i inny) | 8 099 | 80 617 | 0·68 | 61 084 | 0·65 |
| Chemiczny | 48 942 | 331 908 | 2·81 | 255 480 | 2·70 |
| Garbarski i przetworów zwierz. | 3 288 | 23 199 | 0·20 | 19 602 | 0·21 |
| Rolniczy (przetwórczy rolny, browary, młyny, gorzelnie) | | | | | |
| | 39 747 | 334 049 | 2·83 | 288 030 | 3·04 |
| Cukrowniczy | 84 058 | 212 163 | 1·80 | 135 110 | 1·43 |
| Papierniczy | 32 880 | 246 183 | 2·08 | 219 777 | 2·32 |
| Włókienniczy | 54 442 | 441 384 | 3·74 | 423 972 | 4·48 |
| Inne gałęzie przemysłu | 160 320 | 1 067 954 | 9·05 | 955 012 | 10·09 |
| Razem przemysł¹⁾: | 1 054 455 | 6 470 711 | 54·81 | 5 354 294 | 56·55 |
| II. — Inni odbiorcy | | | | | |
| Koleje żelazne | 309 481 | 2 030 057 | 17·20 | 1 659 580 | 17·53 |
| Żegluga | 1 670 | 8 980 | 0·08 | 12 083 | 0·13 |
| Institucje miejsk. (elektrownie, tramwaje, wodociągi i inne, oprócz gazowni) | 48 308 | 296 893 | 2·51 | 234 401 | 2·48 |
| Wojskowość | 97 031 | 284 911 | 2·41 | 120 712 | 1·27 |
| Institucje państw. | 14 921 | 100 199 | 0·85 | 66 373 | 0·70 |
| Opał domowy ²⁾ | 172 541 | 1 318 832 | 11·17 | 997 683 | 10·54 |
| Pośrednicy | 187 091 | 1 294 988 | 10·97 | 1 022 459 | 10·80 |
| Razem inni odbiorcy²⁾: | 831 043 | 5 334 860 | 45·19 | 4 113 291 | 43·45 |
| Ogółem w kraju: | 1 885 498 | 11 805 571 | 100·00 | 9 467 585 | 100·00 |

Wzrost (+) lub spadek (—) zbytu krajowego oraz eksportu w lipcu w porównaniu z czerwcem w poszczególnych rejonach węglowych przedstawia poniższe zestawienie:

| Rejony | Zbytu w kraju | | Eksport | |
|---------------------|---------------|-------|----------|-------|
| | ton | % | ton | % |
| Śląski | + 183 100 | 16·02 | — 63 948 | 6·91 |
| Dąbrowski | + 48 805 | 15·34 | — 35 084 | 20·17 |
| Krakowski | + 36 086 | 23·11 | + 95 316 | 6·67 |
| Ogółem: | + 267 991 | 16·57 | — 98 937 | 9·00 |

Z zestawienia powyższego wynika, że zbytu węgla w kraju w lipcu w porównaniu z czerwcem wzrósł o 16·57%, natomiast eksport zmalał o 9·00%.

Na wzrost zbytu węgla na rynku wewnętrznym wpłynęło zwiększenie zapotrzebowania wszystkich 3 głównych grup odbiorców, mianowicie: przemysłu, kolei żelaznych oraz dostawy węgla na cele opa-

¹⁾ Bez zużycia na cele techniczne kopalń.

²⁾ Bez zużycia na deputaty.

lowe. Ogólne zapotrzebowanie węgla na cele przemysłu wynosiło 1 054 455 t—wobec 925 315 t w czerwcu, a zatem wzrosło o 129 140 t. Co się tyczy poszczególnych gałęzi przemysłu—to prawie wszystkie wykazały wzrost odbioru węgla. Najsilniej wzrósł odbiór węgla ze strony przemysłu koksowniczego, co tłumaczy się zwiększonymi dostawami koksu dla hutnictwa w związku z wysoką koniunkturą, jaką ten przemysł przeżywa. Poważnie wzrosły również ilości węgla, odebrane przez przemysł cementowy i ceramiczny. Ponadto w związku ze zbliżającą się kampanią cukrownie gromadziły większe zapasy węgla. Znacznie słabszy wzrost zapotrzebowania węgla zaznaczył się w przemyśle hutniczym, naftowym, solnym i chemicznym. Pozostałe gałęzie przemysłu nie wykazywały na ogół poważniejszych odchyleń w odbiorze węgla.

Eksport węgla kamiennego w lipcu 1937 r.

Tabl. III

| Kraje | Lipiec 1937 ton | Styczeń ÷ lipiec | | | |
|-----------------------------------|--------------------|------------------|--------|-----------|--------|
| | | 1 9 3 7 | | 1 9 3 6 | |
| | | ton | % | ton | % |
| I.—Rynki środkowo-europejskie | 67 426 | 407 963 | 6'44 | 402 849 | 8'77 |
| Austria | 61 679 | 380 226 | 6'00 | 386 677 | 8'42 |
| Węgry | 2 900 | 10 040 | 0'16 | 3 215 | 0'07 |
| Czechosłowacja | 2 832 | 17 347 | 0'27 | 12 895 | 0'28 |
| Niemcy | 15 | 350 | 0'01 | 62 | — |
| II.—Rynki skandynawskie | 317 094 | 1 895 817 | 29'92 | 1 706 434 | 37'15 |
| Szwecja | 228 832 | 1 349 709 | 21'30 | 1 235 918 | 26'91 |
| Norwegia | 32 990 | 242 708 | 3'83 | 228 504 | 4'98 |
| Dania | 26 040 | 170 420 | 2'69 | 153 607 | 3'34 |
| Islandia | 1 600 | 5 087 | 0'08 | 1 000 | 0'02 |
| Finlandia | 27 632 | 127 893 | 2'02 | 87 405 | 1'90 |
| III.—Rynki bałtyckie | 22 010 | 64 269 | 1'02 | 26 685 | 0'58 |
| Łotwa | 21 780 | 60 229 | 0'95 | 25 130 | 0'55 |
| Estonia | 230 | 4 040 | 0'07 | 1 555 | 0'03 |
| Litwa | — | — | — | — | — |
| Kłajpeda | — | — | — | — | — |
| IV.—Rynki zachodnio-europejskie | 246 444 | 1 678 140 | 26'48 | 1 044 522 | 22'74 |
| Francja | 134 788 | 898 995 | 14'19 | 662 488 | 14'42 |
| Belgia | 66 125 | 448 870 | 7'08 | 260 833 | 5'68 |
| Holandia | 33 326 | 194 740 | 3'07 | 71 255 | 1'55 |
| Szwajcaria | 12 205 | 135 475 | 2'14 | 49 946 | 1'09 |
| Irlandia | — | — | — | — | — |
| Anglia | — | 60 | — | — | — |
| V.—Rynki południowo-europejskie | 163 867 | 1 052 671 | 16'61 | 686 423 | 14'94 |
| Włochy | 147 273 | 969 449 | 15'30 | 595 948 | 12'97 |
| Jugosławia | — | 2 765 | 0'04 | 5 120 | 0'11 |
| Rumunia | 15 | 3 700 | 0'06 | 135 | — |
| Grecja | 8 459 | 43 636 | 0'69 | 61 955 | 1'35 |
| Hiszpania | — | — | — | — | — |
| Portugalia | 1 930 | 3 610 | 0'06 | 1 120 | 0'03 |
| Malta | 6 190 | 29 511 | 0'46 | 22 145 | 0'48 |
| VI.—Rynki pozaeuropejskie | 48 576 | 417 104 | 6'58 | 233 515 | 5'09 |
| Alger | — | 66 705 | 1'05 | 18 800 | 0'41 |
| Egipt | 5 090 | 79 508 | 1'25 | 36 110 | 0'79 |
| Pozostała Afryka | 8 628 | 76 859 | 1'21 | 8 650 | 0'19 |
| Argentyna | 34 858 | 159 402 | 2'52 | 128 627 | 2'80 |
| Brazylia | — | 21 640 | 0'34 | 28 050 | 0'61 |
| Inne kraje | — | 12 990 | 0'21 | 13 278 | 0'29 |
| Daleki Wschód | — | — | — | — | — |
| VII.—Węgiel okrętowy | 103 498 | 646 795 | 10'21 | 349 172 | 7'60 |
| Razem za granicę: | 968 915 | 6 162 759 | 97'26 | 4 449 600 | 96'87 |
| VIII.—W. M. Gdańsk | 31 415 | 173 759 | 2'74 | 143 893 | 3'13 |
| Ogółem: | 1 000 330 | 6 336 518 | 100'00 | 4 593 493 | 100'00 |

Jak ilustruje tabl. III, eksport węgla kamiennego w lipcu w porównaniu z czerwcem b. r. zmniejszył się o 98 937 t (9'00%) i wynosił 1 000 330 t. Spadek eksportu nastąpił z obu rejonów eksportujących, przy czym podkreślić należy, że z rej. dąbrowskiego spadek był większy. To osłabienie w zbycie za granicę tłumaczy się poniekąd częściową likwidacją zapasów, nagromadzonych w miesiącach poprzednich. Co się tyczy poszczególnych grup rynków—to wywóz w lipcu doznał pewnej poprawy jedynie na rynku środkowo-europejskim i do W. M. Gdańska. Spośród krajów środkowo-europejskich—Austria wykazała zwykłą importu węgla z 48 555 t w czerwcu do 61 679 t w lipcu, do W. M. Gdańska zaś zbył węgla wzrósł z 21 747 t do 31 415 t. Eksport na rynki skandynawskie zmniejszył się o 12 781 t, przy czym spadły wysyłki do wszystkich krajów, objętych tą grupą rynków—prócz Islandii, do której po kilku miesięcznej przerwie wysyłki zostały wznowione. Na rynki bałtyckie wywóz prawie utrzymał się na wysokim poziomie z poprzedniego miesiąca. Wywóz na rynki zachodnio-europejskie uległ pewnej niższe, a to na skutek zmniejszonych wysyłek do wszystkich krajów, objętych tą grupą rynków—prócz Belgii, do której wywóz nieco się poprawił. Eksport na rynki południowo-europejskie pozostał bez znaczniejszych zmian; spadły wprawdzie wysyłki do Grecji, natomiast wzrosły do Portugalii, na Maltę i do Włoch, które stale zajmują dominującą pozycję w tej grupie rynków. Największemu spadkowi uległy wysyłki na rynki pozaeuropejskie, mianowicie ze 105 002 t w czerwcu do 48 576 t w lipcu. Do tego przyczyniły się znacznie zredukowane wysyłki do Algeru, Egiptu oraz Argentyny. Do Brazylia nie wywożono w lipcu zupełnie. Z powodu znacznego spadku ogólnego wywozu dość silnie zmniejszyła się również sprzedaż węgla bunkrowego w portach. To silne osłabienie wywozu na rynki, bardziej oddalone, nastąpiło na skutek bardzo wysokich stawek frachtowych,

Obrót węgla, koksu i brykietów w lipcu wykazany jest w tabl. IV. Jak wynika z tej tabeli, zapasy węgla na zwalach kopalnianych w miesiącu sprawozdawczym wynosiły 1 023 885 t—wobec 914 225 t w czerwcu, a więc wzrosły o 109 660 t.

W przemyśle koksarskim nastąpiła znaczna poprawa. Produkcja koksu w lipcu wynosiła 184 053 t, a zatem wzrosła o 17 467 t w porównaniu z czerwcem. Ogólny zbył koksu stanowił 180 611 t, z czego na zbył krajowy przypadło 146 450 t, a na eksport 34 161 t; analogiczne liczby w czerwcu b. r. były: 155 517 t, 124 915 t i 30 602 t, a zatem ogólny zbył w lipcu wzrósł o 25 094 t w porównaniu z czerwcem. Zapasy koksu w końcu miesiąca sprawozdawczego wynosiły 61 718 t.

Wskutek poważnego wzrostu wydobycia w następstwie wzmoczonego zapotrzebowania zwiększyła się liczba wszystkich dniówek odrobionych o 150 419 (9'09%), wynosząc 1 805 680, przy czym liczba dniówek zwykłych odrobionych wynosiła 1 765 917, czyli o 156 124 (9'70%) więcej, natomiast liczba dniówek nadliczbowych spadła o 5 705 (12'55%), wynosząc 39 763. Jednocześnie wzrosła liczba dniówek opuszczonych o 18 622 (7'39%) i wynosiła 270 664. Z ogólnej liczby tych dniówek—wzrosła liczba tzw. „świętówek” o 22 261 (27'40%), wynosząc 103 505, co stanowi 5'86% zwykłych dniówek odrobionych, natomiast liczba dniówek urlopowych spadła o 10 815 (10'46%) i wynosiła 92 603.

Liczba przeciętnie zatrudnionych robotników wzrosła w lipcu o 956 (1'28%) do 75 429. Na przeciętnie zatrudnionego robotnika przypadało w lipcu—przy 27 dniach roboczych—dniówek zwykłych odrobionych 23'41, wszystkich opuszczonych 3'59, w tym świętówek 1'37; odpowiedniej liczby w czerwcu—przy 25 dniach roboczych—wynosiły: 21'62, 3'38 i 1'09. W ten sposób procentowo do liczby dni roboczych liczba zwykłych dniówek odrobionych na przeciętnie zatrudnionego robotnika wynosiła w lipcu 86'70%—wobec 86'48% w czerwcu, i dniówek wszystkich opuszczonych 13'30%—wobec 13'52% w poprzednim miesiącu.

Liczba robotników, przebywających na zwolnieniu turnusowym, spadła w lipcu o 827 (21'36%) i wynosiła w całym górnictwie węglowym z końcem miesiąca sprawozdawczego 3 044—wobec 3 871 w czerwcu. Wobec tego stosunek liczby robotników, przebywających na zwolnieniu turnusowym, do liczby robotników, zapisanych w tym samym okresie, wyniósł 4'04%—wobec 5'20% w czerwcu. Przeciętne wydobycie na robotniko-dniówkę nieznacznie w lipcu wzrosło i wynosiło: w rej. śląskim 2 009 kg—wobec 2 004 kg w czerwcu, w rej. dąbrowskim 1 404 kg—wobec 1 394 kg i w rej. krakowskim 1 316 kg—wobec 1 275 kg; przeciętnie dla całego Państwa wynosiło w lipcu 1 805 kg—wobec 1 802 kg w czerwcu, czyli wzrosło o 3 kg.

Przeciętne zarobki dorosłego mężczyzny w gotówce na dniówkę odrobioną nie uległy poważniejszym zmianom i utrzymały się prawie na poziomie poprzedniego miesiąca, wynosząc: w rej. śląskim zł 8'59—wobec zł 8'57, w rej. dąbrowskim zł 6'99—wobec zł 7'00 i w rej. krakowskim zł 6'33—wobec zł 6'36.

W następstwie wzrostu liczby dniówek odrobionych, przypadających na przeciętnie zatrudnionego robotnika, miesięczny zarobek dorosłego mężczyzny w gotówce wzrósł i wyniósł: w rej. śląskim w lipcu

Obrót węgla, koksu i brykietów w lipcu 1937 r.

(w tonach)

Tabl. IV.

| REJONY WĘGLOWE | Pozostałość z poprzedn. miesiąca | Wydobyć (produkcja) | Do dyspo- zycji | R O Z C H Ó D | | | | | | | | Pozostałość na zwłacz na następn. mies. |
|-----------------------------------|--|------------------------|--------------------|---------------|-----------------|-----------|---------------------------|---------------------------|-------|-------------|-----------|---|
| | | | | Z b y t | | | Z u ż y c i e | | | Ogół- em | | |
| | | | | W kraju | Za gra- nicę | Razem | Cele własne zakład. | Deputaty robot. urzęd. | Razem | | | |
| W ę g i e l k a m i e n n y | | | | | | | | | | | | |
| Śląski | 518 059 | 2 421 853 | 2 935 272 | 1 326 343 | 861 357 | 2 187 700 | 128 658 | 22 335 | 1 637 | 152 630 | 2 340 330 | 594 942 |
| Dąbrowski ¹⁾ | 298 112 | 581 563 | 878 906 | 366 921 | 138 848 | 505 769 | 31 841 | 6 075 | 1 018 | 38 934 | 544 703 | 334 203 |
| Krakowski ²⁾ | 98 053 | 215 113 | 310 159 | 192 234 | 125 | 192 354 | 19 145 | 3 673 | 242 | 23 060 | 215 419 | 94 740 |
| Ogółem: | 914 224 | 3 218 529 | 4 124 337 | 1 885 498 | 1 000 330 | 2 885 828 | 179 644 | 32 083 | 2 897 | 214 624 | 3 100 452 | 1 023 885 |
| K o k s | | | | | | | | | | | | |
| Śląski | 58 303 | 184 053 | 242 356 | 146 450 | 34 161 | 180 611 | 27 | — | — | 27 | 180 638 | 61 718 |
| B r y k i e t y | | | | | | | | | | | | |
| Śląski | 362 | 20 744 | 21 106 | 20 085 | 810 | 20 895 | 27 | — | — | 27 | 20 922 | 184 |

zł 208-88—wobec zł 196-97 w czerwcu, w rej. dąbrowskim zł 159-28, —wobec zł 148-47 i w rej. krakowskim zł 153-42—wobec zł 124-92.

Podobnie kształtował się przeciętny miesięczny dochód dorosłego mężczyzny, który wynosił w lipcu: w rej. śląskim zł 227-18—wobec zł 214-86 w czerwcu, w rej. dąbrowskim zł 174-08—wobec zł 160-88 i w rej. krakowskim zł 165-42—wobec zł 144-98.

Przeciętny miesięczny koszt utrzymania rodziny robotniczej, składającej się z 4 osób, wynosił dla rej. śląskiego w lipcu zł 140-45 —wobec zł 141-46 w czerwcu i dla rej. dąbrowskiego zł 103-85—wobec zł 99-30.

HUTNICTWO

WYTWÓRCZOŚĆ HUTNICTWA ŻELAZNEGO WE WRZEŚNIU 1937 R. przedstawiała się—według danych tymczasowych (za lipiec—dane ostateczne)—jak następuje (w tonach):

| | 1 9 3 7 | | | Wrzesień 1936 |
|----------------------------------|---------|----------|----------|------------------|
| | Lipiec | Sierpień | Wrzesień | |
| Surówka | 57 907 | 60 103 | 61 847 | 50 907 |
| Stal | 119 490 | 126 636 | 122 063 | 106 169 |
| Wytwory walcownicane | 93 774 | 93 963 | 95 535 | 78 855 |
| Rury żelazne i stalowe | 9 346 | 8 318 | 8 033 | 4 218 |

Jak widać z tego zestawienia, wytwórczość surówki w miesiącach lipiec—wrzesień b. r. stopniowo wzrastała, produkcja stali—po osiągnięciu najwyższego poziomu w sierpniu—utrzymała się we wrześniu na poziomie, wyższym od lipcowego, i wreszcie wytwórczość ruru miała tendencję zniżkową. W porównaniu z wrześniem ub. r. wytwórczość tegoroczna wykazuje we wszystkich działach znaczny wzrost.

Wytwórczość we wrześniu b. r. zwiększyła się w surówce w porównaniu z sierpniem o 2-9% i z lipcem o 7%, w stali zmniejszyła się o 3-6% wzgl. zwiększyła się o 2-2%, w wytworach walcownicanych zwiększyła się w porównaniu z obu miesiącami o 1-7% i w rurach spadła o 3-4% wzgl. o 14%. W porównaniu z wrześniem ub. r. wytwórczość tegoroczna zwiększyła się na wielkich piecach o 21-3%, w stalowniach o 15%, w walcowniach o 21-3% i w rurkowniach o 76%.

Stan zamówień wewnętrznych, przydzielonych hutom przez Syndykat Polskich Hut Żelaznych, przedstawiał się następująco (w tonach):

| | Lipiec | Sierpień | Wrzesień |
|------------------------------|--------|----------|----------|
| Zamówienia rządowe | 4 826 | 840 | 7 764 |
| „ prywatne | 48 074 | 42 365 | 36 099 |
| Razem | 52 894 | 43 205 | 43 863 |

Z powyższego wynika, że pojemność rynku krajowego utrzymała się we wrześniu na poziomie z sierpnia, zmniejszyła się jednak dość znacznie w porównaniu z lipcem.

WYTWÓRCZOŚĆ HUTNICTWA CYNKOWEGO I OŁOWIANEGO WE WRZEŚNIU 1937 R. przedstawiała się—według danych tymczasowych (za lipiec b. r.—dane ostateczne)—jak następuje (w tonach):

| | 1 9 3 7 | | | Wrzesień 1936 |
|----------------------------------|---------|----------|----------|------------------|
| | Lipiec | Sierpień | Wrzesień | |
| Cynk mufłowy i elektroł. | 9 369 | 9 260 | 9 043 | 8 028 |
| Blacha cynkowa | 1 076 | 1 034 | 1 064 | 1 783 |
| Kwas siarkowy | 17 361 | 16 936 | 17 000 | 13 197 |
| Ołów surowy | 1 426 | 1 540 | 2 240 | 1 182 |

We wrześniu b. r. zaznaczył się nieznaczny spadek wytwórczości cynku w porównaniu z sierpniem i lipcem; produkcja blachy cynkowej i kwasu siarkowego nie wykazała większych zmian, a wytwórczość ołowiu poważnie wzrosła. W porównaniu z wrześniem ub. r. znacznie wzrosła produkcja cynku, kwasu siarkowego i ołowiu, podczas gdy wytwórczość blachy wykazała spadek.

W porównaniu z sierpniem i lipcem b. r. wytwórczość cynku we wrześniu zmniejszyła się—odpowiednio—o 2-3% i 3-4%, blachy cynkowej zwiększyła się o 3% wzgl. zmniejszyła się o 1-1%, kwasu siarkowego zwiększyła się o 0-4% wzgl. zmniejszyła się o 2%, wreszcie ołowiu wzrosła o 45-5% wzgl. o 57%, natomiast produkcja blachy cynkowej spadła o 40-4%.

PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY

SPRAWA ZBYTU KOTONINY

W uzupełnieniu notatki, podanej w tyg. „Polska Gospodarcza” zesz. 36/1937 (str. 1170) i 39/1937 (str. 1249), należy zaznaczyć, iż dla przetwórców kotoniny została ustalona premia gotówkowa w wysokości zł 1 od 1 kg przerobionego tego włókna. Ustalenie premii gotówkowej wiąże się ściśle ze sprawą cen kotoniny, jako wyższych w tej chwili od cen bawełny. Dodać należy, że premia ta ma wyrównywać również koszty przedzenia kotoniny, które są wyższe niż przy przędzy czysto bawełnianej.

Wprowadzone więc premie przy przerobie kotoniny stanowią —z jednej strony—czynnik zachęty do przerobu tego włókna, jako nowego w produkcji włókienniczej polskiej, z drugiej zaś—mają za zadanie utrzymanie cen przędzy kotonino-bawełnianej na poziomie cen przędzy bawełnianej.

Podkreślić należy, że aktualność i ważność zagadnienia rozwoju produkcji kotoniny w Polsce wynika na tle olbrzymiego importu surowców włókienniczych do Polski i akcji Rządu, zmierzającej do zmniejszenia importu surowcowego włókienniczego drogą częściowego zastąpienia tego importu przez surowce zastępcze krajowe przy jednoczesnej trosce o rozwój uruchomienia i zatrudnienia w przemyśle włókienniczym.

¹⁾ Obejmuje tylko kopalnie rej. dąbrowskiego.

²⁾ Nie obejmuje kopalń rej. dąbrowskiego, które z dn. 1/I 1936 r. zostały administracyjnie przyłączone do okręgu krakowskiego.

PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY W SIERPNIU 1937 R.—Wzrost wytwórczości włókienniczej, jaki zaznaczył się w lipcu b. r., trwał również i w sierpniu, uwydatniając się szczególnie w zakresie najważniejszych półfabrykatów włókienniczych, a mianowicie przędzy wełnianej i bawełnianej. Wskaźnik przepracowanych robotniko-godzin, wg danych mies. „Koniunktura Gospodarcza”, wyniósł w omawianym miesiącu 83·4, co w porównaniu z sierpniem ub. r. (73·5) oznacza znaczny i stały rozwój tej wytwórczości w b. r. Nasilenie produkcji włókienniczej w tym miesiącu jest odzwierciedleniem sezonowego ożywienia, związanego z nadchodzącą zimą.

Na rynku handlowym sytuacja przedstawiała się na ogół pomyślnie ze względu na zwiększone obroty w zakresie półfabrykatów, jak i wyrobów gotowych, co znalazło swój wyraz w poprawie sytuacji finansowej włókiennictwa—mimo, iż trwała w dalszym ciągu ciasnota gotówkowa. Ilość zaprotestowanych weksli—wg danych Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi—spadła w okręgu łódzkim do 19 533 sztuk wartości zł 1 986 tys. (lipiec b. r. 22 151 sztuk—zł 2 214 tys.), przewyższając jednak odnośne liczby z sierpnia ub. r. (17 211 sztuk—zł 1 855 tys.).

Na odcinku cen surowców włókienniczych zaszły następujące zmiany. Ceny bawełny wykazały dalszą znaczną tendencję zmniejszenia, a mianowicie bawełna północno-amerykańska była notowana na giełdzie nowojorskiej w dn. 5/VIII b. r. po 11·35 cent. za 1 lb, przy czym była to cena najwyższa w tym miesiącu, natomiast w dn. 31/VIII b. r. po 9·38 cent. za 1 lb (cena najniższa). W słabszym stopniu zniżkowała bawełna egipska, której notowania dla gatunku „Sakellaridis”—wg giełdy w Liverpool—wykazują najwyższą cenę w dn. 9/VIII b. r.—9·50 d za 1 lb, najniższą zaś w dn. 31/VIII b. r.—8·97 d za 1 lb. Ceny wełny kształtowały się na poziomie niezmiennym przy tendencji spokojnej, wynosząc (w zł za 1 kg): australijska Merino średnie runa—9·12, Buenos-Aires prima A—8·40, Buenos Aires Crossbred C—7·02. Ceny juty nieznacznie zniżkowały, wahając się przy gatunku „First” w granicach £ 20·7·6÷22·5 za 1 t, a przy „Blitz” £ 19·10÷21·15 za 1 t. W zakresie szmat nastąpiła nieznaczna zwyżka cen, przy czym notowane one były na terenie Białegostoku (w zł za 1 kg): nowe ścinki jednobarwne czesankowe—4·40, pończochy wełniane wielobarwne—2·35, białe—3·60, kamgarn stary I—1·70, stary II—1·40. Ceny innych gatunków szmat kształtowały się poniżej zł 1·40 za 1 kg.

Import włókienniczy w okresie 8 miesięcy b. r. w porównaniu z analogicznym okresem ub. r. przedstawiał się następująco:

| Nazwa towaru | Styczeń ÷ sierpień 1936 | | Styczeń ÷ sierpień 1937 | | Wzrost (+) lub spadek (—) w 1937 r. w stosunku do 1936 r. | | | | |
|--|-------------------------|----------------|-------------------------|----------------|---|-----------|-----------------|------------|--|
| | ton | tys. zł | ton | tys. zł | ton | % wagi | tys. zł | % wartości | |
| Bawełna i odpadki | 49 175 | 83 366 | 50 811 | 96 050 | + 1 636 | 3 | + 12 684 | 15 | |
| Wełna owcza surowa | 12 897 | 38 037 | 12 413 | 45 063 | — 484 | 4 | + 7 026 | 18 | |
| „ „ prana | 2 454 | 11 982 | 2 504 | 15 444 | + 50 | 2 | + 6 462 | 29 | |
| Odpadki wełniane | 1 148 | 5 949 | 1 200 | 7 382 | + 52 | 5 | + 1 433 | 24 | |
| Wełna owcza czesana | 1 382 | 10 473 | 1 307 | 11 932 | — 75 | 5 | + 1 459 | 14 | |
| Juta i odpadki | 9 333 | 4 552 | 8 264 | 4 174 | — 1 069 | 11 | — 378 | 8 | |
| Szmaty | 14 611 | 12 581 | 17 782 | 21 335 | — 3 171 | 22 | + 8 754 | 70 | |
| Surowce razem: | 91 000 | 166 940 | 94 281 | 201 380 | + 3 281 | 4 | + 34 440 | 21 | |
| Przędza bawełniana | 987 | 6 999 | 1 093 | 7 703 | + 106 | 11 | + 304 | 4 | |
| „ wełniana | 507 | 6 404 | 582 | 7 451 | + 75 | 14 | + 1 047 | 16 | |
| „ z jedwabiu naturalnego . . | 73 | 1 955 | 106 | 2 655 | + 33 | 45 | + 700 | 36 | |
| Półfabrykaty razem: | 1 567 | 15 358 | 1 781 | 17 409 | + 214 | 14 | + 2 051 | 13 | |
| Tkaniny bawełniane | 490 | 6 741 | 437 | 6 534 | — 53 | 11 | — 207 | 3 | |
| „ wełniane, półwełniane — odzieżowe | 44 | 1 434 | 49 | 1 533 | + 5 | 11 | + 99 | 7 | |
| „ z jedwabiu naturalnego . . | 8 | 1 349 | 10 | 1 422 | + 2 | 25 | + 73 | 5 | |
| Inne artykuły włókien. niewymienione | 1 684 | 9 425 | 3 481 | 14 548 | + 1 797 | 107 | + 5 123 | 54 | |
| O g ó ł e m: | 94 793 | 201 247 | 100 039 | 242 826 | + 5 246 | 6 | + 41 579 | 21 | |

Z danych powyższych widać, że ogólny import włókienniczy wzrósł w omawianym okresie wartościowo o zł 41 579 tys., tj. o 21%. Saldo ujemne w obrocie z zagranicą artykułami włókienniczymi wynosi zł 177 723 tys. (w ub. r.—zł 153 298 tys.), czyli wykazuje zwiększenie o zł 24 425 tys. Zaslugującym na podkreślenie jest fakt, że tempo wzrostu tego salda uległo w tym miesiącu pewnemu zahamowaniu, co wiąże się z redukcją w sierpniu b. r. przywozu włókienniczego, a mianowicie surowców włókienniczych (szmaty) oraz tkanin i gotowych wyrobów włókienniczych. Zaznaczyć należy, że na tle nadwyżki przywozu w 8 miesiącach o zł 41 579 tys. ukształtowanie się wzrostu salda na poziomie obecnym jest spowodowane nadwyżką wywozu włókienniczego w okresie 8 miesięcy o zł 17 154 tys. w porównaniu z ub. r. Analiza tych danych pozwala na wyprowadzenie wniosku, iż z tytułu zwiększonego w roku bieżącym przywozu włókienniczego stale aktualna jest sprawa zwiększenia eksportu w dziedzinie innych artykułów poza włókienniczymi.

Przywóz bawełny wzrósł o 3% (w okresie 7 miesięcy—o 1%) w stosunku do ub. r., z czego wynika, że koniunktura w przemyśle bawełnianym nie tylko nie doznała zahamowania, lecz—przeciwnie—rozwija się coraz bardziej. Dodać należy, że obok tych partij jako częściowe pokrycie zapotrzebowania tego przemysłu były przydzielone kontyngenty tetry (ok. 1 300 t) zagranicznej.

Import bawełny w okresie 7 miesięcy b. r. dokonany był z następujących ważniejszych krajów: Stanów Zjedn. 216 517 q wartości zł 40 932 tys., Egiptu 46 367 q—zł 10 928 tys., Brazylii 33 551 q—zł 6 429 tys., Indyj Brytyjskich 59 280 q—zł 8 764 tys., Konga Belgijskiego 20 384 q—zł 3 707 tys. W porównaniu z tym samym okresem ub. r. zaszły dość poważne odchylenia pod względem rozmiarów i kierunków tego importu, a mianowicie: spadł wagowo przywóz ze Stanów Zjedn. o 89 565 q (22%), Egiptu o 1 400 q (3%), wzrósł natomiast z Brazylii o 22 286 q (362%), Indyj Brytyjskich o 14 525 q (32%), Konga Belg. o 13 827 q (211%).

Wełna była importowana z następujących ważniejszych krajów: Australii 68 857 q wartości zł 27 485 tys., Anglii 21 147 q—

zł 13 158 tys., Argentyny 22 705 q—zł 7 031 tys., Belgii 9 883 q—zł 6 702 tys., Nowej Zelandii 15 828 q—zł 5 746 tys., Związku Południowo-Afrykańskiego 11 754 q—zł 4 071 tys. Zwiększenie importu tego surowca nastąpiło z Australii o 8 501 q (14%), Argentyny o 2 920 q (15%), Nowej Zelandii o 1 079 q (7%), spadek zaś ze Związku Południowo-Afrykańskiego o 4 937 tys. q (30%) i Urugwaju o 2 472 q (77%).

Import przędzy bawełnianej w okresie 7 miesięcy b. r. pochodzi głównie z trzech krajów, a mianowicie (w tys. zł): Anglii—3 261, Francji—1 031, Niemiec—1 058, tkanin zaś bawełnianych: z Anglii—1 989, Czechosłowacji—1 817, Austrii—1 089.

Wytwórczość przędzy bawełnianej cienkoprzędnej—wg danych Głównego Urzędu Statystycznego—podniosła się w sierpniu b. r. do 5 656 t (lipiec b. r.—4 744 t) z uwagi na istniejący zimowy sezon produkcyjny, dzięki czemu po raz pierwszy w tym roku nastąpiło zrównanie produkcji tegorocznej z zeszloroczną. Odnośne dane wynoszą: styczeń÷sierpień b. r. 39 716 t, natomiast tenże okres ub. r.—39 741 t. Na tle wchodzenia w pełnię sezonu należy liczyć się z dalszym natężeniem produkcji tego półfabrykatu. Równoległe z produkcją wzrosły obroty tym artykułem do 5 765 t (w lipcu b. r.—4 804 t), przewyższając produkcję w tym miesiącu. W okresie 8 miesięcy b. r. zaznaczyło się zwiększenie konsumpcji tej przędzy o 1 422 t (4%) przy ogólnym zbyciu w b. r., wynoszącym 39 487 t i odpowiadającym produkcji tegorocznej przędzy. Zapasy przędzy—wg danych Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi—wynosiły w dn. 22/VIII b. r.—1 522 t, wykazując spadek w stosunku do poprzedniego miesiąca. Ceny omawianego artykułu zostały w miesiącu sprawozdawczym obniżone o 5%. Uruchomienie zrzeszonych przedsiębiorstw bawełnianych, wyrażone we wrzeczionogodzinach (ilość godzin pracy I wrzecziona w tygodniu), znacznie wzrosło, wynosząc 57·72 (w lipcu b. r.—40·47).

W przedsiębiorstwie wełnianym na skutek sezonowego ożywienia sytuacja w miesiącu sprawozdawczym uległa poprawie—zarówno po stronie produkcji, jak i zbytu. Produkcja bowiem—wg danych Konwencji Przędzalni Wełny Czesankowej w Polsce—wzrosła do

746 t (w lipcu b. r.—711 t). Tegoroczna produkcja przędzy wyniosła 5691 t, przewyższając ramy wytwórczości z ub. r. o 532 t, co stanowi 13%. Konsumcja natomiast podniosła się bardziej niż produkcja i wyniosła w sierpniu 894 t (w lipcu 603 t), mimo to jednak była w okresie 8 miesięcy mniejsza o 195 t (4%) niż w ub. r., kiedy wynosiła 4815 t. Zapasy wełny zmalały, przy czym wyniosły one—w przeliczeniu na wełnę niepraną—9873 t (lipiec b. r.—10530 t). Spadek tych zapasów wiąże się z redukcją importu wełny, jaka zaznaczyła się w ostatnich 2 miesiącach. Stan składów przędzy wełnianej zesankowej również zmniejszył się z uwagi na nadwyżkę w tym miesiącu zbytu w stosunku do produkcji, przy czym wynosił on 1888 t (lipiec—2154 t). Ceny tego półfabrykatu kształtowały się na poziomie z poprzedniego miesiąca, a mianowicie Nr 2/40 A zł 14-10 za 1 kg, Nr 2/56 A I—zł 15-70, Nr 1/20 DE—zł 7-30.

W tkactwie bawełnianym podjęta została produkcja na sezon zimowy. Obroty tkaninami bawełnianymi dzięki sprzyjającej pogodzie były znaczne i obejmowały w poważnym stopniu również artykuły letnie, których zapasy w ten sposób uległy redukcji o tyle, iż nie są one wyższe, niż w r. ub. Zawierane były poważne transakcje w zakresie ramsołów. Ceny tkanin nie miały tendencji zmniejszającej mimo likwidacji tych zapasów.

Pomyślnie także kształtowała się sytuacja w przemyśle wełnianym, w którym wytwórczość wykazała sezonowe nateżenie, na rynku zaś handlowym uwydatniło się wzmoczenie obrotów, które były wyższe, niż w ub. r.

W przemyśle sztucznym—jedwabnym zaznaczyło się zwolnienie tempa produkcyjnego. Wysokość tej wytwórczości, wynosząca w sierpniu b. r. 558 t (w lipcu b. r. 589 t), przekracza znacznie rozmiary produkcji z sierpnia ub. r. (441 t). Zaznaczyć trzeba, że w miesiącu sprawozdawczym zmniejszył się poważnie eksport tego półfabrykatu.

Przemysł jutowy pracował w stopniu nieco słabszym niż w poprzednim miesiącu. Produkcja przędzy jutowej jest na odcinku 8 miesięcy b. r. mniejsza od zesłorocznej o 823 t (8%), przy czym wyniosła ona 8878 t (w sierpniu b. r.—1136 t). Analogicznie przedstawia się sytuacja w zakresie wytwórczości worków jutowych, która wykazuje spadek w porównaniu z ub. r. o 731 t (9%); produkcja ta w okresie 8 miesięcy b. r. wyniosła 7426 t (w sierpniu 1075 t). Zaznaczyć należy, że zbył zarówno przędzy, jak i tkanin jest w okresie 8 miesięcy b. r. mniejszy niż w tym samym okresie ub. r., a mianowicie zbył przędzy — o 1387 t (15%), tkanin i worków jutowych o 824 t (10%). Jak już uprzednio zaznaczaliśmy, nie należy spodziewać się rozwoju tego działu przemysłu od strony rynku wewnętrznego, gdyż bieżąca polityka idzie po linii zmniejszania przywozu juty na potrzeby tego rynku z tym, by potrzeby te były pokrywane stopniowo, lecz w skali wzrastającej przez przemysł lniany. Oczywiście jest rzeczą, że rozwój przemysłu jutowego nie jest hamowany z punktu widzenia zapotrzebowania eksportu pośredniego. Szczególnie zadania ma do spełnienia eksport pośredni worków, jako opakowanie eksportowanych artykułów rolnych, chemicznych itp.

W okręgu białostockim trwa sezonowe wzmocnienie produkcji, czego wyrazem było uruchomienie maszyn włókienniczych, które przekroczyło poziom z lipca b. r. i wynosiło 190% w stosunku do jednej zmiany (w lipcu 185%). Produkcja całkowita tego ośrodka wyniosła 1300 t. Na rynku handlowym nie nastąpił spodziewany wzrost obrotów, w związku z czym niektóre fabryki ograniczają produkcję tylko do jednej zmiany. Warunki sprzedaży doznały pewnego pogorszenia—wzrosła ilość transakcji kredytowych.

Ceny tkanin niezesankowych utrzymywały się na poziomie lipca b. r., kształtując się o ok. 10% wyżej niż w ub. r.

W okręgu bielskim zaznaczył się dalszy wzrost produkcji, związany z sezonem zimowym zwłaszcza w dziale tkanin wełnianych i stożków do kapeluszy. Obroty tymi artykułami były większe, niż w poprzednim miesiącu. Zwiększone nasilenie wytwórczości postępuje również w związku z eksportem, który we wszystkich artykułach bielskich stale się rozszerza.

Oceniając sytuację w przemyśle włókienniczym w omawianym miesiącu należy podkreślić, że kształtowała się ona pod każdym względem pomyślnie, przy czym obecne ogólne warunki koniunkturalne zapewniają temu przemysłowi dalszy rozwój.

St. W.

EKSPORT WŁÓKIENNICZY W SIERPNIU 1937 R.—Sytuacja eksportu włókienniczego kształtowała się w sierpniu b. r. nie mniej pomyślnie niż w miesiącu poprzednim. Opierając się na danych, zebranych przez delegatury Państwowego Instytutu Eksportowego w Łodzi i Białymstoku oraz Zrzeszenie Eksporterów Wyrobów Włókienniczych w Bielsku, należy zaznaczyć, że wywóz ten, utrzymując się na poziomie lipca b. r., jednocześnie wzrósł w porównaniu z sierpniem ub. r. o zł 1368 tys., tj. o 36%.

Dane, dotyczące eksportu z 3 najważniejszych okręgów, przedstawiają się następująco:

| Okręgi | Lipiec | | Sierpień | | 1936 | |
|-----------------------|--------|---------|----------|---------|------|---------|
| | 1937 | 1937 | 1937 | 1937 | 1936 | 1936 |
| | q | tys. zł | q | tys. zł | q | tys. zł |
| Łódzki | 4451 | 3115 | 5094 | 3561 | 3211 | 2035 |
| Białostocki | 3462 | 1460 | 2706 | 1085 | 4670 | 1505 |
| Bielski | 1048 | 659 | 868 | 570 | 162 | 308 |
| Razem: | 8961 | 5234 | 8668 | 5216 | 8043 | 3848 |

Z okręgu łódzkiego wywieziono następujące ważniejsze artykuły: przędzy wełnianej zesankowej 1239 q wartości zł 1332 tys., tkanin wełnianych 405 q—zł 560 tys., tkanin półwełnianych 134 q—zł 47 tys., tkanin bawełnianych niebarwionych 217 q—zł 101 tys., tkanin bawełnianych barwionych 2400 q—zł 1036 tys., tkanin pluszowych i welwetów bawełnianych 28 q—zł 32 tys., materiałów i wyrobów dzianych 73 q—zł 94 tys., odzieży 507 q—zł 239 tys., stożków i kapeluszy wełnianych 57 q—zł 94 tys. W stosunku do poprzedniego miesiąca zaznaczył się spadek wywozu odzieży, tkanin półwełnianych oraz tkanin pluszowych i welwetów bawełnianych, natomiast inne pozycje wykazują wzrost.

W dziedzinie eksportu przędzy wełnianej zesankowej zanotować należy dalszą poprawę. Z liczby kilkunastu rynków odbiorczych najważniejszymi były (w tys. zł): Kolumbia—296, Czechosłowacja—204, Anglia—193, Holandia—172. W kierunkach tego wywozu nie nastąpiły poważniejsze odchylenia. W okresie 8 miesięcy b. r. eksport tego artykułu ukształtował się pod względem geograficznym następująco (w tys. zł): Czechosłowacja—2096, Holandia—1653, Kolumbia—1550, Anglia—1203; dodać należy, że całkowity wywóz tego półfabrykatu w tym czasie osiągnął wartość zł 9638 tys., przekraczając o zł 4854 tys. (101%) eksport zesłoroczny.

Wywóz tkanin wełnianych utrzymywał się mn. w. na poziomie ubiegłego miesiąca, przy czym kierowany był on do kilkunastu krajów, z których Stany Zjedn. partycypowały kwotą zł 242 tys., Indie Brytyjskie—zł 68 tys., Palestyna—zł 55 tys. W okresie styczeń÷sierpień b. r. wywóz ten wyniósł zł 2399 tys. (w ub. r.—zł 1403 tys.), głównymi odbiorcami zaś były (w tys. zł): Stany Zjedn.—1084, Indie Brytyjskie—360, Egipt—243, Palestyna—127.

W zakresie tkanin bawełnianych barwionych sytuacja uległa dalszej zdecydowanej poprawie; należy podkreślić, iż zwykła pozycja wywozowej tego artykułu w stosunku do poprzedniego miesiąca wyraża się sumą zł 390 tys. Największe nasilenie wywozu przypada na Egipt, który odebrał tych tkanin na kwotę zł 754 tys. Jeśli porównamy tegoroczne wyniki ekspansji eksportowej w tym dziale produkcji z odpowiednimi liczbami zesłorocznymi—to okaże się, że wywieźliśmy w b. r. samych tkanin barwionych na sumę zł 3881 tys., tj. o zł 2282 tys. więcej niż w ub. r. Charakterystyczne jest, iż gros wywozu obejmuje Egipt (zł 2300 tys.), a z liczby pozostałych 37 krajów jako ważniejsze wchodzi w grę (w tys. zł): Związek Południowo-Afrykański—240, Indie Holenderskie—228, Irlandia—207, Persja—197, Argentyna—153, Anglia—137.

W odzieży nastąpiła dalsza redukcja eksportu. Jak zaznaczyliśmy uprzednio, tutaj spadek wywozu wiąże się ze sprawą zmniejszenia udziału na rynku angielskim, który od szeregu lat był najgłówniejszym odbiorcą odzieży—gatunkowo taniej, przeznaczanej dla najuboższych warstw ludności. Kwestia konkurencyjności towaru polskiego jest łącznie z sprawą organizacji sprzedaży tego artykułu na tym rynku istotna i warunkująca dalsze ukształtowanie się sytuacji w tym dziale produkcji eksportowej. W omawianym miesiącu wywóz tego artykułu kierowany był na następujące główne rynki (w tys. zł): Anglia—76, Holandia—64, Marokko Franc.—29, Francja—25, Belgia—15, Związek Południowo-Afrykański—13. Ogólny wywóz odzieży w okresie styczeń÷sierpień b. r. (łącznie z okręgiem białostockim) wynosił zł 8999 tys., przekraczając kwotę zesłoroczną o zł 4187 tys.—jedynie dzięki koniunkturalnemu przejściowemu wywozowi tego artykułu. Stan zamówień bieżących nie przedstawia się pod względem rozmiarów zbyt pomyślnie.

Eksport materiałów i wyrobów dzianych zwykował w sierpniu do zł 94 tys.—głównie z powodu podjęcia wywozu rękawiczek bawełnianych, których pozycja wyniosła zł 55 tys. (Stany Zjedn.—zł 32 tys., Kanada—zł 23 tys.).

Dalszy wzrost przejawiał się w dziale stożków i kapeluszy wełnianych—dzięki ulokowaniu znaczniejszych ilości stożków na terenie Kolumbii (zł 63 tys.).

Najważniejszymi odbiorcami artykułów włókienniczych łódzkich w miesiącu sprawozdawczym były (w tys. zł): Egipt—928, Kolumbia—370, Anglia—342, Stany Zjedn.—321, Holandia—248, Czechosłowacja—204, Argentyna—147, Indie Brytyjskie—121, Związek Południowo-Afrykański—107.

Udział najważniejszych artykułów w wartości ogólnej łódzkiego wywozu włókienniczego wynosił w sierpniu b. r.: przędza wełniana

czesankowa—37%, tkaniny bawełniane—31%, tkaniny wełniane—15%, odzież—6%; artykuły te stanowią łącznie 89%.

Przeciętna wartość eksportowa 1 q omawianych wyrobów wynosiła zł 698, utrzymując się na niezmiennym w stosunku do lipca poziomie.

Na terenie łódzkim powstała organizacja eksportowa, obejmująca wywóz szalików wełnianych do Stanów Zjedn.

W okręgu białostockim zaznaczył się w omawianym okresie spadek eksportu—zarówno w stosunku do poprzedniego miesiąca, jak i do sierpnia ub. r., co tłumaczyć należy zmniejszeniem się wywozu do Chin na skutek trwania wojny chińsko-japońskiej. Poza tym wpłynęła również na to redukcja wywozu do Indji Brytyjskich, spowodowana konkurencją włoską. Oceniając wyniki tegorocznego sezonu włókienniczego białostockiego, zauważyć wypada, iż na tle czynników, działających hamująco na eksport w postaci tegorocznego długiego strajku na terenie Białegostoku, jak również wojny na Dalekim Wschodzie— sytuacja wywozowa tego okręgu przedstawia się na ogół korzystnie, co niewątpliwie świadczy o dużej ekspansji, jaką przejawiają eksporterzy białostoccy. Wyrazem również inicjatywy i wspomnianej ekspansji jest nowoutworzona organizacja pod firmą „Białoteks”, która ma zadanie pogłębienie wywozu na rynki amerykańskie, a w szczególności do Boliwii. Członkami tej organizacji są 4 najpoważniejsze firmy—wytwórcie włókiennicze białostockie. Zdobyte rynków południowo-amerykańskich będzie posiadało poważne znaczenie dla tego okręgu ze względu na to, iż produkcja eksportowa dla tych rynków będzie prowadzona w okresie zimowym—międzysezonowym—analogicznie do opracowywania rynku Związku Południowo-Afrykańskiego. Zrzeszenie Eksporterów Tkanin w Białymstoku „Zetap” znajduje się w przededniu zmian o charakterze wewnątrzorganizacyjnym—zrzeszenie to ma być bowiem przekształcone na spółkę handlową, z czym związane są nadzieje co do uelastycznienia działalności eksportowej tej organizacji.

W miesiącu sprawozdawczym wywóz z tego okręgu obejmował następujące artykuły: tkaniny wełniane 2 193 q wartości zł 938 tys., koce 324 q—zł 62 tys.; inne artykuły stanowiły minimalne pozycje w tym wywozie. Jako państwa odbiorcze wchodziły w grę (w tys. zł): Chiny—438, Mandżuria—196, Boliwia—166, Indie Brytyjskie—68. W okresie 8 miesięcy b. r. wywóz tkanin wełnianych nieczesankowych osiągnął wartość zł 4 965 tys., czyli wzrósł w porównaniu z analogicznym okresem ub. r. o zł 982 tys. Charakterystyka wywozu tkanin pod względem geograficznym jest następująca: pierwsze miejsce jako odbiorca zajmują Chiny (zł 1 738 tys.), następnie—Mandżuria (zł 1 325 tys.), z kolei—Afryka Południowa (zł 749 tys.), Boliwia (zł 308 tys.), Irak (zł 283 tys.), Indie Brytyjskie (zł 167 tys.).

Przeciętna wartość eksportowa wyrobów włókienniczych białostockich obniżyła się do zł 401 (w sierpniu b. r.—zł 421).

Okrąg bielski zmniejszył nieznacznie w miesiącu sprawozdawczym tempo rozwojowe swego eksportu. Przedmiotem wywozu z tego ośrodka były: tkaniny wełniane czesankowe 102 q—zł 242 tys., stożki i kapelusze 83 q—zł 101 tys., przędza lniana 353 q—zł 125 tys., tkaniny lniane 146 q—zł 59 tys., płótno żaglowe 700 q—zł 24 tys., szpagat i przędza konopna 71 q—zł 14 tys. W porównaniu z poprzednim miesiącem spadł wywóz tkanin bawełnianych oraz stożków do kapeluszy.

Wywóz włókienniczy bielski w okresie 8 miesięcy kształtował się w sposób następujący (w tys. zł): tkaniny wełniane—1 403 (w ub. r.—1 103), stożki i kapelusze—815 (1 083), przędza lniana—745, tkaniny lniane—325. Jako kierunki wywozu tkanin wymienić należy (w tys. zł): Jugosławię—502 (w ub. r.—320), Węgry—217 (229), Argentynę—168 (152), Indie Brytyjskie—115 (26), Syrię—104 (62).

Eksport stożków kierowany był głównie do Anglii—zł 295 tys. (w ub. r.—zł 586 tys.), Stanów Zjedn.—zł 232 tys. (zł 375 tys.), oraz Belgii—zł 135 tys. (zł 16 tys.).

Odbiorcami przędzy lnianej były (w tys. zł): Bułgaria—290, Czechosłowacja—162, Jugosławia—125, Austria—121, natomiast zbytek tkanin lnianych miał miejsce głównie do Anglii (236).

Przeciętna wartość eksportowa 1 q wyrobów włókienniczych bielskich wynosiła w omawianym miesiącu zł 650, tj. podniosła się nieznacznie w stosunku do lipca b. r.

Kształtowanie się ogólnego wywozu włókienniczego w okresie 8 miesięcy b. r. w porównaniu z analogicznym okresem ub. r. ilustruje poniższe zestawienie:

| Okręgi | Styczeń ÷ sierpień | | Wzrost (+) lub spadek (—) w 1937 r. w stos. do 1936 r. | | wartości | | |
|---------------|--------------------|---------------|--|---------------|----------------|----------------|-----------|
| | 1936 | 1937 | q | tys. zł | | | |
| Łódzki . . . | 24 278 | 14 069 | 34 577 | 24 410 | +10 299 | +10 341 | 73 |
| Białostocki . | 18 155 | 6 307 | 15 527 | 7 619 | — 2 628 | — 1 312 | 21 |
| Bielski . . . | 1 521 | 2 261 | 6 322 | 3 695 | + 4 801 | + 1 434 | 63 |
| Razem: | 43 954 | 22 637 | 56 426 | 35 724 | +12 472 | +13 087 | 58 |

Dane powyższe wskazują na to, iż eksport włókienniczy stale zwiększa się; największy stopień wzrostu przejawiają ośrodki: łódzki i bielski.

Przechodząc do scharakteryzowania danych Gł. Urz. Statyst., zaznaczyć należy, iż eksport, obejmujący dział VIII taryfy celnej oraz grupę 78 (kapelusze i stożki), wyniósł w 8 miesiącach b. r. 298 470 q wartości zł 65 103 tys., czyli wzrósł w porównaniu z tym samym okresem ub. r. o 18 545 q pod względem wagi, a o zł 17 154 tys. (36%) pod względem wartości. Jeżeli uwzględnić, że eksport grupy lnu—jako przeważnie surowcowy—zajmuje w b. r. pozycję zł 17 463 tys., to na eksport przetwórczy włókienniczy przypada kwota zł 48 640 tys., będąca wyższą od liczb eksportu przetwórczego zeszlorocznego o zł 16 393 tys., gdyż udział eksportu lnu w ub. r. wyniósł zł 15 702 tys., natomiast wartość ogólna tego wywozu w ub. r. stanowiła zł 47 959 tys.

St. W.

PRZEMYSŁ MINERALNY

ZDOLNOŚĆ PRODUKCYJNA CEGIEŁN W CENTRALNYM OKRĘGU PRZEMYSŁOWYM.—Przybliżona zdolność produkcyjna cegiełn, położonych na terenie 19 powiatów, wchodzących w skład lub leżących w bezpośrednim sąsiedztwie centralnego okręgu przemysłowego, jest już teraz dosyć znaczna. Jak wynika z załączonego zestawienia, najwięcej cegieł w chwili obecnej może dać powiat rzeszowski, który posiada 6 pieców hoffmanowskich oraz 7 pieców polowych; te 13 pieców powinno dać w sumie 25 miln. sztuk cegieł. Na drugim miejscu kroczy powiat radomski, a więc powiat na drugim krańcu centralnego okręgu—z 6 piecami Hoffmana i 20 miln. szt. cegieł. Ponad 9 miln. szt. cegieł mogą poza tym wyprodukować 3 tylko powiaty Małopolski Środkowej: mielecki, tarnowski i jarosławski (razem 43 miln. szt. cegieł i 24 piece hoffmanowskie). We wszystkich omówionych powiatach (poza Rzeszowem) uderza zupełny brak pieców polowych.

| P o w i a t y | Liczba pieców: | | Przybliżona zdolność produkcyjna tys. sztuk |
|---|----------------|------------|---|
| | hoffmanow. | polowych | |
| Ilżecki | — | 12 | 2 500 |
| Konecki (część) | 2 | 3 | 7 000 |
| Kozienicki | 2 | 4 | 7 000 |
| Opatowski (część przy koleji) | 3 | — | 9 000 |
| Opczyński (część przy koleji) | 1 | 3 | 5 000 |
| Radomski | 6 | — | 20 000 |
| Sandomierski | 1 | 10 | 6 000 |
| Mielecki | 4 | — | 12 000 |
| Tarnowski | 5 | — | 16 000 |
| Biłgorajski | — | 13 | 2 500 |
| Janowski | 1 | 12 | 5 000 |
| Ropczycki | 1 | 5 | 3 000 |
| Dąbrowiecki | 1 | 7 | 4 500 |
| Tarnobrzescki | 2 | 4 | 8 000 |
| Kolbuszowski | 1 | 4 | 3 000 |
| Nizański | 1 | 9 | 9 000 |
| Łańcucki | 2 | 10 | 8 000 |
| Jarosławski | 5 | — | 15 000 |
| Rzeszowski | 6 | 7 | 25 000 |
| Razem: | 44 | 103 | 167 500 |

Drugą grupę powiatów stanowią leżące w widłach Sanu i Wisły powiaty: łańcucki, tarnobrzescki i nizański. W grupie tej już przeważają połówki (23 piece polowe, a tylko 5 Hoffmana). Zdolność produkcyjna tego obszaru nie przekracza razem 25 miln. sztuk.

Trzecią grupę stanowi przemysł ceramiczny powiatów: kozienickiego i sandomierskiego (razem 3 piece Hoffmana i 14 polowych, zdolność wytwórcza—13 miln. szt. cegieł), części powiatu koneckiego oraz opatowskiego i opoczyńskiego (przy koleji). Każdy z wymienionych 3 obszarów produkuje 5÷9 miln. szt. cegieł i posiada 1÷3 pieców Hoffmana i kilka pieców polowych.

Powiaty: kolbuszowski, dąbrowiecki i ropczycki posiadają niewielką produkcję (razem 10¹/₂ miln. szt. cegieł), po jednym piecu Hoffmana i w sumie 16 pieców polowych. Na terenie kieleckiej części okręgu centralnego w podobnej sytuacji znajduje się powiat ilżecki, który pieców Hoffmana w ogóle nie posiada, a może wyprodukować w swych 12 połówkach zaledwie 2¹/₃ miln. szt. cegieł. Wreszcie, 2 powiaty z woj. lubelskiego również nie posiadają należycie rozbudo-

wanej sieci cegielń. I tak, powiat janowski posiada 13 pieców (w tym 1 piec Hoffmana) i wytwarza 5 miln. szt. cegieł, a powiat biłgorajski—z taką samą ilością pieców (wszystkie polowe)—może dostarczyć zaledwie połowę tej kwoty.

Ogółem centralny okrąg przemysłowy rozporządza w chwili obecnej

44 piecami Hoffmana i 103 piecami polowymi o łącznej zdolności wytwórczej 167½ miln. sztuk cegieł.

RZEMIOSŁO

KREDYTY DLA RZEMIOSŁA — p. str. 1320.

HANDEL

HANDEL WEWNĘTRZNY

RUCH CEN W LIPCU I SIERPNIU 1937 R.—Obroty handlowe w miesiącach letnich: lipcu i sierpniu uległy zwykłemu sezonowemu osłabieniu, choć utrzymywały się w dalszym ciągu na poziomie wyższym niż w ub. roku, co świadczy o poprawie zdolności konsumpcyjnej ludności oraz o rozwoju ruchu inwestycyjnego. Zaznaczyć należy, że w miesiącach sprawozdawczych zwiększyły się jednak obroty w niektórych branżach towarów inwestycyjnych, oraz że w końcu okresu sprawozdawczego, tj. w końcu sierpnia, wystąpiło wyraźne ożywienie w branżach: bławatnej, konfekcyjnej, materiałów piśmiennych itp.

Liczby, charakteryzujące w pewnym stopniu zmiany w obrotach gospodarczych—obliczone z usunięciem sezonowości—kształtowały się w miesiącach sprawozdawczych niejednolicie. Suma weksli wystawionych, obejmująca obok weksli handlowych, oczywiście, i finansowe i zależna nie tylko od rozmiarów obrotów, ale i od zmian w warunkach regulacji transakcyj—wykazała w lipcu silny wzrost (z zł 420 miln. w czerwcu do zł 476 miln.), ale w sierpniu skurczyła się (do zł 441 miln.), mimo to okazując się znacznie wyższą niż przed rokiem (w sierpniu 1936 r.—zł 363 miln.). Naładunek towarów na P. K. P. wykazał w lipcu i w sierpniu spadek—tak, że wskaźnik ładunków kolejowych (przy podstawie: 1928 r.=100) obniżył się z 97·0 w czerwcu (poziom rekordowy) do 94·4 w lipcu i do 89·4 w sierpniu—wobec, zresztą, tylko 71·7 w sierpniu 1936 r.

Ceny w miesiącach sprawozdawczych wykazały tendencję zniżkową, co odpowiadało zniżkowej tendencji na rynkach światowych. O ile jednak tendencja zniżkowa wystąpiła wyraźnie przy cenach hurtowych, o tyle ceny detaliczne wykazywały wahania i po niższe w lipcu podniosły się w sierpniu—z racji zwyczajki cen niektórych artykułów hodowlanych i wyrobów przemysłowych.

Ruch wskaźników cen hurtowych przedstawia następujące zestawienie (na podstawie danych Instytutu Badania Koniunktur oraz Gł. Urz. Stat.):

Wskaźnik Artykuły Artykuły
ogólny rolne kraj. przemysł.

| | | Wskaźnik ogólny | Artykuły rolne kraj. | Artykuły przemysł. | | |
|------------------------|------|----------------------------|----------------------|-----------------------|------------------|------|
| Sierpień | 1929 | 95·7 | 91·9 | 97·8 | | |
| " | 1930 | 84·9 | 77·0 | 89·3 | | |
| " | 1931 | 74·3 | 69·0 | 75·8 | | |
| " | 1932 | 64·6 | 57·1 | 67·1 | | |
| " | 1933 | 57·9 | 50·0 | 60·7 | | |
| " | 1934 | 55·8 | 47·9 | 58·5 | | |
| " | 1935 | 53·5 | 45·1 | 56·4 | | |
| " | 1936 | 53·9 | 45·0 | 57·3 | | |
| " | 1937 | 59·7 | 54·3 | 60·8 | | |
| Artykuły rolne: | | | | | | |
| | | sprzedawane przez rolników | | Artykuły przemysłowe: | | |
| | | prze- twory | surowce | półfa- brykaty | wyroby gotowe | |
| Sierpień | 1936 | 37·0 | 53·1 | 55·6 | 56·6 | 59·6 |
| Styczeń | 1937 | 44·5 | 56·6 | 64·7 | 59·1 | 60·5 |
| Luty | " | 48·5 | 58·7 | 65·5 | 59·8 | 60·7 |
| Marzec | " | 50·0 | 59·3 | 66·1 | 60·5 | 61·0 |
| Kwiecień | " | 49·5 | 58·4 | 66·7 | 59·5 | 61·1 |
| Maj | " | 49·6 | 58·6 | 64·8 | 59·5 | 61·0 |
| Czerwiec | " | 51·9 | 58·9 | 63·6 | 59·4 | 60·9 |
| Lipiec | " | 51·4 | 58·5 | 62·0 | 60·5 | 61·0 |
| Sierpień | " | 49·7 | 59·1 | 61·8 | 60·1 | 60·9 |
| Sierpień | 1935 | 36·7 | 53·7 | 53·9 | 54·8 | 60·3 |
| " | 1934 | 38·1 | 57·9 | 56·7 | 56·3 | 62·5 |

Ceny hurtowe, które w czerwcu wykazały przejściowy wzrost (o 0·7%)—w lipcu obniżyły się o 0·5% i w sierpniu o 0·5%. O spadku cen w lipcu zdecydował tylko ruch cen artykułów rolnych, podczas gdy ceny artykułów przemysłowych pozostały bez zmiany, i dopiero w sierpniu nastąpił jednoczesny—aczkolwiek słaby—zniżkowy ruch cen w obu grupach artykułów.

Jeśli chodzi o ceny artykułów rolnych (łącznie z kolonialnymi oraz innymi, objętymi grupą ogólną żywności i używek)—to zmiany we wskaźnikach poszczególnych pozycji przedstawiały się następująco (wskaźniki: 1928 r.=100):

| | Maj 1937 | Czerwiec 1937 | Lipiec 1937 | Sierpień 1937 1936 | |
|------------------------|-------------|------------------|----------------|-----------------------|------|
| Zboża wszelkie . . . | 57·8 | 62·3 | 56·0 | 55·5 | 35·6 |
| Ziemniopłody inne . . | 47·6 | 58·6 | 60·5 | 43·5 | 30·8 |
| Mąka i kasza . . . | 57·5 | 60·2 | 54·3 | 55·7 | 40·3 |
| Zwierzęta rzeźne . . . | 41·9 | 42·3 | 47·9 | 46·4 | 40·7 |
| Mięso i słonina . . . | 47·6 | 46·0 | 50·2 | 50·7 | 47·8 |
| Nabiał | 47·0 | 43·8 | 43·4 | 46·8 | 36·9 |
| Cukier, spirytus, piwo | 71·3 | 71·3 | 71·3 | 71·3 | 71·4 |
| Towary kolonialne . . | 72·6 | 73·6 | 72·0 | 72·0 | 75·2 |
| Tytoń | 96·8 | 96·8 | 96·8 | 96·8 | 96·8 |
| Sól | 91·8 | 91·8 | 91·8 | 91·8 | 91·8 |

Ceny artykułów rolnych zwykowały bez przerwy przez znaczną część roku gospodarczego 1936/37, mianowicie od sierpnia do marca włącznie; w kwietniu po raz pierwszy spadły, w maju utrzymały się prawie bez zmian, potem w czerwcu znów przejściowo wzrosły, by w lipcu zakończyć rok zniżką, która przeszła i na następny rok gospodarczy, tj. wystąpiła również w sierpniu. Ceny zbóż kształtowały się na rynku krajowym nieco odmiennie niż na rynkach światowych, gdzie w lipcu przeważała tendencja zwyżkowa, a w sierpniu—zniżkowa. Natomiast w Polsce w lipcu ceny zbóż poważnie zniżkowały, a w sierpniu kształtowały się niejednolicie, przy czym ceny pszenicy i żyta zwykowały, a ceny owsa obniżyły się. Ceny przetworów—idąc za cenami zbóż—silnie zniżkowały w lipcu, lecz w sierpniu częściowo odrobiły już lipcową zniżkę. Ceny żywca wykazały—przy dobrej sytuacji eksportowej—znaczną zwyżkę w lipcu, przy czym szczególnie silnie podniosły się ceny trzody; w sierpniu natomiast ceny żywca nieco obniżyły się, choć bowiem ceny bydła rogatego utrzymały lekką tendencję zwyżkową, to ceny trzody straciły w sierpniu część lipcowej haussy. Ceny mięsa i przetworów na ogół podążały za cenami żywca, przy czym zwykowały w obu miesiącach sprawozdawczych, choć w sierpniu zaledwie o 1%; zaznaczyć należy, że ceny mięsa wołowego miały przez cały czas tendencję lekko zniżkową. Ceny nabiału, którego eksport zwiększył się, zwykowały dopiero w sierpniu, choć ceny masła zaczęły rosnąć częściowo już w lipcu; w sierpniu zwykowały—w dużym stopniu sezonowo, a także w związku z sytuacją paszową—ceny zarówno mleka, jak i masła, a poza tym i ceny jaj.

W grupie cen artykułów przemysłowych zniżka w sierpniu wyniosła 0·5%. Zmiany cen, jakie nastąpiły w poszczególnych działach towarowych, ustalić można z następującego zestawienia (wskaźniki przy podstawie: 1928 r.=100):

| | Maj 1937 | Czerwiec 1937 | Lipiec 1937 | Sierpień 1937 1936 | |
|---|-------------|------------------|----------------|-----------------------|------|
| Drewno surowe | 69·9 | 67·5 | 62·9 | 64·0 | 48·9 |
| " obrobione | 55·2 | 55·7 | 54·9 | 54·6 | 43·4 |
| Surowce włókniste | 45·0 | 44·1 | 42·2 | 39·6 | 39·5 |
| Przędza | 54·6 | 54·5 | 54·3 | 53·3 | 52·6 |
| Tkaniny | 58·7 | 58·5 | 58·6 | 58·6 | 56·9 |
| Paliwo mineralne | 77·4 | 77·8 | 78·5 | 79·5 | 77·3 |
| Oleje mineralne | 80·4 | 80·4 | 80·4 | 80·4 | 80·4 |
| Złom i ruda żelazna | 88·9 | 88·9 | 86·4 | 82·4 | 62·0 |
| Żelazo | 70·9 | 70·9 | 79·9 | 79·9 | 70·9 |
| Metale nieżelazne | 59·1 | 57·3 | 59·3 | 58·2 | 49·9 |
| Skóry surowe | 45·1 | 40·8 | 40·7 | 44·6 | 42·5 |
| " wyprawione | 51·4 | 51·4 | 51·2 | 51·2 | 48·7 |
| Odzież i obuwie | 48·5 | 48·8 | 48·6 | 48·4 | 47·9 |
| Chemikalia | 71·6 | 71·5 | 71·1 | 70·9 | 67·9 |
| Mydło | 72·9 | 72·9 | 71·7 | 71·7 | 68·0 |
| Nawozy sztuczne | 69·7 | 69·9 | 68·0 | 68·5 | 68·8 |
| Materiały budowlane mineralne | 48·6 | 48·5 | 48·5 | 48·1 | 46·0 |
| Papier | 55·8 | 55·8 | 55·8 | 55·8 | 55·8 |
| Urządzenia domowe (meble, naczn., żarówki) | 69·1 | 69·1 | 69·3 | 68·6 | 68·6 |
| Maszyny i narzędzia rolnicze . . | 64·9 | 64·9 | 65·0 | 64·1 | 63·2 |
| Maszyny, narzędzia i inne wyroby dla przemysłu | 75·1 | 75·1 | 75·2 | 75·2 | 74·7 |

W grupie drzewnej ceny w lipcu zniżkowały, co było związane z osłabieniem popytu, w sierpniu zaś—mimo zwiększenia się zapo-

trzebowania—ceny tarcicy nie podniosły się, a nawet nieco jeszcze spadły, natomiast—wobec ujawnionego tu i owdzie wyczerpania się zapasów drzewa okrągłego—wzrosły nieco ceny surowca.

W grupie włókienniczej ceny surowca i przędzy przez oba miesiące sprawozdawcze zmniejszały, ceny zaś tkanin pozostały utrzymane, z lekką nawet tendencją zwykłą w lipcu. Jeśli chodzi o surowiec, to o niższe zadecydował dość silny spadek cen bawełny, pod czas gdy np. ceny wełny były ustabilizowane, a ceny lnu nawet w lipcu wzrosły. W zakresie przędzy, której produkcja w sierpniu wzrosła, zostały obniżone w sierpniu ceny przędzy bawełnianej. Jeśli chodzi o tkaniny, których letni sezon sprzedaży nie wypadł zbyt pomyślnie, ale których zbyt w sierpniu na sezon zimowy znacznie poprawił się—to ceny ich pozostawały prawie niezmienione—z wyjątkiem drobnych żywek na niektóre artykuły bawełniane w lipcu.

Ceny paliwa przez lipiec i sierpień wzrastały—na skutek wzrostu cen ropy, której przeróbka zwiększyła się w związku z dość silnym wzrostem zbytu produktów naftowych; ceny węgla pozostawały w dalszym ciągu bez zmiany.

W grupie metali—przy poprawie zbytu krajowego (ale tylko w lipcu, bo w sierpniu nastąpiło sezonowe osłabienie) oraz eksportu żelaza—nastąpiły zmiany cen. Ceny złomu i rudy zmniejszały, ale podniosły się w lipcu ceny żelaza; mianowicie, z dniem 12/VII nastąpiła podwyżka ceny żelaza o ok. 10% przez cofnięcie rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z końca 1935 r. o 10% obniżenie cen; równocześnie podwyższona została poważnie cena surowki odlewniczej. W zakresie innych metali ceny ołowiu stale zmniejszały, cena zaś cynku wzrosła w lipcu i pozostała bez zmiany w sierpniu, a cena miedzi po wzroście w lipcu w sierpniu nieco obniżyła się; te wahania cen dostosowały się do zmian na rynku światowym.

W grupie „różnych” artykułów przemysłowych ceny skór surowych zwykły, zwłaszcza jeśli chodzi o skóry zagraniczne, natomiast ceny skór gotowych pozostały utrzymane, a nawet lekko obniżyły się w sierpniu w niektórych gatunkach, których zbyt był utrudniony; ceny artykułów budowlanych mineralnych—mimo zwiększonego natężenia produkcji—nie wykazywały wzrostu, a nawet w sierpniu nieznacznie obniżyły się na skutek spadku cen cegły; ceny produktów naftowych pozostawały stale niezmienione; ceny nawozów sztucznych w lipcu obniżyły się na skutek niższych cen azotniaku, w sierpniu zaś nieco wzrosły—wobec wzrostu cen superfosfatu, który zresztą już i w lipcu podrożał; ceny chemikalijskie przez oba miesiące sprawozdawcze lekko zmniejszały—m. in. w związku ze spadkiem ceny terpentyny; ceny papieru itp. pozostawały niezmienione.

W okresie rocznym—od sierpnia 1936 r. do sierpnia 1937 r.—ceny hurtowe podniosły się o 10·8%. Ceny artykułów rolnych wzrosły silniej—o 20·7%, ceny zaś artykułów przemysłowych—znacznie słabiej, bo o 8·2%, co wskazuje, że „nożyce cen” dość poważnie zemknęły się.

Jeśli chodzi o ceny artykułów rolnych, to nastąpiła w ciągu omawianego okresu rocznego, obejmującego rok gospodarczy, znaczna poprawa przede wszystkim cen produktów roślinnych, natomiast w zakresie artykułów hodowlanych nastąpiła zwykła cen stosunkowo słabsza. Mianowicie, ceny zbóż podniosły się aż o 55·9%, a ceny przetworów o 38·2%; jednocześnie ceny bydła i trzody zwykły tylko o 14·0%, ceny mięsa i przetworów—o 6·1%, a jedynie ceny nabiału wzrosły silnie, bo o 26·8%.

Jeśli chodzi o ceny artykułów przemysłowych, to zwykła ich nie objęła w okresie rocznym sierpień 1936 ÷ sierpień 1937 wszystkich grup równomiernie; przy tym kilka grup wykazało w ciągu tego okresu stałość poziomu, a w jednej grupie nastąpiła nawet niższa cen. W grupach surowcowych nastąpił najsilniejszy wzrost cen: ceny drewna surowego podniosły się aż o 30·9%, ceny złomu i rudy—aż o 32·9%, lecz ceny skór surowych—tylko o 5·0%, ceny surowców włókienniczych—zaledwie o 0·3%, wreszcie ceny paliwa mineralnego o 2·3%. W grupach półfabrykatów zmiany cen w okresie rocznym były na ogół mniejsze: ceny drewna obrabowanego wzrosły o 25·8%, ceny żelaza—o 12·7%, ceny skór wyprawionych—o 5·1%, ceny przędzy—o 1·3%, ceny olejów mineralnych pozostały bez zmiany; poza tym ceny innych metali poza żelazem wzrosły o 16·6% (wzrost cen cynku, zwłaszcza zaś silny miedzi—przy lekkim spadku cen ołowiu), ceny chemikalijskie—o 4·4% (smoly, terpentyny medycznej itp.), oraz materiałów budowlanych—o 4·6% (wzrost cen cegły, wapna, a zwłaszcza cementu); ceny nawozów sztucznych spadły o 0·4% (niższa cen soli potasowych), a ceny papieru pozostały bez zmiany. W grupie wyrobów gotowych o charakterze bezpośredniej konsumpcji nastąpił między innymi wzrost cen tkanin (o 3·0%), odzieży i obuwia (o 1·1%), oraz cen mydła (o 5·4%).

Sumując zmiany cen w okresie od sierpnia 1936 r. do sierpnia 1937 r. według zasadniczych grup, otrzymujemy—w zakresie cen przemysłowych—następujące wyniki: ceny surowców wzrosły o 9·4%, ceny półfabrykatów—w mniejszym stopniu—bo o 6·2%, a ceny wyrobów gotowych—zaledwie o 2·2%. Jeśli chodzi jednak o wyroby gotowe, to artykuły konsumpcyjne wykazały silniejszą nieco zwykłą cen—o 2·5%, podczas gdy ceny wyrobów dla produkcji przemysłowej

wzrosły tylko o 0·7%, a ceny wyrobów dla produkcji rolnej o 1·4%. Wzrost cen surowców i półfabrykatów nieznacznie dotknął artykułów skartelizowanych, które zwykły tylko o 3·7%, ujawnił się natomiast silniej w grupie artykułów, uzależnionych od zagranicy—o 9·8%, oraz w grupie „pozostałych” surowców i półfabrykatów—o 10·7%.

W odniesieniu do cen artykułów rolnych stwierdzamy następującą zmianę w okresie od sierpnia 1936 r. do sierpnia 1937 r.: ceny artykułów, sprzedawanych bezpośrednio przez rolników (ziemiopłody, zwierzęta, nabiał), wzrosły o 34·3%, a ceny przetworów (przetwory zbożowe, mięso i tłuszcze, cukier, spirytus i piwo) podniosły się o 11·3%. Korzystnie wypadła zestawienie ruchu cen artykułów, sprzedawanych przez rolnika (wzrost o 34·3%), z ruchem cen artykułów żywności i używek, nabywanych przez spożywców (nabiał, przetwory roślinne i zwierzęce, towary kolonialne, tytoń, sól), które wzrosły tylko o 10·0%. Jeszcze korzystniej przedstawia się porównanie ruchu cen artykułów, sprzedawanych przez rolnika, z ruchem cen artykułów, nabywanych przez rolnika (maszyny i narzędzia, nawozy, materiały budowlane, drewno, żelazo, skóry, towary kolonialne, cukier, sól, spirytus, piwo, tytoń, węgiel, nafta, mydło, tkaniny, obuwie, meble i naczynia): pierwsze podniosły się o 34·3%, drugie—zaledwie o 2·3%.

Ceny detaliczne—niezupełnie zgodnie z tendencją cen hurtowych—w lipcu zmniejszały o 1·2%, a w sierpniu podniosły się o 1·0%. Ceny artykułów przemysłowych wykazywały wahania minimalne: w lipcu obniżyły się o 0·3%, a w sierpniu w ogóle nie uległy zmianie. Natomiast w zakresie cen artykułów rolnych zmiany były poważniejsze: artykuły pochodzenia roślinnego potaniały w lipcu o 11·4%, a w sierpniu o 2·6%, przy czym ceny artykułów pochodzenia zbożowego (pieczywo, mąka, kasza) w sierpniu zwykły; natomiast ceny artykułów pochodzenia zwierzęcego przez oba miesiące zwykły—w lipcu o 3·9% i w sierpniu o 4·4% (zwłaszcza silnie mleko i przetwory oraz jaja).

W okresie rocznym—od sierpnia 1936 r. do sierpnia 1937 r.—ceny detaliczne podniosły się o 6·5%, przy czym ceny artykułów pochodzenia roślinnego zwykły o 14·0%, ceny artykułów pochodzenia zwierzęcego o 11·7%, towarów kolonialnych o 6·4%, wreszcie wyrobów przemysłowych—tylko o 1·6%.

Koszty utrzymania (w Warszawie) wykazały w lipcu spadek—jeśli chodzi o koszty utrzymania rodzin robotniczych—o 1·1%, a jeśli chodzi o koszty utrzymania rodzin pracowników umysłowych—o 0·6%. W sierpniu koszty utrzymania rodzin robotniczych zmniejszały w dalszym ciągu—o 0·6%, ale koszty utrzymania rodzin pracowników umysłowych nieco wzrosły—o 0·4%. O niższe kosztów w lipcu zadecydował głównie spadek kosztów żywności oraz opału i światła; w sierpniu koszty żywności w budżecie utrzymania rodzin robotniczych w dalszym ciągu nieco zmniejszały, w budżecie zaś rodzin pracowników umysłowych wzrosły.

W okresie rocznym sierpień 1936 ÷ sierpień 1937 koszty utrzymania rodzin robotniczych zwiększyły się o 6·2%, a koszty utrzymania rodzin pracowników umysłowych—o 3·5%. Decydującą rolę w tym wzroście ogólnych kosztów odegrał wzrost kosztów żywności, a w niewielkim tylko stopniu—wzrost kosztów odzieży i obuwia.

KRAJOWE RYNKI TOWAROWE

ZBOŻA I PRZETWORY

— Ruch cen zbóż w okresie 20/IX ÷ 2/X 1937 r. kształtował się następująco (w zł za 100 kg):

| | 20 ÷ 25/IX | 27/IX ÷ 2/X | Wzrost (+) lub spadek (-) % |
|----------------|------------|-------------|--------------------------------------|
| Pszennica | | | |
| Warszawa . . . | 30·80 | 30·78 | -0·07 |
| Poznań . . . | 29·75 | 29·75 | — |
| Lwów . . . | 28·09 | 28·84 | + 2·6 |
| Średnia . . . | 29·54 | 29·79 | + 0·8 |
| Żyto | | | |
| Warszawa . . . | 24·25 | 24·25 | — |
| Poznań . . . | 22·38 | 22·50½ | + 0·5 |
| Lwów . . . | 22·75 | 22·90 | + 0·6 |
| Średnia . . . | 23·12 | 23·22 | + 0·4 |
| Owies | | | |
| Warszawa . . . | 22·76 | 22·38 | - 1·7 |
| Poznań . . . | 21·13 | 21·13 | — |
| Lwów . . . | 20·40 | 21·22 | + 4·0 |
| Średnia . . . | 21·63 | 21·58 | - 0·3 |

| Jęczmień browarowy | | | |
|--------------------|-------|--------|-------|
| Warszawa . . . | 25:50 | 26:00 | + 1:9 |
| Poznań . . . | 24:00 | 24:00 | — |
| Lwów . . . | 23:20 | 24:00 | + 3:4 |
| Średnia . . . | 24:23 | 24:66½ | + 1:7 |
| Jęczmień zwykły | | | |
| Warszawa . . . | 21:25 | 22:00 | + 3:5 |
| Poznań . . . | 20:75 | 21:42 | + 3:2 |
| Lwów . . . | — | 21:75 | — |
| Średnia . . . | 21:00 | 21:72 | — |

— Okres sprawozdawczy (od 27 września do 2 października) minął pod znakiem wzmocnionej tendencji i lekko podwyższonych obrotów. Na giełdzie warszawskiej zwykowały (zyski — w zł na 100 kg): pszenica czerwona jara szklista 775 grl 1:00, — jara 573 grl i jednolita ozima 748 grl 0:50, — zbierana 737 grl 0:75, jęczmień browarny 678÷684 grl 0:50 oraz pozostałe gatunki 1:00. Na giełdzie poznańskiej zwykły (w zł na 100 kg) odnotowały: żyto 0:25, jęczmień 673/678 grl i 700/717 grl 1:00, owies I standart 0:25, wszystkie rodzaje i gatunki mąki pszennej 0:25 oraz wszystkie rodzaje i gatunki mąki żytniej 0:50, natomiast obniżyły się notowania otrąb pszennych (grubych i średnich) o zł 0:50 na 100 kg oraz otrąb żytnich i jęczmieniowych o zł 0:25 na 100 kg.

Ogólny obrót na giełdzie warszawskiej w okresie sprawozdawczym wyniósł 9 652 t, w tym 1 770 t żyta (dla okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, odpowiednie liczby wynosiły: 8 813 i 1 873).

Warszawa.—Ceny hurtowe według ceduły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu)—w zł za 100 kg parytet wagon Warszawa ładunek wagon (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, o ile różnią się od obecnych): pszenica czerwona jara szklista 775 grl 32:00÷32:50 (31:00÷31:50), — jara 753 grl 30:50÷31:00 (30:00÷30:50), — jednolita ozima 748 grl 31:00÷31:50 (30:50÷31:00), — zbierana 737 grl 30:25÷31:00 (29:50÷30:50), żyto I standart 693 grl 24:00 — 24:50, — II standart 681 grl bez notowań, jęczmień browarny 678÷684 grl 25:50÷26:50 (25:00÷26:00), — o wadze 673÷678 grl 22:50÷23:00 (21:50÷22:00), — o wadze 649 grl 22:00÷22:50 (21:00÷21:50), — o wadze 620:5 grl 21:50÷22:00 (20:50÷21:00), owies I standart 460 grl 23:00÷23:75, — eksportowy 478÷488 grl bez obrotów, — II standart 435 grl 22:00÷22:75, mąka pszenna: I gat. 0÷30% 47:00÷50:00, — I gat. 0÷50% 44:00÷47:00, — I gat. 0÷65% 43:00—44:00, — II gat. 30÷65% 38:00÷40:00, — II gat. A 50÷65% 34:00÷36:00, — III gat. 65÷70% 32:00÷34:00, — razowa 0÷95% bez notowań, — pastewna 24:00÷25:00, mąka żytnia I gat. 0÷50% 34:00÷35:00, — I gat. 0÷65% 32:00÷32:50, — II gat. 50÷65% 27:00 — 28:00, — razowa 0÷95% 27:00÷28:00, otręby pszenne grube z przemiału standartowego 16:50÷17:25, — średnie z przemiału standartowego 15:50÷16:25, — mialkie z przemiału standartowego 15:50÷16:25, otręby żytnie z przemiału standartowego 15:50÷16:00.

Poznań.—Ceny hurtowe według ceduły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu)—w zł za 100 kg parytet Poznań dostawa bieżąca (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, o ile różnią się od obecnych): pszenica 29:50÷30:00, żyto 22:50÷22:75 (22:25÷22:50), jęczmień 638/650 grl 20:75÷21:25, — 673/678 grl 21:50÷22:00 (20:50÷21:00), — 700/717 grl 22:50÷22:75 (21:50÷21:75), — browarny 23:50÷24:50, owies I standart 21:00÷21:25 (20:75÷21:50), — II standart 450 grl 20:00÷20:50, mąka wraz z workiem: pszena I gat. 0÷30% 49:75÷50:25 (49:50÷50:00), — I gat. 0÷50% 45:75÷46:25 (45:50÷46:00), — I gat. A 0÷65% 43:75÷44:25 (43:50÷44:00), — II gat. 30÷65% 40:75÷41:25 (40:50÷41:00), — II gat. A 50÷65% 35:75÷36:25 (35:50÷36:00), — III gat. 65÷70% 32:75÷33:25 (32:50÷33:00), — razowa 0÷95% bez notowań, — pastewna bez notowań, mąka żytnia I gat. 0÷50% 32:75÷33:75 (32:25÷33:25), — I gat. 0÷65% 31:25÷32:25 (30:75÷31:75), — II gat. 50÷65% 24:25÷25:25 (23:75÷24:75), — razowa 0÷95% bez notowań, otręby pszenne grube z przemiału standartowego 16:25÷16:50 (16:75÷17:00), — średnie z przemiału standartowego 14:75÷15:50 (15:25÷16:00), otręby żytnie z przemiału standartowego 15:00÷15:75 (15:25÷16:00), otręby jęczmienne 15:25÷16:25 (15:50÷16:50).

BYDŁO I MIĘSO

—Sytuacja na krajowym rynku bydła i mięsa we wrześniu kształtowała się na ogół spokojnie. W porównaniu z sierpniem wzrosła rozpiętość notowań bydła rogatego na skutek dość znacznej podaży źle odżywionych krów i jałowizny. W celu przeciwdziałania wyprzedzący bydła mlecznego na rzeź z powodu braku paszy w ziemie

organizacje rolnicze przystąpiły do kwalifikowania sztuk zarodowych na spędach i targowiskach. Na targowicy trzody chlewnej zwyższe zainteresowanie panowało w dziale trzody słoninowej, której podaż była dość ograniczona.

Warszawa.—Urzędowe notowania cen zwierząt rzeźnych z końca miesiąca — w zł za 100 kg żywej wagi: woly I kl. dobrze opasione mięsne 83÷101, inne 72÷82, II kl. średnio opasione mięsne 60÷70, inne 60, mało opasione mięsne 53÷55, inne 50, krowy I kl. dobrze opasione mięsne 88÷1:00, inne 80÷82, II kl. średnio opasione 60÷65, II kl. mało opasione mięsne 55, inne 50, średnio opasione 51½, mało opasione 47½÷51½, buhaje dobrze opasione mięsne 80, inne 70, II kl. średnio opasione mięsne 65÷69, inne 56÷59½, II kl. mało opasione mięsne 54÷55, bukaty (wolce, byczki, jałowki) małowięsne 40÷50, cielęta extra powyżej 60 kg 100÷110, wyjątkowo 1:15, I kl. pełnomięsiste powyżej 40 kg 78÷96, I kl. małowięsiste powyżej 30 kg 60÷77, I kl. poniżej 30 kg 50÷56, owce pełnomięsiste młode i maciorki 60, małowięsiste 40, świnię słoninową powyżej 180 kg 143, powyżej 150 kg 125÷139, poniżej 150 kg 115÷125. mięsne powyżej 110 kg 102÷115, — 80÷110 kg 90÷100, bydło w odchudzone 27÷47. Nastroj odżywiony, obroty średnie, tendencja utrzymana, podaż i popyt wyrównane.

Poznań.—Urzędowe notowania cen z końca miesiąca—w zł za 100 kg żywej wagi loco targowica Poznań łącznie z kosztami handlowymi: woly pełnomięsiste wytuczone nieoprzęgane 70÷80, mięsiste tuczone do 3 lat 60÷68, buhaje wytuczone pełnomięsiste 64÷70, tuczone mięsiste 56÷62, nietuczone, dobrze odżywiane 50÷54, miernie odżywiane 42÷50, krowy wytuczone pełnomięsiste 70÷80, tuczone mięsiste 56÷62, nietuczone dobrze odżywione 48÷52, miernie odżywiane 26÷36, jałowice wytuczone pełnomięsiste 70÷80, tuczone mięsiste 60÷68, nietuczone dobrze odżywione 50÷58, miernie odżywione 42÷50, młodzię dobrze odżywiona 42÷50, miernie odżywiona 38÷40, cielęta najprzedniejsze wytuczone 82÷90, tuczone 72÷80, dobrze odżywione 62÷70, miernie odżywione 50÷60, owce I gat. 62÷72, II gat. 50÷60, świnię pełnomięsiste 120÷150 kg żywej wagi 120÷128, — 100÷120 kg żywej wagi 110÷118, — 80÷100 kg żywej wagi 100÷108, mięsiste świnię ponad 80 kg 82÷96, maciory i późne kastraty 80÷106. Przebieg targu spokojny.

MASŁO

—Po utrzymanej tendencji w początku okresu sprawozdawczego—w połowie września nastąpiło osłabienie tendencji i zmniejsza notowań.

Wywóz masła w okresie 8 miesięcy b. r. wykazał w porównaniu z analogicznym okresem ub. r. spadek o ok. 30%—do zaledwie 4 770 kg. Zmniejszenie wywozu tłumaczy się zarówno zmniejszeniem dostaw mleka z powodu suszy, jak i zaostrożeniem przepisów wywozowych z powodu wprowadzenia nowych rozporządzeń standardyzacyjnych.

Warszawa.—Notowania masła wg Komisji Notowań Cen Nabiału z końca września—w zł za 1 kg: wyborowe I gat. w beczkach i skrzyniach 3:20÷3:40, — w drobnym opakowaniu firmowym ½÷4 kg 3:20÷3:40, w opakowaniu firmowym ¼÷¼ kg 3:30÷3:50, mleczarskie deserowe II gat. 3:00÷3:20, — solone 2:80÷3:00, oselkowe 2:70÷2:90.

Poznań.—Notowania masła z końca miesiąca wg Związku Gospodarczego Spółdzielni Mleczarskich—w zł za 1 kg: eksportowe standaryzowane 3:25, masło I gat. 3:25, II gat. 3:10, III gat. 3:00, masło wyborowe I gat. 3:40÷3:60, stołowe II gat. 3:20÷3:40.

Katowice.—Notowania masła z końca miesiąca wg notowań Komisji Cen Nabiału—w zł za 1 kg w hurcie: I gat. 3:30÷3:50, II gat. 3:20÷3:30, wiejskie poznańskie 2:90÷3:10, w detalu: I gat. 3:80÷4:00, II gat. 3:40÷3:70, kuchenne 3:10, wiejskie poznańskie 3:20÷3:40. Tendencja słaba.

JAJA

—Wskutek malejącej produkcji jaj we wrześniu nastąpiła zwyżka notowań jaj i wzmocnienie tendencji rynkowej. W poszukiwaniu były jaja świeże, zwłaszcza większe. Sfery kupieckie w ślad za inicjatywą spółdzielczych zbiornic jaj—dażą obecnie do przeprowadzania zakupów jaj na wagę, co niewątpliwie stworzy warunki do podniesienia jakości produkcji jajczarskiej.

Warszawa.—Notowania jaj z końca miesiąca wg Związku Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich—w zł za 1 kg: świeże wyborowe 1:65÷1:70, świeże normalne 1:55÷1:60. Tendencja mocna.

Kraków.—Notowania jaj wg Małopolskiego Związku Mleczarskiego z końca miesiąca—w zł za 1 kg: świeże 1:40÷1:45. Dowozy dostateczne. Tendencja utrzymana.

Lwów.—Notowania jaj z końca miesiąca wg Małopolskiego Związku Mleczarskiego—w zł za 1 kg: świeże prześwietlane 1:35. Dowozy i zapotrzebowanie dobre, tendencja mocna.

RYNEK AKCYJNY

za okres od 27 września do 1 października 1937 r.

W okresie sprawozdawczym panowało w dalszym ciągu osłabienie tendencji, powodujące zniżkę niemal wszystkich akcji. Jeśli chodzi o obroty—to stosunkowo silniejszej redukcji uległy obroty akcjami Banku Polskiego, którymi zresztą obracano po kursie utrzymanym, oraz akcjami Starachowic—jedynymi akcjami, które okres sprawozdawczy zamknęły zyskiem w wysokości zł 0·25. Pozostałe akcje odnotowały stratę w wysokości (w zł): Warsz. Tow. Fabryk Cukru i Warsz. Tow. Kopalń Węgla po 0·50, Lilpop, Modrzejów, Ostrowiec oraz Haberbusch i Schiele po 0·25.

Poniższe zestawienie ilustruje obrót akcjami na giełdzie warszawskiej w lipcu i sierpniu b. r.

| | Lipiec | | Sierpień | |
|---|------------------|--------------------|------------------|--------------------|
| | ilość transakcyj | na kwotę (tys. zł) | ilość transakcyj | na kwotę (tys. zł) |
| Przemysł metalowy | 118 | 126 | 112 | 169 |
| „ maszynowy i elektrotechniczny | 52 | 58 | 46 | 77 |
| Górnictwo | 37 | 38 | 39 | 50 |
| Przemysł spożywczy | 47 | 71 | 58 | 112 |
| „ chemiczny | — | — | 1 | 2 |
| „ mineralny | — | — | — | — |
| Banki | 352 | 487 | 177 | 402 |
| w tym: | | | | |
| Bank Polski | 349 | 484 | 177 | 402 |
| Inne przemysły | — | — | — | — |
| Ogółem: | 606 | 780 | 433 | 812 |

W sierpniu na rynku akcyjnym giełdy warszawskiej nastąpił poważny spadek liczby zawartych transakcyj, gdyż o ok. 29%, przy sednoczesnym nieznacznym—gdyż o ok. 4%—wzroście obrotów; spowodowało to silny wzrost przeciętnej wartości transakcji. Jeśli chodzi o udział obrotów poszczególnymi grupami akcji w obrotach

ogólnych—to wzrósł udział wszystkich grup akcji kosztem obrotów akcjami Banku Polskiego, zresztą decydujących o kształtowaniu się obrotów ogólnych.

Jeśli chodzi o giełdy prowincjonalne—to na giełdzie poznańskiej i krakowskiej obracano wyłącznie akcjami Banku Polskiego, przy czym na pierwszej z nich po kursie, podwyższonym przeciętnie o zł 2·00.

GIEŁDA WARSZAWSKA

| | Wartość nominalna (waluta) | Kurs naj-wyższy | Kurs naj-niższy | Ostatni kurs w tygodniu |
|------------------------------------|----------------------------|--------------------|-----------------|-------------------------|
| | | w zł z a a k c j ę | | |
| Bank Polski | zł 100 | 108·00 | 107·25 | 107·50 -107·25 |
| Warsz. Tow. Fabryk Cukru | zł 100 | 36·00 | 35·50 | 35·50 |
| Warsz. Tow. Kopalń Węgla | zł 100 | 26·50 | 25·25 | 25·75 |
| Lilpop | zł 100 | 53·75 | 53·00 | 53·50 |
| Modrzejów | zł 50 | 9·90 | 9·75 | 9·75 |
| Ostrowiec ser. B | zł 50 | 26·50 | 26·00 | 26·00 |
| Starachowice | zł 100 | 32·25 | 31·25 | 32·25 |
| Haberbusch i Schiele | zł 100 | 42·25 | 41·50 | 42·25 |

GIEŁDA KRAKOWSKA

Akcje — w zł (maksimum i minimum): Bank Polski 107·00—106·75.

GIEŁDA LWOWSKA

Akcje w okresie sprawozdawczym nie były notowane.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Akcje — w zł (maksimum i minimum; w nawiasach—notowania z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): Bank Polski 109·00—107·00 (107·00—106·00).

KOMUNIKACJA I TRANSPORT

ZAKOŃCZENIE OBRAD POLSKO-NIEMIECKICH W SPRAWIE TRANZYTU NIEMIECKIEGO PRZEZ POMORZE.—

W dn. 5 b. m. w wyniku 4-tygodniowych obrad podpisany został w Warszawie układ polsko-niemiecki, regulujący na rok 1938 sprawy tranzytu kolejowego przez Pomorze pomiędzy Prusami Wschodnimi i resztą Niemiec.

W układzie tym uregulowano szereg kwestyj technicznych z zakresu rozkładu jazdy pociągów, ich ilości, minimalnego obciążenia, kontroli celnej itp. Ponadto załatwiono sprawę wysokości opłat za tranzyt oraz sposobu płatności.

Trwające nadal trudności dewizowe w Niemczech spowodowały, że przyznane stronie niemieckiej w ubiegłym roku ułatwienia w tym względzie zostały utrzymane i na rok przyszły. Dzięki tym ułatwieniom udało się utrzymać dla linii polskich znaczną część przewozów tranzytowych, które w 1936 r. przejawiały tendencję masowego przechodzenia na okrężną drogę morską lub też na drogi kołowe i śródlądowe drogi wodne. Podpisany obecnie układ pozwala mieć nadzieję, że osiągnięte w bieżącym roku zahamowanie ucieczki z kolei polskich tranzytu niemieckiego nie tylko będzie trwało i w roku przyszłym, ale że nastąpi dalszy wzrost przewozów tranzytowych kolejami polskimi.

OTWARCIE NOWEJ LINII KOLEJOWEJ P. K. P. SIERPC—BRODNICA.—Z dniem 1/X 1937 r. otwarty został ruch na nowo-wybudowanej linii kolejowej P. K. P. Sierpc—Brodnica. Długość tej linii wynosi 55 km; znajdują się na niej 3 stacje pośrednie, a mianowicie: Szczutowo, oddalone o 13 km od Sierpca, Rypin, oddalony o 30 km, oraz Kretki, oddalone o 42 km od Sierpca. Stacje powyższe wyposażone są w magazyny towarowe oraz w rampy boczne i czołowe do lądowania i wyładowywania towarów.

Na wymienionej linii otwarty został ruch osobowy, bagażowy, ekspresowy i towarowy dla wszystkich przejazdów i przewozów, a więc także ruch tranzytowy, zapewniający znaczne skróty odległości pomiędzy stacjami linii Nasielsk—Sierpc i stacjami Dyrekcyj Okręgowej Kolei Państwowych w Toruniu, jak również dla przewozów z dalszych odległości, a mianowicie z kierunku południowo-wschodniego na północ i w kierunku przeciwnym.

Taryfy osobowe, bagażowe, ekspresowe i towarowe stosowane będą na ogólnych zasadach, przyjętych na wszystkich liniach P. K. P. Równocześnie uzupełniony został spis stacji i wykaz odległości taryfowych.

Linia kolejowa Sierpc—Brodnica stanowi dalsze uzupełnienie sieci na dawnej granicy b. dzielnic pruskiej i rosyjskiej; otwarcie na niej ruchu jest ważnym krokiem naprzód w kierunku dostosowania sieci, zwłaszcza na obszarze b. Kongresówki, do obecnych potrzeb gospodarczych kraju w zakresie komunikacji.

S. P.

PRZEWOZY NA P. K. P. W SIERPNIU 1937 R. — Przeciętny dzienny naładunek na P. K. P. w sierpniu 1937 r. w porównaniu z sierpniem 1936 r. kształtował się następująco (w wagonach 15-tonowych)

| | Sierpień | |
|---|----------|-------|
| | 1937 | 1936 |
| Zboże | 310 | 357 |
| Mąka, kasze itp. | 243 | 199 |
| Ziemniaki | 33 | 44 |
| Sól | 76 | 86 |
| Cukier | 73 | 58 |
| Inne artykuły aprowizacyjne | 226 | 168 |
| Buraki cukrowe | — | — |
| Zwierzęta i ptactwo | 155 | 137 |
| Mięsa i bekony | 21 | 17 |
| Drzewo ¹⁾ | 1 144 | 980 |
| Węgiel ²⁾ | 5 384 | 4 142 |
| Ropa i produkty naftowe | 187 | 180 |
| Nawozy sztuczne | 357 | 215 |
| Materiały budowlane | 1 292 | 909 |
| Ruda oraz surowce dla przemysłu fabrycznego | 584 | 323 |
| Produkty przemysłowe | 1 159 | 903 |

¹⁾ W tym do wywozu przez granice lądowe i porty polskiego obszaru celnego w sierpniu 1937 r. 296 wagonów 15-tonowych, a w sierpniu 1936 r. 248 wagonów 15-tonowych.

²⁾ W tym do wywozu przez granice lądowe i porty polskiego obszaru celnego w sierpniu 1937 r. 2 086 wagonów 15-tonowych, a w sierpniu 1936 r. 1 594 wagonów 15-tonowe.

| | | |
|--|---------------|---------------|
| Narzędzia i maszyny rolnicze | 5 | 8 |
| Pozostałe | 747 | 573 |
| Drobnica i ładunki pośpieszne | 1 857 | 1 630 |
| Razem ładunek przesyłek handlowych | 13 853 | 10 929 |
| Przewozy gospodarcze | 880 | 667 |
| wojskowe | 279 | 198 |
| Razem ładunek w kraju | 15 012 | 11 794 |
| w tym: | | |
| do przewozu w kraju | 12 286 | 9 518 |
| do wywozu przez granice lądowe i porty polskiego obszaru celnego | 2 726 | 2 276 |
| Naladunek w W. M. Gdańsku | 338 | 233 |
| Przyjęcie od kolei zagranicznych | 175 | 191 |
| Tranzyt | 1 249 | 571 |
| Ogółem: | 16 774 | 12 789 |

Wzrost przewozów kolejowych trwał nadal również i w sierpniu b. r. Przeciętny dzienny naladunek ogółu przewozów wzrósł w sierpniu b. r. w porównaniu z sierpniem ub. r. o 3 985 wag. (31·2%), łączny naladunek w kraju wzrósł w tym samym czasie przeciętnie dziennie o 3 218 wag. (27·3%), a naladunek przesyłek handlowych o 2 924 wag. (26·8%).

Odnośnie kierunków przewozów—wzrost w porównaniu z sierpniem 1936 r. nastąpił: w komunikacji wewnętrznej przeciętnie dziennie o 2 768 wag. (29·1%), przy wywozie przez granice lądowe i porty polskiego obszaru celnego przeciętnie dziennie o 450 wag. (19·8%), przy naladunku na terenie W. M. Gdańska przeciętnie dziennie o 105 wag. (45·1%) i w komunikacji tranzytowej przeciętnie dziennie o 678 wag. (118·7%). Przyjęcie od kolei zagranicznych zmniejszyło się w miesiącu sprawozdawczym w stosunku do tego samego miesiąca ub. r. przeciętnie dziennie o 16 wag. (8·4%).

Co do kształtowania się przewozów poszczególnych grup towarów—to wzrost przewozów w porównaniu z sierpniem ub. r. zanotowano przy poniżej wymienionych grupach towarów: mące, kaszy itp. przeciętnie dziennie 44 wag. (22·1%), cukrze 15 wag. (25·9%), innych artykułach aprowizacyjnych 58 wag. (34·5%), zwierzętach i ptactwie 18 wag. (13·1%), mięsie i bekonach 4 wag. (23·5%), drzewie 164 wag. (16·7%), węglu 1 242 wag. (30%), ropie i produktach naftowych 7 wag. (3·9%), nawozach sztucznych 142 wag. (66%), materiałach budowlanych 383 wag. (42·1%), rudach oraz surowcach dla przemysłu fabrycznego 261

wag. (80·8%), produktach przemysłowych 256 wag. (28·3%), pozostałych towarach 174 wag. (30·4%) i drobnicy oraz ładunkach pośpiesznych 227 wag. (13·9%).

Przewozy przetworów zbożowych wzrosły dzięki zwiększonym obrotom na rynku krajowym. Nadanie cukru zwiększyło się na skutek zmniejszonej konsumpcji na rynku wewnętrznym oraz dzięki korzystnemu kształtowaniu się wywozu przez porty polskiego obszaru celnego. Dość duże zwiększenie się przewozów artykułów aprowizacyjnych, oddzielnie nie wymienionych, świadczy o wzroście siły nabywczej ludności. Utrzymanie się wywozu artykułów hodowlanych oraz zwiększona w związku z brakiem pasz podaż zwierząt na rynku krajowym wpłynęła dodatnio na przewozy zwierząt i ptactwa. Bardzo dobrą koniunkturę zanotowano przy mięsie i bekonach. Zwiększona przez przemysł drzewny sprzedaż materiałów budowlanych na rynku wewnętrznym znalazła swoje odbicie w zwiększonych przewozach drewna. Przewozy węgla wzrosły dzięki pomyślnej sytuacji przemysłu węglowego; zbył krajowy węgla kamiennego przewyższył pod wpływem ożywienia rynku wewnętrznego zbył w analogicznym miesiącu ub. r. o 461 tys. t (31·3%), a eksport węgla kamiennego wzrósł w tym samym okresie czasu o 217 tys. t (29·6%). Wzrost przewozów nawozów sztucznych przypisać należy pewnej poprawie koniunktury w rolnictwie, przystępnym cenom nawozów sztucznych i sprzedawaniu ich rolnikom na dogodnych warunkach kredytowych. Ożywiony ruch w budownictwie spowodował zwiększenie się nadania materiałów budowlanych. Wielka wytwórczość hutnictwa żelaznego wpłynęła na poważny wzrost tonażu rud oraz surowców dla przemysłu fabrycznego. Przewozy produktów przemysłowych miały tendencję zwykłą, ponieważ zwykła produkcja przemysłowej trwała w dalszym ciągu w sierpniu b. r. Dalej postępująca poprawa życia gospodarczego znalazła swój wyraz we wzroście przewozu towarów najdroższych, oddzielnie w taryfie towarowej nie wymienionych. Przewozy przesyłek drobnicowych i pośpiesznych przewyższyły i w miesiącu sprawozdawczym przewozy z sierpnia 1936 r.

Spadek przeciętnego dziennego naladunku w stosunku do tego samego miesiąca ub. r. zanotowano przy: zbożu 47 wag. (13·2%), ziemniakach 11 wag. (25%), soli 10 wag. (11·6%) oraz narzędziach i maszynach rolniczych 3 wag. (37·5%).

Przewozy zbóż zmalały wskutek silnego spadku eksportu. Również ziemniaki wykazały w miesiącu sprawozdawczym spadek przewozów. Przewozy narzędzi i maszyn rolniczych zmniejszyły się w sierpniu wobec większych zakupów, dokonanych przez rolników w zakresie narzędzi i maszyn rolniczych w miesiącach poprzednich.

M. S.

ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

Z RYNKU FRACHTOWEGO.—Ultimo września i pierwsze dni października zaznaczyły się na światowych rynkach frachtowych tendencją na ogół nadal mocną, ale niejednorodną.

Na rynkach załadowczych zbóż, a więc z portów La Plata, niektórych portów Ameryki Północnej (St. Lawrence) i morza Czarnego frachty wykazują dalszy wzrost. Z portów morza Czarnego w zaofiarowaniu są transporty zboża oraz rudy manganowej.

Wyższe frachty zanotowano również z portów Afryki Południowej, gdzie poszukiwany jest tonaż pod ładunki kukurydzy.

Natomiast na rynku frachtowym morza Północnego i Bałtyckiego zanotowano lekki spadek frachtów zarówno na drzewo o ok. sh 1 (za standard), jak i rta węgiel. Zainteresowane sfery żeglugowe uważają jednak, że jest to objaw raczej przypadkowy i że należy się spodziewać na tych rynkach wzrostu frachtów wobec poważnych ładunków drzewa, zarówno ze Szwecji jak i z Z. S. R. R., które muszą być przewiezione w najbliższym czasie.

POCZTA I TELEGRAF

WPŁYWY I ROZCHODY PRZEDSIĘBIORSTWA „POLSKA POCZTA, TELEGRAF I TELEFON“ W SIERPNIU 1937 R. przedstawiały się, jak następuje (w zł):

| | Wpływy | Rozchody |
|--|---------------|--------------|
| Dyrekcje okr. poczt i telegr. | 268·93 | 60 913·85 |
| Urzędy pocztowe | 10 122 875·48 | 4 293 431·44 |
| Urzędy telefoniczne i telegraf. | 5 060 049·08 | 2 850 547·35 |
| Radiotelegraf | 501 408·64 | 136 191·61 |
| Państwowy Instytut Telekomun. | 2 102·90 | 62 604·18 |
| Główna Składnica Materiałów Pocz- towych | 1 410·29 | 1 338·19 |
| Główna Składnica Materiałów Tele- technicznych | 998·61 | 513·18 |
| Izba Kontroli Rachunkowej Pocz- t i Telekomunikacji | 8·95 | 22 656·86 |
| Emerytury | 6 425·76 | 1 382 251·13 |
| Długi i gwarancje | — | 303 440·58 |

| | | |
|--|----------------------|---------------------|
| Przelew z tytułu państw. podatku dochodowego i opłaty emerytalnej | — | 105 416·00 |
| Razem: | 15 695 548·64 | 8 219 304·37 |

Nadwyżka wpływów nad rozchodami z Państwowego Przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon” w sierpniu b. r. wynosiła zł 6 476 244·27.

Niezależnie od tego dochody i wydatki Zarządu, wykonywanego przez Ministerstwo Poczty i Telegrafów, stanowiły: zł 226·84 w dochodach i zł 25 538·18 w wydatkach.

Wpływy urzędów obejmują dochód z następujących źródeł (w zł):

| | |
|---|--------------|
| Oplaty pocztowe | 9 454 184·43 |
| „ telegraficzne | 584 321·68 |
| „ telefoniczne | 4 461 477·75 |
| „ radiotelegraficzne | 155 411·85 |
| Wpłata za świadczenia na rzecz P. K. O. | 586 666·00 |
| Inne wpływy | 115 812·87 |

KRONIKA TYGODNIOWA

TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

- 21 października:
— **Fabr. Kapeluszy Filc. „Karol Goepfert“**, S. A. — o g. 19 w lok. S-ki w Łodzi, Podleśna 3.
- 22 października:
— **Cukrownia „Szpanów“**, S. A. — o g. 17 w pałacu J. Ks. Radziwiłła w W-wie, Bielańska 14.
- 25 października:
— **„T-wo Bud. i Eksploat. Teatrów“**, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w W-wie, Słowackiego 2.
— **Fabr. Kapeluszy Filc. „Karol Goepfert“**, S. A. — o g. 19 w lok. S-ki w Łodzi, Podleśna 3.
— **Młyn w Głównej „Cerealia“**, S. A. — o g. 12 w lok. S-ki w Poznaniu, Nadolnik 8.
- 27 października:
— **Zakł. Przem. Drzewn. i Metal. „Horacy“**, S. A. — o g. 14 w kanc. Not. J. Siennickiego w W-wie, Kapucyńska 6.
- 28 października:
— **„Małop. S. A. dla Przem. Naft.“** — o g. 11 w lok. Dra I. Lissa we Lwowie, Mochnackiego 38.

- **„Młyn Ziemiański“**, S. A. — o g. 12 w lok. Pozn. B-ku Ziem. w Poznaniu, al. Marcinkowskiego 13.
- 29 października:
— **S. A. Przem. Elektr. „Czechowice“** — o g. 16 w lok. S-ki w Czechowicach.
- 30 października:
— **S. A. Plant. Cukr. „Sokolów“** — o g. 11 w lok. S-ki w W-wie, Śniadeckich 18.
— **Cukrownia „Młynów“**, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w W-wie, Trębacka 15.
— **Cukrownia i Rafin. „Wieluń“**, S. A. — o g. 17^{1/3} w lok. S-ki w W-wie, Trębacka 15.
— **Fabr. Cukru i Rafin. „Michałów“**, S. A. — o g. 18 w lok. S-ki w W-wie, Trębacka 15.
— **Fabr. Cukru i Rafin. „Józefów“**, S. A. — o g. 18^{1/2} w lok. S-ki w W-wie, Trębacka 15.
— **Dom Mód „Bogusław Herse“**, S. A. — o g. 20 w lok. S-ki w W-wie, Marszałkowska 150.
— **„Cukrownia Kościańska“**, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w Kościanie.

SKARBOWOŚĆ I FINANSE

PODATKI I OPŁATY

OBNIŻENIE STAWKI PODATKOWEJ OD OBROTU PRZEDSIĘBIORSTWOM PRZEMYSŁOWYM, KORZYSTAJĄCYM W ROKU 1936 Z ULGOWYCH ŚWIADECTW PRZEMYSŁOWYCH.—Min. Skarbu na podstawie art. 39 ustawy o państwowym podatku przemysłowym („Dz. Ust. R. P.” Nr 46/1936, poz. 339) okólnikiem z dn. 23/IX 1937 r. L. D. V 38196/4/37 obniżyło na rok podatkowy 1936 do 1.5% stawkę podatku od obrotów, ustalonych w myśl art. 5 ust. 1 p. 7 i 8 cytowanej ustawy, a osiągniętych przez przedsiębiorstwa, wymienione w rozdziałach XIV, XVIII i XIX taryfy, załączonej do art. 23 ustawy, które w związku ze zwiększeniem stanu zatrudnienia w 1936 r. powinny—w myśl tejez taryfy—posiadać świadectwa przemysłowe powyżej VI kat., lecz zostały zwolnione od obowiązku uiszczenia dopłat i mogły być prowadzone na podstawie ulgowych świadectw przemysłowych kat. VIII, VII lub VI zgodnie z okólnikami: z dn. 21/XI 1935 r. L. D. V 31634/4/35 („Dz. Urz. Min. Skarbu” Nr 33, poz. 752), z dn. 25/VI 1936 r. L. D. V. 40074/4/36 („Dz. Urz. Min. Skarbu” Nr 17, poz. 546) i z dn. 7/VII 1936 r. L. D. V 41316/4/36 („Dz. Urz. Min. Skarbu” Nr 18, poz. 565).

Ulgę powyższą należy stosować z urzędu (bez obowiązku składania indywidualnych podań) w sposób następujący:

1) w stosunku do wymiarów, jeszcze nie dokonanych lub nieprawomocnych—przez zastosowanie ulgowej stawki w postępowaniu wymiarowym lub odwoławczym,

2) w stosunku do wymiarów prawomocnych—przez umorzenie różnicy podatku, wynikłej wskutek zastosowania ulgowej stawki, przy czym w razie całkowitego lub częściowego uiszczenia tej różnicy za rok 1936 należy umorzyć odpowiednią kwotę z należności w podatku przemysłowym za lata następane.

ŚWIADECTWA PRZEMYSŁOWE DLA PRZEDSIĘBIORSTW, PROWADZĄCYCH SPRZEDAŻ NA WYSTAWACH Z KIOSKÓW LUB STOISK.—Min. Skarbu, nawiązując do okólnika z dn. 27/IX 1933 r. L. D. V 43103/4/33 („Dz. Urz. Min. Skarbu” Nr 28, poz. 255) w miejsce p. 1 tego okólnika, udzieliło następującego wyjaśnienia: „przedsiębiorstwa handlu towarowego oraz przedsiębiorstwa przemysłowe, posiadające stałe świadectwa przemysłowe, a prowadzące sprzedaż na wystawach (jarmarkach) z własnych lub dzierżawionych kiosków lub stoisk—nie mają, w myśl art. 20 ustawy o państwowym podatku przemysłowym, obowiązku nabywania świadectw przemysłowych ani kart rejestracyjnych na prowadzenie handlu w tych kioskach i stoiskach; uzyskany ze sprzedaży obrót winien być zeznany w miejscu wykonywania stałego przedsiębiorstwa”.

ODPISANIA NA ZUŻYCIE W PODATKU DOCHODOWYM.—Najwyższy Trybunał Administracyjny rozpatrywał skargę, zwalczającą doliczenie do dochodu sumy, potrąconej tytułem amortyzacji

dróg w pewnym majątku, i sumy, potrąconej tytułem amortyzacji bruków w podwórzu tegoż majątku.

Władza uzasadniła orzeczenie tym, że art. 6 ustawy o państwowym podatku dochodowym przewiduje jedynie odpisanie na zużycie budynków, maszyn i wszelkiego rodzaju martwego inwentarza, skarga zaś twierdzi, że wyliczenie to nie jest wyczerpujące, że przeciwnie—sumy, wyłożone na drogi i podwórze, powinny być traktowane na równi z sumami, wydatkowanymi na melioracje rolne. Trybunał nie mógł atoli podzielić stanowiska skargi, albowiem jej twierdzenie, że wyliczenie w art. 6 ustawy przedmiotów, przy których odpisanie na zużycie jest dopuszczalne, nie jest wyczerpujące—nie jest na niczym oparte, wyraźny zaś tekst ustawy uzasadnia stanowisko, zajęte przez władzę. Wobec tego Trybunał nie miał potrzeby rozstrzygnięcia kwestii, czy i jakie podobieństwo zachodzi między ułożeniem bruków w podwórzu i urządzeniem dróg w majątku a melioracjami rolnymi, gdyż niewątpliwie ani bruki ani drogi nie podpadają pod wyliczone w art. 6 ustawy przedmioty.

WZYWANIE I PRZESŁUCHIWANIE ŚWIADKÓW.—Najwyższy Trybunał Administracyjny rozpatrywał sprawę, w której „obrazy art. 60 ustawy o państwowym podatku dochodowym („Dz. Ust. R. P.” Nr 58/1925, poz. 411) skarżący dopatruje się w tym, że władza pozwana nie zbadała wszystkich świadków, powołanych na ustalenie istotnych okoliczności faktycznych, tłumacząc się tym, że mimo wezwania świadkowie nie stawili się na żądanie władzy, co nie może być usprawiedliwieniem władzy.

Zarzut ten uznał N. T. A. za trafny. Słusznie bowiem twierdzi skarżący, że władza dysponuje dostatecznymi środkami prawnymi, aby zmusić świadka, czy biegłego do stawiennictwa. Wprawdzie mógłby znaleźć się oporny świadek, który mimo nałożonych na niego sankcji karnych, mógłby nie złożyć zeznań, jednak z akt sprawy taki stan rzeczy nie wynika, ani władza pozwana nie twierdzi, aby świadkowie odmawiali zeznań, a tylko błędnie uważa się za zwolnioną od obowiązku przeprowadzenia dowodu już z tego powodu, że świadek na raz wystosowane żądanie nie zjawił się, przy czym nie wyciągnęła żadnych konsekwencji prawnych wobec wezwanych, przeto niewiadomym jest, czy pod groźbą sankcji karnej świadek nie wypełniłby obowiązku co do złożenia zeznań. Tym zaniechaniem powtórnego wezwania świadków władza pozwana dopuściła się naruszenia istotnych form postępowania ze szkodą dla skarżącego.”

PIENIĄDZ I KREDYT

KREDYTY DLA RZEMIOSŁA.—Z początkiem bież. półrocza Bank Gospodarstwa Krajowego zmienił niektóre zasady, stosowane przy udzielaniu kredytów rzemieślniczych, co w znacznym stopniu ułatwia rzemiosłu pełniejsze ich wykorzystywanie.

Komunalne kasy oszczędności, a w nielicznych wypadkach i spółdzielnie kredytowe, mają od dłuższego już czasu możliwość zaciągania w Banku Gospodarstwa Krajowego specjalnych kredytów na finansowanie rzemiosła. Pożyczki z tych funduszy udzielane są przez wyżej wymienione instytucje właścicielom warsztatów rzemieślniczych za zabezpieczeniem wekslowym. Wysokość ich sięgać może do zł 2 000 względnie zł 4 000 na 1 warsztat rzemieślniczy—w zależności od rejonów gospodarczych. Dotychczas podlegały one spłacie w okresie 6 kwartałów, a w wyjątkowych wypadkach, za zgodą Banku Gospodarstwa Krajowego, w okresie 10 kwartałów. Oprocentowanie pożyczek wynosiło 4%, z czego instytucja, udzielająca kredytów, przekazywała Bankowi Gospodarstwa Krajowego 2½%, resztę zaś, tj. 1½%, zatrzymywała dla siebie.

Przyczyny, dla których kredyty rzemieślnicze nie były wykorzystywane w należytych stopniu, wynikały z zastrzeżeń, wysuwanych przez komunalne kasy oszczędności co do wysokości przypadającej dlań części oprocentowania, nie pokrywającej—ich zdaniem—własnych kosztów administracji i ryzyka.

W tych warunkach Bank Gospodarstwa Krajowego, nie mogąc dokonać jeszcze dalszej obniżki otrzymywanego oprocentowania, przypadającego Bankowi w wysokości, nie stosowanej przy żadnych innych kredytach obrotowych, bo wynoszącej—jak to wyżej wymieniono—2½%, pragnąc zaś umożliwić rzemiosłu i drobnemu przemysłowi pełniejsze zaspakajanie jego potrzeb kredytowych, zdecydował się—w interesie samej sprawy i po porozumieniu z miarodajnymi i zainteresowanymi czynnikami—podwyższyć oprocentowanie kredytów dla rzemiosła do 6%. W ten sposób instytucjom rozdzielczym przypada 3½%, co zwiększa znacznie ich zainteresowanie w rozprowadzaniu kredytów. Wprawdzie podwyżka oprocentowania omawianych kredytów o 2% dokonana została kosztem rzemiosła, jednak ma ono obecnie zwiększoną możliwość korzystania z pomocy kredytowej—mimo wszystko na dogodniejszych warunkach od tych, jakie są stosowane na prywatnym rynku kapitałowym.

Jednocześnie Bank Gospodarstwa Krajowego upoważnił instytucje rozdzielcze do przyznawania w szerszym zakresie kredytów 10-kwartalnych, które dawniej udzielane były tylko w wypadkach wyjątkowych. Obecnie kredyty 10-kwartalne mogą dochodzić do 50% ogólnej sumy przyznanych kredytów.

Kontyngent kredytów rzemieślniczych, wyznaczony przez Bank Gospodarstwa Krajowego na bież. rok, wynosi zł 10 miln. Kontyngenty te mają charakter rotacyjny, tzn. w granicy sumy kredytów spłaconych komunalne kasy oszczędności i spółdzielnie kredytowe mogą udzielać nowych kredytów innym rzemieślnikom. W ten sposób w okresie jednego roku w ramach kontyngentu suma kredytów wykorzystanych może być podwojona.

POTWIERDZENIE BANKU DEWIZOWEGO O WPLYWIE WALUTY EKSPORTOWEJ.—Potwierdzenia walutowe winny być przez banki dokonywane przy ścisłym przestrzeganiu następujących wskazówek Polskiego Instytutu Rozrachunkowego:

Potwierdzenia o wpływie waluty eksportowej winny być wystawiane przez banki dewizowe wyłącznie na urzędowych blankietach, mianowicie albo na odcinku V potwierdzeń banku dewizowego, albo też przy zaliczkach—na tzw. potwierdzeniach banku dewizowego o zaofirowanej do skupu zaliczki na wywóz jeszcze niedokonany (wzór 6 923).

W potwierdzeniach walutowych należy wymieniać całą sumę, którą bank otrzymał w złotych, a w miarę możliwości również w walucie obcej—bez potrącenia kosztów, zaliczonych przez bank dewizowy, np. z tytułu prowizji za inkaso.

Banki dewizowe, wystawiające potwierdzenia walutowe o zaofirowaniu waluty eksportowej, pochodzącej ze środków płatniczych, przywiezionych przez cudzoziemców do Polski—winny zapisywać sumy, zużyte na cele eksportowe, w potwierdzeniach o przywozie pieniędzy w sposób trwały i uniemożliwiający nadużycia; po całkowitym wyczerpaniu sum potwierdzenia te bank winien zatrzymać w swych aktach.

Odcinki górne Nr V potwierdzeń banku dewizowego winny być przesyłane do P. I. R. bezzwłocznie po ich wypełnieniu.

Jeżeli wpływ waluty eksportowej przekracza sumę, wymienioną w fakturze eksportera, bank dewizowy nie powinien odmawiać wystawienia potwierdzenia o wpływie waluty eksportowej na całą kwotę, faktycznie otrzymaną.

WYJAŚNIENIA KOMISJI DEWIZOWEJ

I. Komisja Dewizowa pismem do Związku Banków w Polsce z dn. 29/IX 1937 r. Nr. 15 249/JP/UN udzieliła bankom dewizowym generalnego zezwolenia—aż do odwołania—na wysyłanie za granicę bez specjalnego zezwolenia z polecenia właścicieli rachunków zagranicznych wolnych i na ciężar tych rachunków czeków własnych tych banków, opiewających na złote, płatnych w kraju, które zaopatrzone zostały w klauzulę b z okólnika Komisji Dewizowej Nr 26¹⁾: „Zezwolenie na wysyłanie za granicę i zapisanie równowartości po wpływie na rachunek zagraniczny wolny”.

II. Komisja Dewizowa wyjaśniła, że firma krajowa może na polecenie firmy zagranicznej wpłacić jej przedstawicielowi w kraju, odpowiadającemu warunkom, przewidzianym w okólniku Komisji Dewizowej Nr 7 z dn. 6/IV 1936 r., należność z tytułu dostawy towaru—bez względu na to, czy towar zakupiła bezpośrednio od firmy zagranicznej czy też za pośrednictwem jej przedstawiciela.

RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

GIEŁDA WARSZAWSKA

za okres od 27 września do 1 października 1937 r.

W okresie sprawozdawczym na rynku dewiz obserwowaliśmy nastroj niejednolity; na podkreślenie zasługuje spadek notowań funta szterlinga oraz lekkie wzmocnienie kursu franka francuskiego. Salda tygodniowe (w zł na 100 jednostkach walutowych; ze znakiem plus—zwyżka, ze znakiem minus—znížka notowań) kształtowały się następująco: franki francuskie +0.03, korony czeskosłowackie +0.03, floreny holenderskie +0.20, korony szwedzkie +0.05, korony duńskie —0.15 oraz korony szwedzkie —0.30; poza tym dolary—zarówno gotówkowe, jak i telegraficzne—zniżkowały o zł 0.00³/₈ na \$ 1 oraz funty szterlingi o zł 0.02 na £ 1.

| | Wartość nominalna (waluta) | Kurs najwyższy | Kurs najniższy | Ostatni kurs w tygodniu |
|-----------------------|----------------------------|----------------------------------|----------------------------------|----------------------------------|
| Dolary St. Zjedn. . . | \$ 1 | 5.29 ¹ / ₈ | 5.29 ¹ / ₈ | 5.29 |
| „ „ „ telegr. . . | \$ 1 | 5.29 ¹ / ₂ | 5.29 ¹ / ₄ | 5.29 ¹ / ₄ |
| Funty szterlingi . . | £ 1 | 26.23 | 26.17 | 26.17 |
| Franki francuskie . | 100 fr. | 18.17 | 18.11 | 18.15 |
| Franki szwajcarskie . | 100 fr. | 121.65 | 121.50 | 121.60 |
| Belgi | 100 blg. | 89.20 | 89.05 | 89.15 |
| Marki niemieckie . | 100 RM | — | — | — |
| Korony czeskosłow. . | 100 kor. | 18.47 | 18.45 | 18.47 |
| Liry włoskie | 100 lir. | — | — | — |
| Floreny holenderskie | 100 fl. | 292.90 | 292.35 | 292.70 |
| Guldeny gdańskie . | 100 guld. | — | — | 100.00 |
| Korony szwedzkie . . | 100 kor. | 135.25 | 134.95 | 135.10 |
| Korony duńskie . . . | 100 kor. | — | — | 116.85 |
| Korony norweskie . . | 100 kor. | 131.85 | 131.70 | 131.70 |

Na rynku papierów lokacyjnych państwowych utrzymywał się w dalszym ciągu nastroj niejednolity—z odcieniem jednak mocniejszym. Obroty poważniejsze dokonywano głównie premiówkami oraz 4% Poż. Konsolidacyjną. Sztuki I emisji 3% Poż. Premiewej zwyżkowały o zł 0.15, serie teje emisji—spadły o zł 0.50, sztuki II emisji straciły zł 0.10, i wreszcie serie teje emisji zyskały zł 1.00. Wśród pozostałych pożyczek zniżkowała jedynie 5% Poż. Konwersyjna—o 0.75% nom., inne zaś zamknęły okres zyskiem (w %%-ach nominalu): 4% Poż. Konsolidacyjna 0.50, 5% Poż. Konwers. Kol. 2.00 i 4½% Poż. Wewnętrzna 0.12.

Na rynku papierów lokacyjnych prywatnych panowała niemal zupełna martwota; interesowano się jedynie 5% L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy z 1933 r., które obiegaly po podwyższonym o 0.12% nom. kursie.

| | Wartość nominalna (waluta) | Kurs najwyższy | Kurs najniższy | Ostatni kurs w tygodniu |
|----------------------|----------------------------|----------------|----------------|-------------------------|
| w zł za sztukę | | | | |
| Papiery państwowe | | | | |
| 3% Pożyczka Premiowa | | | | |
| Inwestycyjna | | | | |
| I emisja | sztuki | zł w zł. 100 | 68.00 | 67.50 |
| | | | | -67.85 |
| „ „ | serie | „ „ „ „ | 81.50 | 80.10 |
| II „ | sztuki | „ „ „ „ | 69.00 | 68.50 |
| „ „ | serie | „ „ „ „ | 82.75 | 81.00 |
| | | | | 82.75 |

¹⁾ P. piesz. 32/1936, str. 942.

| | | | | | |
|----|---|------------------|-------|-------|-------|
| 3% | Pożyczka Premiowa Budowlana ser. I | zł w zł. 50 | — | — | — |
| 4% | Pożyczka Premiowa Dolarowa | \$ ¹⁾ | 38'50 | 38'25 | 38'25 |
| 4% | Pożyczka Premiowa Inwestycyjna sztuki serie | zł w zł. 100 | — | — | — |

| | | | w % | % | nominału |
|-----|-------------------------|----------|-------|-------|----------|
| 4% | Pożyczka Konsolidacyjna | zł w zł. | 59'25 | 58'50 | 59'25 |
| 5% | „ „ Konwersyjna | zł | 60'50 | 60'00 | 60'50 |
| 5% | „ „ Konwers. Kol. | zł | 60'00 | 59'00 | 60'00 |
| 4½% | „ „ Wewnętrzna | zł | 56'00 | 55'45 | 55'88 |
| | | | | | -55'50 |
| | | | | | -56'00 |

Listy zastawne i obligacje banków

| | | | w % | % | nominału |
|-----|-----------------------------|---------------|-------|-------|----------|
| 7% | L. Z. Państw. Banku Roln. | zł w zł. 1927 | 83'25 | 83'25 | 83'25 |
| 8% | „ „ „ „ „ | zł w zł. 1927 | 94'00 | 94'00 | 94'00 |
| 7% | „ „ „ „ „ Banku Gosp. Kraj. | zł w zł. 1927 | 83'25 | 83'25 | 83'25 |
| 8% | „ „ „ „ „ | zł w zł. 1924 | 94'00 | 94'00 | 94'00 |
| 7% | Obl. Kom. B. Gosp. Kraj. | zł w zł. 1927 | 83'25 | 83'25 | 83'25 |
| 8% | „ „ „ „ „ | zł w zł. 1924 | 94'00 | 94'00 | 94'00 |
| 8% | Obl. Bud. B. Gosp. Kraj. | zł w zł. 1927 | 93'00 | 93'00 | 93'00 |
| 5½% | L. Z. Banku „ „ „ | zł w zł. 1924 | 81'00 | 81'00 | 81'00 |
| 5½% | „ „ „ „ „ | zł w zł. 1927 | 81'00 | 81'00 | 81'00 |
| 5½% | Obl. Kom. B. Gosp. Kraj. | zł w zł. 1924 | 81'00 | 81'00 | 81'00 |
| 5½% | „ „ „ „ „ | zł w zł. 1927 | 81'00 | 81'00 | 81'00 |

Listy zastawne i obligacje towarzystw kredytowych

| | | | | | |
|-----|--|----|-------|-------|--------|
| 4½% | L. Z. Tow. Kred. Ziemskiego | zł | 56'00 | 55'25 | 55'75 |
| | | | | | -55'50 |
| | | | | | -56'00 |
| 5% | L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy z 1933 r. | zł | 62'50 | 61'25 | 61'75 |

| | | | | | |
|----|---|----|--|-------|-------|
| 5% | L. Z. Tow. Kred. m. Kielc z 1933 r. | zł | | | 52'00 |
| 5% | L. Z. Tow. Kred. m. Łodzi z 1933 r. | zł | | 56'00 | 56'00 |

POŻYCZKI POLSKIE NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH¹⁾
(maksimum—minimum—ultimo; w nawiasach—obroty)

| | | 13÷18/IX | 20÷25/IX | 27/IX÷2/X |
|----------|---------------------|---------------------------------|--------------------------------|---------------------------------|
| New York | 6% dolarowa 1920 | 60½—58— —60 (24 000) | 60¼—59—60 (8 000) | 60½—58½—58½ (19 000) |
| | 8% Dillon 1925 | 53¾—49¾— —53¾ (33 000) | 53¼—52—52 (30 000) | 53¾—52¾—52¾ (12 000) |
| | 7% stabilizac. 1927 | 75¼—71½— —75 (15 000) | 74¾—74¼— —74¼ (24 000) | 74—73—73 (36 000) |
| | 7% Warszawy 1928 | 53—50—53 (24 000) | 53—50—51½ (10 000) | 52—51—51 (16 000) |
| | 7% Śląska 1928 | 53½—52—53 ¼ (8 000) | 52¼—51½—51½ (2 000) | 52½—52—52 (20 000) |
| London | 7% stabilizac. 1927 | 60'28—60'03— —60'10 | — | 61'23—59'23— —61'23 |
| Zurych | 7% stabilizac. 1927 | — | — | — |
| Paryż | 7% stabilizac. 1927 | 80'25—74'18 | 81'51—80'34 | 85'34—84'32 |
| Mediolan | 7% włoska 1924 | 100'20—100'10— —100'20 (400) | 100'20—100'03 —100'20 (400) | 100'18—100'03— —100'18 (125) |

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

REGULACJA CEN TOWARÓW ZAGRANICZNYCH W NIEMCZECH

Problem cen towarów zagranicznych w Niemczech został ostatnio ujęty w sposób możliwie wyczerpujący w rozporządzeniu z dn. 15/VII 1937 r. Dotychczas obowiązujące rozporządzenie z dn. 22/IX 1934 r. objęło nie wszystkie towary zagraniczne, ale tylko takie, które Minister Gospodarki Rzeszy specjalnie oznaczył—i to wyłącznie towary przemysłowe. W dziedzinie żywienia natomiast, która temu rozporządzeniu nie podlegała, zaczęto już w 1934 r. tworzyć urzędy (Reichsstellen), którym podlegało zagospodarowanie i kształtowanie się cen najważniejszych towarów. Urzędy te, których zadaniem jest zrównywanie cen zagranicznych z krajowymi, płać importerowi cenę zakupu plus odpowiednia marża zysku. Przy wszystkich innych towarach rolniczych i przemysłowych, nie ujętych przez rozporządzenie z dn. 22/IX 1934 r., ani nie zagospodarowanych przez Reichsstellen—wytężną co do kształtowania się cen stanowi rozporządzenie o wstrzymaniu zwyczajów cen (Preisston-Verordnung) z dn. 26/XI 1936 r.

W myśl rozporządzenia z dn. 22/IX 1934 r. zakazane jest za towary, oznaczone przez Ministra Gospodarki Rzeszy, żądanie w obrocie wewnętrznym albo otrzymywanie ceny wyższej aniżeli ta, która istniała powszechnie w chwili krajowej oferty lub sprzedaży na rynkach zagranicznych dla towarów równego gatunku i jakości z doliczeniem zwyczajowych kosztów i zysku. Ta reguła okazała się w praktyce niewystarczająca, gdyż wywoływała ciągle niepokój w kształtowaniu się cen krajowych, a ponadto w wielu wypadkach zagra-

niczna cena rynkowa nie dała się w ogóle ustalić. Wreszcie zwyczajowym sposobem kalkulowania kosztów i zysku było z reguły doliczanie ich w pewnych procentach wartości towaru, skutkiem czego przy wzroście cen wzrastały także koszty i zyski, mimo że świadczenie pozostawało niezmiennione. Dalszym brakiem danego rozporządzenia była niemożliwość związania działalności urzędów nadzoru, utworzonych przez „nowy plan”, i krajowych urzędów kontroli celnej.

Wspomniane na wstępie rozporządzenie z lipca b. r. stara się wszystkie te braki usunąć. Obejmuje ono ceny wszystkich towarów zagranicznych w obrocie krajowym, także więc i towarów spożywczych, natomiast regulacji nie podlegają ceny, płacone przez importera zagranicznemu eksporterowi.

Istnieją odtąd dwie możliwości kształtowania się cen towarów zagranicznych; jedna—ogólna—dla wszystkich towarów, druga—osobna—dla towarów, specjalnie przez Komisarza Rzeszy oznaczonych.

Według regulacji ogólnie obowiązującej, cena sprzedaży towarów zagranicznych w kraju składa się z ceny zasadniczej plus gospodarczo uzasadniona marża kosztów i zysku. Ceną zasadniczą jest z reguły faktyczna cena zakupu, zapłacona sprzedawcy, plus koszty importu. Dla towarów, które posiadają cenę giełdową lub rynkową i które przez urzędy nadzoru są każdorazowo wymieniane, może być zarachowana jako cena zasadnicza cena odkupu, równa zagranicznej cenie giełdowej lub rynkowej, obowiązującej na zagranicznych rynkach dla

1) \$ 5 = zł 44'57.

2) Dotyczy drobnych odcinków.

1) Kursy—w %—ach nominału, obroty—w jednostkach walutowych danego kraju (w Mediolanie—w tysiącach).

towarów równego gatunku i jakości w chwili krajowej oferty lub sprzedaży. Cena odkupu może być w zasadzie przyznana tylko przy akcie kupna-sprzedaży między importerem i jego nabywcą, natomiast dla następnych transakcyj obowiązuje już ogólna zasada faktycznej ceny zakupu. Wyjątkowo może być jednak z jakichś specjalnych przyczyn, np. dla ułatwienia tworzenia zapasów, dopuszczona cena odkupu także przy dalszych transakcjach, co może nastąpić za zgodą odnośnego urzędu nadzoru w porozumieniu z Komisarzem Cen, ogłoszoną w dzienniku urzędowym. Rozporządzenie o cenach zagranicznych nakazuje dalej wyraźne odłączenie kalkulacji ceny zasadniczej od dodatków. Dodatki na koszty i zyski nie muszą być osobno wstawiane w rachunku, a to w tym celu żeby nie dawać konkurentowi możliwości zapoznania się ze stosunkami sprzedawcy. Jednakowoż sprzedawca towarów zagranicznych musi być w każdej chwili w możności ścisłego wykazania kalkulacji ceny podstawowej i jej dodatków.

Dodatki na koszty i zysk są izolowane w tym sensie, że mogą być zaliczane tylko w absolutnej wysokości, a nie—jak dotychczas—w odsetkach ceny zasadniczej; muszą one być poza tym gospodarczo usprawiedliwione. Rozporządzenie wykonawcze pozwala uwzględnić w kalkulacji cen przeciętnie w 1936 r. osiągnięte zyski i poniesione koszty, poza tym jednak żadnych dalszych wskazówek nie zawiera. Postanowienie to zasłania wprawdzie kupca przed odpowiedzialnością prawną, ale nie uwalnia go w danym wypadku od konieczności dostarczenia dowodu, że te przeciętne koszty i zyski są usprawiedliwione gospodarczo. Do kosztów zalicza się w ogóle: wydatki personalne, czynsze najmu, inne wydatki na lokal, podatki (z wyjątkiem zarobkowego), koszt reklamy i amortyzacji, ponadto zaś także koszty kredytu i finansowania, prowizje sprzedażne, należności urzędu nadzoru, koszty ubezpieczeń itp.

Te ogólne reguły nie są jednak we wszystkich wypadkach celowe i wystarczające i dlatego rozporządzenie przewiduje także możliwość osobnych reguł. Do zadań urzędów nadzoru należy ogłaszanie—po uzyskaniu zgody Komisarza Cen—w dzienniku urzędowym listy tych

towarów, dla których obowiązuje zasada ceny odkupu. W poszczególnych wypadkach, tzn. dla pewnych oznaczonych transakcyj jednej lub więcej firm importowych, nie muszą urzędy nadzoru zasięgać zezwolenia Komisarza Cen, są jednakże obowiązane zakomunikować swoją decyzję miejscowo właściwemu urzędowi kontroli celnej. Zasadą jest, że regionalne kształtowanie się cen towarów zagranicznych pozostaje w zakresie działania urzędów kontroli cen, natomiast ogólny nadzór nad nimi należy do urzędów nadzoru cen. Komisarz Cen wydał urzędowi nadzoru wskazówki następujące:

1) Spadek podaży pewnego towaru nie usprawiedliwia zwyczajki cen—chyba za zezwoleniem Komisarza Cen.

2) Zagospodarowanie towaru zagranicznego, którego podaż się zmniejsza, należy do urzędów nadzoru, które powinny szczególnie uwagę zwracać na ceny, gdyż skuteczne zagospodarowanie bez równoczesnej regulacji ceny jest na ogół niemożliwe.

3) Należy stale zwracać uwagę na rozwój cen krajowych, a przy zwyczajce cen światowych próbować nie dopuścić do zwyczajki ceny, płaconej przez ostatniego konsumenta, starając się obniżyć marżę zysków lub inne części składowe kosztów handlowych.

4) Jako gospodarczo usprawiedliwione koszty i zyski będą uważane tylko takie, którym odpowiada odpowiednie świadczenie.

W miarę możliwości dodatek na koszt i zyski powinien być tak oznaczony, by importer przy osiągnięciu niższej ceny zakupu mógł doliczyć sobie wyższy dodatek na zysk, aniżeli przy wyższych cenach zakupu—przez co zachęca się do możliwie taniego kupowania za granicą.

Omawiane rozporządzenia odnoszą się tylko do krajowego obrotu handlowego towarami zagranicznymi, a nie do obrotu produkowanych z nich towarów. Do tych ostatnich stosują się przepisy rozporządzenia z dn. 26/XI 1936 r. Za towary zagraniczne uważa się—w myśl art. 6 pierwszego rozporządzenia wykonawczego—tylko takie towary, które nie zostały w kraju poddane żadnej obróbce albo przeróbce. Obrót uszlachetniający jest wyłączony spod działania tych reguł.

KRONIKA ZAGRANICZNA

BRAZYLIA

ROZWÓJ UPRAWY BAWELNY.—Uprawa bawełny w Brazylii przeżywa w ostatnich latach renesans, co nie po raz pierwszy występuje w gospodarstwie brazylijskim. Warunki klimatyczne Brazylii czynią z niej bowiem kraj, predestynowany dla uprawy bawełny. W ostatnich 100 latach 2-krotnie już uprawa bawełny rozwijała się w Brazylii pomyślnie i osiągała znaczne rozmiary ilościowe oraz wysoki poziom jakościowy, ażeby następnie pod wpływem zmian warunków gospodarczych i politycznych ponownie upaść. Po raz pierwszy uprawa bawełny brazylijskiej rozwinęła się silnie w okresie amerykańskiej wojny domowej, odsuwając na drugi plan uprawę kawy i cukru, jednakże niemal bezpośrednio po zakończeniu tej wojny załamała się całkowicie. Po raz drugi na początku obecnego stulecia zaczęto rozwijać intensywnie uprawę bawełny, pragnąc w ten sposób wyrównać straty, wynikłe z upadku produkcji kauczukowej, wypartej na rynkach światowych przez kauczuk azjatycki. Próby te jednak wkrótce skończyły się niepowodzeniem.

W ostatnich latach ponownie, pod wpływem zwiększonego zapotrzebowania na bawełnę na rynkach światowych i specyficznych warunków, które spowodowały, iż ceny bawełny w Brazylii zwyczajowo stosunkowo szybciej, aniżeli za granicą, produkcja bawełny brazylijskiej wykazała znaczny wzrost. O szybkim ostatnim wzroście rentowności uprawy bawełny brazylijskiej świadczy, iż podczas gdy przeciętna wartość tony bawełny w 1936 r. wy-

nosiła 3 900 milrejsów—to w styczniu b. r. podniosła się do 4 056 milrejsów. Wywóz bawełny wzrasta przy tym w szybkim tempie i w I kwartale b. r. wynosił 37 621 t—wobec 24 256 t w I kwartale ub. r. Ogółem produkcja bawełny brazylijskiej wzrosła z 500 tys. t w 1925 r. do 1·2 mln. t w 1935 r., a w ub. r. i w b. r. dynamika wzrostu przybrała jeszcze na sile.

U podstaw szybkiego rozwoju uprawy bawełny brazylijskiej w latach ostatnich szukać należy również specyficznych przyczyn lokalnych. Uprawa bawełny brazylijskiej osiągnęła dość znaczny stopień rentowności jeszcze w latach poprzednich, a mianowicie od 1930 r., kiedy wskutek deprecjacji waluty brazylijskiej wewnętrzne ceny bawełny w walucie krajowej wykazały gwałtowny wzrost. W ten sposób bawełna brazylijska wyzwoliła się w dużym stopniu z zależności od amerykańskiej polityki bawełnianej oraz od cen, dyktowanych przez rynki amerykańskie. Obok momentów natury walutowej duże znaczenie miały niepomyślne zbiory bawełny w Brazylii w 1932/33 r., w których wyniku rodzima produkcja nie była w stanie pokryć zapotrzebowania wewnętrznego. Wskutek wysokich cen, nakładanych w Brazylii na bawełnę importowaną, ceny tego surowca osiągnęły niezwykle wysokie, od 8 lat nienotowany poziom, podczas gdy równocześnie ceny głównego brazylijskiego produktu eksportowego, tj. kawy, nieustannie spadały. Ta ewolucja skłoniła plantatorów brazylijskich do przechodzenia w coraz większym stopniu na uprawę bawełny.

Odzywają się już jednak w Brazylii głosy ostrzegawcze przeciwko jednostronnemu, nadmiernemu rozwijaniu uprawy bawełny. Wskazują, iż wszelka monokultura może okazać się niebezpieczną dla równowagi gospodarki narodowej—tak, jak niebezpiecznym okazało się nadmierne i jednostronne forsowanie uprawy kawy. Mimo rentownych interesów, jakie zapewnia obecnie uprawa bawełny—w kołach plantatorów głosi się hasło rozbudowy gospodarstw rolnych na możliwie szerokiej, dobrze zabezpieczonej podstawie. Wskazuje się więc, że oprócz uprawy takich produktów, jak kawa i bawełna, w większym stopniu powinno się stosować uprawę zbóż, tytoniu, owoców itp.

Rozwój uprawy bawełny w Brazylii, a także w szeregu innych krajów, jak zwłaszcza w Chinach, oraz na Bliskim Wschodzie, w poważnym stopniu zagraża hegemonii, jaką przez długie lata cieszyły się w tej dziedzinie Stany Zjedn. Do 1936 r. panowała mniej więcej równowaga pomiędzy amerykańską a pozostałą, światową produkcją bawełnianą. W tym ostatnim roku po raz pierwszy pozostała produkcja światowa bawełny była wyższa, aniżeli produkcja Stanów Zjedn. Największą rolę odegrał przy tym wzrost produkcji w Chinach i Brazylii, przy czym jednak wpływ bawełny chińskiej na sytuację rynków światowych nie mógł być zbyt wielki, wobec wysokiego własnego zapotrzebowania. Zarówno w Brazylii, jak i w Chinach rozwojowi uprawy bawełny sprzyjało kształtowanie się cen oraz warunków walutowych, w którego wyniku rentowność chińskiej i brazylij-

skiej produkcji była wyższa, zarówno od amerykańskiej, jak i od bawełny innych brytyjskich okręgów produkcyjnych.

Trudno zdać sobie sprawę, czy obecny rozwój uprawy bawełny w Brazylii oparty jest na trwałych podstawach i przetrwa obecne wjątkowo pomyślne warunki koniunkturalne. Zależać to będzie w pierwszym rzędzie od rozwoju sytuacji na światowych rynkach bawełnianych w dziedzinie wytwórczości oraz konsumpcji w najbliższych latach.

Dr B. Rm.

INDIE BRYTYJSKIE

TEZAURYZACJA I RUCH ZŁOTA.—

W jednym z ostatnich zeszytów londyńskiego miesięcznika „The Economist” P. I. Thomas, Profesor Uniwersytetu w Madrasie, poświęca dłuższy artykuł problemowi tezauryzacji i ruchu złota w Indiach Brytyjskich. Autor rzuca szereg ciekawych wiadomości w związku z mało na ogół znanym w Europie zagadnieniem dynamiki ruchu złota z Indji i do Indji. M. in. Prof. Thomas stwierdza, że od 1/X 1931 r. Indie wyeksportowały dotąd ok. 35 miln. uncjy „złotego kruszcza”. W 1931/32 r. kwota eksportu wynosiła 8·1 miln., a w 1932/33 r. przeszło 8½ miln. uncjy. W następnych 3 okresach sprawozdawczych eksport spadł kolejno do 6·8, 5·7 i wreszcie 4·1 miln. uncjy. Spadek trwał również i w roku 1936/37.

W Indiach panuje dość powszechne przekonanie, że tak wielki—aczkolwiek—eksport złota podrywa poważnie gospodarstwo narodowe olbrzymiego kraju. Wyznawcy tego fałszywego—według Thomasa—punktu widzenia nie zdają sobie sprawy z tego, że złoto w większości krajów spoczywa w piwnicach banków centralnych, gdy tymczasem gros indyjskiego zapasu tego kruszcza tezauryzuje się w domach, pałacach i świątyniach lub przetwarza się na wszelkiego rodzaju wyroby jubilersko-złotnicze.

Od niepamiętnych czasów Indie absorbują złoto. Już handel starożytnych Indji z Imperium Rzymskim nie był obustronną wymianą towarową, ale jednostronną zamianą indyjskiego towaru na rzymskie złoto. Przechodząc do czasów nowszych, należy stwierdzić, że w latach 1825÷1850 indyjski handel zagraniczny uległ zasadniczej metamorfozie i wiele złota w tych latach opuściło Indie. Po 1850 r. jednakże import złota znowu wzrasta, i Indie aż do lat ostatnich absorbuje olbrzymią ilość światowej produkcji „złotego kruszcza”. Według obliczeń J. Kitchina w okresie 1890÷1929 Indie pochłonięty ok. 16% światowej produkcji złota, a w przeciągu ostatniego 10-letnia z górą 25% wdrobienia tego kruszcza. W tymże okresie cała reszta świata zabrała na cele monetarne 26%, na cele niemonetarne 21%, reszta zaś produkcji została tezauryzowana. Globalny zapas złota w Indiach w chwili obecnej jest olbrzymi i zapewne nie mniejszy niż w Stanach Zjedn. Jeżeli złoto uważać za miernik bogactwa, to Indie są najbogatszym krajem na świecie.

Gdy pod koniec 1929 r. rozpoczęła się depresja i popyt na główne artykuły eksportu indyjskiego gwałtownie zmalał, a ceny towarów zaczęły również szybko spadać—jeden tylko towar: złoto—utrzymało swoją wartość, a cena jego nawet wzrosła po opuszczeniu standartu złota przez Anglię w Indiach. Deprecjacja rupii spowodowała jak gdyby ukrytą premię na wywóz złota i wiele osób eksportowało je w celu osiągnięcia wyższej ceny za drogoocenny kruszec na rynkach zagranicznych. Prof. Thomas zwalcza pogląd,

jakoby wielki eksport złota z Indji był spowodowany „wysoką relacją” („high ratio”) funta szterlinga do indyjskiej rupii, czyli, innymi słowami, złoto było eksportowane wyłącznie z zamiarem wymiany. Wywóz był i jest w głównej mierze dziełem jednostek prywatnych—dziełem, dokonywanym dla własnych interesów, a nie przez Rząd, jako wyraz pewnej polityki monetarnej. Rzecz jasna, że eksport złota „okazał się szczęśliwy”, natrafiając na duży popyt za granicą, ale to samo dałoby się powiedzieć z powodzeniem o każdym innym rodzaju wymiany towarowej.

Wielu publicystów widzi związek przyczynowy pomiędzy wzmocnionym eksportem złota indyjskiego a nędzą szerokich rzesz rolników w tym kraju. Zapewne, że spadek cen—dowodzą Thomas—powiększył strukturalną nędzę wsi indyjskiej, ale rozmiary tej klęski, spowodowanej kryzysem, nie były tak znaczne, jak np. w krajach, produkujących na eksport swe ziemiopłody. Również jest pewna doza słuszności w twierdzeniu, że wielu ludzi w Indiach, nie mogąc się wywiązać ze swych zobowiązań płatniczych, wyżyło się stezauryzowanego złota. Tak więc niedza rolników—konkluduje autor—może posłużyć wytłumaczeniem wielkich sprzedaży złota, dokonywanych w okręgach rolniczych, oraz znacznego odpływu złota ze wsi do miast, co jednak wcale nie tłumaczy zjawiska eksportu złota za granicę. Zakaz wywozu złota nie tylko nie zapobiegł nędzy, a przeciwnie—wzmógł ją. Ci, którzy są w biedzie, a posiadają pewne zasoby złota, mogą zbyć je tym, którzy są w stanie nabywać ten kruszec, ale sprzedawcy złota nie chcą uzyskiwać mniejszej wartości za ten kruszec. Prof. Thomas stawia wobec indyjskiej opinii takie zapytanie: czy lepiej, aby dla pokrycia zobowiązań rolnik wyżywał się bydła i ziemi, a więc warsztatów, przynoszących przychód realny, czy też zapasów kruszcza, który nie przynosi żadnego rzeczywistego dochodu, lecz jedynie „psychic income”? Tedy właśnie najtrzeźwiej mówiący producenci rolni w Indiach wyzbywają się swego złota, a cały eksport złota za granicę odbywa się.... bynajmniej nie z biedy. Eksport złota z Indji ma zupełnie odmienny aspekt, aniżeli odpływ tego kruszcza z centralnych rezerw banków emisyjnych w krajach Zachodu. Kilka porównań uwypukli powyższe twierdzenie:

1) odpływ złota z rezerw obiegowych zwykle wyrastał z osłabienia wymiany, co jednak nie da się powiedzieć o Indiach,

2) odpływ taki powoduje zazwyczaj zmniejszenie obiegu, w Indiach zaś przeciwnie wzrost obiegu,

3) gdy dawniej rezerwy obiegowe traciły złoto, stopę dyskontową zazwyczaj podnoszono—w Indiach przeciwnie, reperkusją tego była niżka tej stopy,

4) wreszcie, gdy centralny bank traci złoto, spadek wymiany wystarcza zazwyczaj do ograniczenia ruchu tego kruszcza, jak to np. miało miejsce w Anglii w 1931 r., w Indiach natomiast—dewaluacja spowodowała... wzmocniony eksport złota.

Jakie są skutki eksportu złota z Indji? Normalnie, Indie pokrywają swe zobowiązania przez wywóz towaru za granicę. Nawet w okresie pierwszych 5 lat kryzysu Indie wykazywały poważne nadwyżki eksportowe, aczkolwiek nadwyżki te nie wystarczały na pokrycie zadłużenia. Zdaniem Prof. Thomasa—właśnie eksport złota umożliwił Indiom przetrwanie kryzysu i powstrzymanie strasznej dezorganizacji gospodarki narodowej. Na prawdę, nie mógł ten kruszec oddać większej usługi krajowi—stwierdza z przekonaniem autor. Wreszcie Prof. Thomas odpięra zarzut, jakoby za wywiezione złoto

przywiozło się do kraju przedmioty zbytku, przeciwnie, liczby wykazują, że najwięcej importuje się narzędzi pracy. Pomimo spadku wartości import maszyn i produktów walcowanych wynosi obecnie 87% wartości importu tych artykułów przed kryzysem, miedzi—63%, chemikalij—111%, farb—113%, tymczasem np. cukru—tylko 12%, samochodów—74%. Powyższa tendencja ostatnio jeszcze się pogłębiła. W konkluzji nawołuje Prof. Thomas do zerwania z tradycyjną polityką tezauryzacji i zwrócenia baczej uwagi przede wszystkim na bilans handlowy.

Z. K.

Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH

ZF ŚWIATOWYCH RYNKÓW ZBOŻOWYCH.—Ceny w okresie 20/IX ÷ 2/X 1937 r. kształtowały się następująco (w walucie danego kraju, w Buenos Aires, Liverpoolu i Hamburgu — w \$—za 100 kg):

| | 20 ÷ 25/IX | 27/IX ÷ 2/X | Wzrost (+) lub spadek (—) % |
|---------------|------------|-------------|--------------------------------------|
| Pszzenica | | | |
| Berlin . . . | — | — | — |
| Praga . . . | 167·55½ | 167·80½ | + 0·1 |
| Chicago . . . | 4·08 | 4·27½ | + 4·6 |
| Buenos Aires | 4·73 | 4·91 | + 3·8 |
| Liverpool . . | 4·95 | 5·13½ | + 3·6 |
| Wiedeń . . . | 37·50 | 37·50 | — |
| Hamburg . . . | 5·91 | 6·08 | + 2·8 |

Ż y t o

| | | | |
|---------------|--------|---------|-------|
| Berlin . . . | — | — | — |
| Praga . . . | 134·44 | 134·62½ | + 0·1 |
| Chicago . . . | 3·85 | 3·16 | —18·0 |
| Wiedeń . . . | 27·44 | 27·44 | — |
| Hamburg . . . | — | 4·21½ | — |

O w i e s

| | | | |
|---------------|--------|--------|-------|
| Berlin . . . | — | — | — |
| Praga . . . | 119·83 | 120·20 | + 0·3 |
| Chicago . . . | 2·40 | 2·39 | —0·5 |
| Buenos Aires | 1·99 | 2·04 | + 2·5 |
| Liverpool . . | 4·24½ | 4·24½ | — |
| Wiedeń . . . | 27·00 | 27·00 | — |
| Hamburg . . . | 2·98½ | 3·00 | + 0·5 |

Jęczmień browarowy

| | | | |
|---------------|--------|--------|-------|
| Berlin . . . | — | — | — |
| Praga . . . | 133·00 | 134·00 | + 0·7 |
| Chicago . . . | 3·58 | 3·50 | —2·3 |
| Wiedeń . . . | 36·00 | 36·00 | — |
| Hamburg . . . | — | — | — |

BYDŁO I MIĘSO

—Na rynkach zagranicznych bydła i mięsa we wrześniu panowała utrzymana tendencja. Dość znaczne ożywienie nastrojów rynkowych i zwyczajka notowań nastąpiła w okresie sprawozdawczym na angielskim rynku bekonowym. Ze względu na zdecydowany wzrost popytu wszystkie gatunki bekonu wykazały zwyczajkę notowań i zbywane były przy mocnej tendencji.

Londyn.—Notowania urzędowe z końca miesiąca—w sh za cwt: bekonu duńskiego Nr 1 sizeable 106,—Nr 2 105,—Nr 3 104, Nr 1 ciężkie 106,—Nr 2 105, szóstki Nr 1 104,—Nr 2 103, holenderskie Nr 1 sizeable 106,—Nr 2 105,—Nr 3 104, Nr 1 ciężkie 106,—Nr 2 105, szóstki Nr 1 104,—Nr 2 103, polskie Nr 1 sizeable 100,—Nr 2 99,—Nr 3 98, Nr 1 ciężkie 100,—Nr 2 99, szóstki Nr 1 98, irlandzkie sizeable Nr 1 102÷107,

—Nr 2 101÷105, —Nr 3 102, Nr 1 ciężkie 107, —Nr 2 102÷103, Nr 2 szóstki 101, litewskie Nr 1 sizeable 100, —Nr 2 99, —Nr 3 98, Nr 1 ciężkie 100, —Nr 2 99, Nr 1 szóstki 98, angielskie sizeable Nr 1 105, —Nr 2 104, —Nr 3 103, ciężkie Nr 1 105, —Nr 2 101. Ceny bekonów utrzymały się na poziomie z połowy miesiąca. Tendencja w dalszym ciągu była mocna.

Wiedeń.—Notowania urzędowe z końca miesiąca—w szyl. austriackich za 1 kg żywej wagi: cielęta żywej wagi 1·15÷1·70, patroszone 1·50÷2·10, świnie patroszone mięsne 1·90÷2·20, słoninowe 1·90÷1·95, świnie słoninowe żywej wagi prima 1·54÷1·57, angielskie krzyżówki 1·53÷1·58, rumuńskie banater 1·67÷1·72, stare świnie słoninowe 1·47÷1·50, chłopskie 1·55÷1·61, mięsne 1·50÷1·80, starsobskie 1·54÷1·56. Tendencja spokojna, ceny kształtowały się niejednolicie.

Praga.—Notowania urzędowe z końca miesiąca—w koronach czechosł. za 1 kg wagi bitej łącznie z podatkiem: cielęta 4÷9·50, —wyjątkowo 10, krajowe bite na wsi 7÷8·50, —wyjątkowo 9, świnie krajowe bite na wsi 9÷10, —bite w Pradze 10÷10·50,

MASŁO

—Na rynkach zagranicznych masła we wrześniu większych zmian nie zanotowano. Na rynku angielskim nastąpiła nieznaczna wyżka cen i wzmocnienie tendencji rynkowej. W Niemczech nadal panowała mocna, lecz utrzymana tendencja.

Łondyn.—Notowania masła z końca września —w sh za cwt: nowozelandzkie solone najlepsze 116.6 ÷ 117.0, najlepsze niesolone 117.0 ÷ 118.0, australijskie solone wyborowe 116.0 ÷ 117.0, niesolone 116.0, I gat. solone 116.0, niesolone 115.0, II gat. 114.0 ÷ 115.0, duńskie solone 135.0 ÷ 136.0, fob 115.0 ÷ 116.0, holenderskie niesolone 115.0, —wyjątkowo 118.0, syberyjskie solone 113.0 ÷ 114.0, ukraińskie solone 113.0 ÷ 114.0, litewskie niesolone 116.0. Ogólne usposobienie na rynku masła mocniejsze, ceny wszystkich gatunków zwiększały.

JAJA

—Na rynkach zagranicznych jajczarskich we wrześniu panowała utrzymana tendencja w odcieniu mocniejszym. Dowozy towaru obcego na rynki: niemiecki, angielski i austriacki były wystarczające do utrzymania dotychczasowej tendencji.

Łondyn.—Urzędowe notowania jaj z końca września—w szylingach i pensach za skrzyżnię à 120 sztuk: duńskie 17 lbs 14.6, 15.5 lbs 14 ÷ 14.3, 14 lbs 13.3 ÷ 13.9, 13 lbs 12.6, angielskie specjalne 21.6, standardowe 19.6, średnie 16.6, angielskie 17 lbs 20, 15.5 lbs 18.6 ÷ 19, 14 lbs 15, irlandzkie extra specjalne 20 ÷ 20.3, specjalne 19.6 ÷ 20, standardowe 18.6 ÷ 19, wybrane 16.9 ÷ 16.6, holenderskie brunatne 68 ÷ 69 kg 16.0 ÷ 16.3, 66 ÷ 67 kg 15.6 ÷ 16.0, 62 ÷ 63 kg 14.9 ÷ 15.1 1/2, 60 ÷ 61 kg 14.6, 57 ÷ 58 kg 14.3 ÷ 14.6, mieszane 68 ÷ 69 kg 15.0 ÷ 15.6, 62 ÷ 63 kg 14.3 ÷ 14.7 1/2, polskie o wadze 53 ÷ 54 kg 8.9, —52 ÷ 53 kg 8.6 ÷ 8.9, —51 ÷ 52 kg 8.4 1/2 ÷

8.6, —49 ÷ 50 kg 8.1 1/2, —47 ÷ 48 kg 8.0, czernone 7 ÷ 7.3, rumuńskie o wadze 53 ÷ 54 kg 8.6 ÷ 8.9, szwedzkie 17 lbs 14, 15.5 lbs 13.6 ÷ 13.9, 14 lbs 13.0 ÷ 13.3, 13 lbs 12.0. Tendencja spokojna.

Berlin.—Notowania jaj z końca września—w fenig. niem. za sztukę (ceny hurtowe, franco Berlin w opakowaniu wraz z cłem): krajowe I gat. (zupełnie świeże) 65 g i wyżej 11·25, duże 60÷65 g 10·75, średnie 55÷60 g 10·25, normalne 50÷55 g 9·50, małe 45÷50 g 8·75, II gat. (świeże) 65 i cięższe 11, duże 60÷65 g 10·50, średnie 55÷60 g 10, normalne 50÷55 g 9·25, małe 45÷50 g 8·50, wybrakowane o wadze 45 g i powyżej 8·75, poniżej 45 g 8, jaja z chłodni duże S 10, A 9·50, B 8·75, C 8·25, D 7·75, holenderskie, szwedzkie, duńskie, belgijskie, irlandzkie, norweskie, fińskie, estońskie, litewskie, łotewskie, polskie, bułgarskie, węgierskie, jugosłowiańskie, argentyńskie, rumuńskie, tureckie i chilijskie duże S 10·75, A 10·25, B 9·75, C 9, D 8·25, oryginalne polskie i bułgarskie 9·25, kacze krajowe i zagraniczne o wadze ponad 70 g 10·50, poniżej 60 g 9·50. Tendencja spokojna.

Wiedeń.—Notowania urzędowe jaj w hurcie z końca miesiąca—w szylingach austriackich za 100 sztuk z cłem i podatkiem franco Wiedeń: krajowe pełności do picia A 15 ÷ 15·50, B 14 ÷ 14·50, C 13·25 ÷ 13·75, świeże A 13·75 ÷ 14·25, B 13·25 ÷ 13·75, C 12·50 ÷ 13, polskie świeże na eksport C 12·25. Ceny detaliczne są o 1·50 ÷ 2 szyl. za 100 sztuk wyższe. Ceny jaj wszystkich gatunków kształtowały się zwyklowo.

PRZEGLĄD CZASOPISM

„DROGI POLSKI”.—Ukazał się Nr 9 (za wrzesień b. r.) miesięcznika społeczno-gospodarczego „Drogi Polski”. Treść tego zeszytu, również zresztą jak i wszystkich poprzednich, jest wielce interesująca. Omawiane są bowiem na łamach miesięcznika najaktualniejsze zagadnienia społeczno-polityczne i gospodarcze, a ponieważ metoda ujmowania tych zagadnień stoi na wysokim poziomie fachowym i nacechowana jest jasnością i dojrzałością sądu, przeto lektura ich daje czytelnikowi nie tylko rzeczowy materiał do wytworzenia sobie własnej opinii o poruszanych zagadnieniach, ale także otwiera przed nim szersze perspektywy, w zakresie wiązania aktualnych zagadnień dnia dzisiejszego z całokształtem życia publicznego-gospodarczego Państwa.

W omawianym zeszycie poza artykułem wstępnym (P. K.) o „Gospodarce energią społeczną”, ujmującym zagadnienie wykorzystania energii społecznej szerokich warstw ludności pod kątem widzenia jej koncentracji—znajdujemy bardzo interesujące artykuły gospodarcze. A mianowicie, dalszy ciąg rozważań Prof. St. Nowakowskiego o „Metodyce badań surowcowych”, P. Z. Łopieńskiego o „Wytycznych popierania handlu zagranicznego”, P. J. Korolkiewicza o „Rozbudowie floty handlowej”, P. W. R. o „Finansowaniu robót i inwestycji państwowych w Niemczech”. Szczególną uwagę zwraca artykuł P. J. Łagody o „Przemysle górniczo-hutniczym w Z. S. R. R.”, w którym autor omawia przemiany, jakie odbyły się w Z. S. R. R. w zakresie przemysłu górniczego (dalszy ciąg rozważań nastąpi). Zeszyt uzupełniony jest kroniką gospodarczą i materiałami aktualnymi, nazwanymi przez Redakcję miesięcznika dokumentami przełomu, wśród których na pierwszym miejscu umieszczone zostało prze-

mówienie Pana Marszałka Śmigłego-Rydza na Zjeździe Legionistów w Warszawie w dn. 8 sierpnia b. r.

Miesięcznik „Drogi Polski” jest, jak wynika z powyższego krótkiego omówienia, bardzo pożytecznym wydawnictwem, ujmującym przede wszystkim zagadnienia gospodarcze pod kątem widzenia ich rzeczowej analizy i programowego przepracowania.

p.

BIBLIOGRAFIA

„LA PRODUCTION MONDIALE ET LES PRIX 1936 1937”.—Wyszedł z druku, opracowany przez Biuro Studiów Ekonomicznych Ligi Narodów nowy tom—za rok 1937—wydawnictwa pod powyższym tytułem, obrazujący sytuację w dziedzinie produkcji artykułów podstawowych i przemysłowych oraz ruchu cen (hurtowych i detalicznych). Jeden z rozdziałów tego studium, omawiający handel światowy i przewozy morskie, analizuje zmiany ilościowe w handlu międzynarodowym i sytuację na rynku przewozów morskich. Z opracowanego bogatego materiału liczbowego wynika m. in., że produkcja światowa w 1936 r. w dalszym ciągu wzrastała. Łączna produkcja artykułów podstawowych osiągnęła poziom z 1929 r., a następnie nawet go przekroczyła. Zapasy poczęły znikać. Produkcja przemysłowa przekroczyła znacznie maksimum z roku 1929. Natomiast produkcja artykułów podstawowych na głowę mieszkańca była w 1936 r. niższa niż w 1929 r. Produkcja rolna świata nieco zwiększyła się w 1936 r. Konsumcja poczęła wzrastać oraz dochód rolników zwiększył się w większości państw. Produkcja światowa surowców pochodzenia rolnego wykazuje znaczny wzrost w 1936 r.

Ożywienie wymiany międzynarodowej było dość znaczne w II połowie 1936 r. i wzrastało w I półroczu 1937 r.

Poziom ogólny cen hurtowych podwyższył w 1936 r. dość znacznie w większości państw. Wzrost cen postepował w dalszym ciągu w I kwartale 1937 r., w II kwartale natomiast zaznaczył się pewien spadek cen. Zasadniczo ceny hurtowe wykazały w ciągu 1936 r. większy wzrost niż ceny detaliczne oraz ceny surowców wrosły w stopniu silniejszym niż ceny wyrobów gotowych.

Fr.

„REVUE DE LA SITUATION ECONOMIQUE MONDIALE 1936 37”.—Szósty z kolei tom przeglądu międzynarodowego położenia gospodarczego—wydawnictwa Ligi Narodów—obejmujący lata 1936 i 1937, jest szczególnie interesujący. Tom ten podzielony został na 9 rozdziałów, omawiających szereg aktualnych wydarzeń i zagadnień, mianowicie: 1) dewaluację szeregu walut, dokonaną w 1936 r., oraz jej skutki, 2) czynniki rozwoju gospodarczego, w szczególności wzrost dobrobytu w krajach, wytwarzających surowce, rozwój przemysłowy w krajach uprzemysłowionych, 3) wzajemny stosunek produkcji, zapasów i wymiany międzynarodowej, ich wzrost względnie zmniejszanie się, 4) zjawisko wyżki cen i związane z tym zagadnienia, 5) polepszenie warunków pracy, 6) rozwój handlu międzynarodowego, 7) ruch w kierunku liberalizacji wymiany międzynarodowej, postępy polityki autarkicznej, rozwój clearingów bilateralnych, 8) ruch kapitałów, wzrost długów wewnętrznych itd., 9) sytuację w lipcu 1937 r.

„POLITYKA GOSPODARCZA PAŃSTWA”. KAZIMIERZ STUDENTOWICZ. —Książka Dra Studentowicza, wydana nakładem „Polityki” (Warszawa, 1937, str. 242), powinna nosić tytuł nie „Polityka gospodarcza państwa” lecz „Interwencjonizm państwowy”, ten ostatni wyraz bowiem, aczkolwiek określający pojęcie nie wiele tylko węższe

od pierwszego, ma posmak większej aktualności w czasach obecnych, gdy o etatyzmie, interwencjonizmie lub planowości dyskutują wszyscy—zarówno więcej jak i mniej do tego powołani. Otóż, książka wspomnianego autora jest wybitnie aktualna, daje bowiem praktycznym dyskutantom na te tematy bardzo bogaty i bardzo przejrzysty ułożony materiał.

Praca Dra Studentowicza podzielona jest na 2 części, z których pierwsza, stanowiąca jakby wstęp do dalszych rozważań, poświęcona jest zagadnieniu ustroju społecznego, druga zaś—właściwemu tematowi.

Rozważania ustrojowe niezbędne są autorowi dla sprecyzowania swego stanowiska. „Bez wyboru ustroju społecznego, którego się jest zdecydowanym bronić, nie ma się w ogóle możliwości zajęcia postawy wobec aktualnych problemów polityki gospodarczej” pisze on, odrzucając zarówno wszelkie formy gospodarki planowej, prowadzącej właściwie do kolektywizmu, jak i skrajny liberalizm i wypowiadając się za ustrojem własności prywatnej, ograniczonej odpowiednimi formami interwencjonizmu państwowego. Precyzując pojęcie interwencjonizmu, autor stwierdza, że rola jego polega nie na uniemożliwieniu wolnej konkurencji, która właściwie wtedy, gdy państwo musi wkraczać, już nie istnieje, lecz na usuwaniu wyzysku, jaki powstaje przy sposobności likwidacji wolnej konkurencji przez prywatną inicjatywę pewnych grup interesów, posiadających przewagę nad innymi grupami czy też niezwiązanymi odcinkami gospodarstwa społecznego.

Część druga pracy poświęcona jest głównie technice interwencjonizmu; autor rozpatruje w niej zagadnienia takie, jak: ingerencji państwa w porozumienia gospodarcze, stosunek państwa do cen, przyspieszania tempa kapitalizacji. Pracę swą kończy Dr Studentowicz ciekawymi uwagami nad warunkami realizacji programu interwencyjnego.

Pracę Dra Studentowicza, napisaną w sposób przystępny, a zarazem opartą o poważny

materiał tak faktyczny jak i teoretyczny, uważać należy za cenny wkład do naszej literatury publicystyczno-gospodarczej.

m. r.

RZEMIOSŁO ŻYDOWSKIE W POLSCE.

I. BORNSTEIN.—Praca P. Bornsteina, która ukazała się w końcu ub. r.—stanowi ciekawą i interesującą publikację, już chociażby z tego względu, iż jakiegokolwiek w ogóle dane statystyczne, dotyczące ludności żydowskiej, są b. skąpe. Książka P. Bornsteina—prócz danych statystycznych—daje także rys historyczny rozwoju rzemiosła żydowskiego w Polsce. Autor, kierownik biura ekonomiczno-statystycznego przy T-wie „Cekabe” —oparł swą pracę na danych z izb rzemieślniczych oraz T-wa „Cekabe”. Dane te, jak sam w przedmowie zaznacza, nie są kompletne, niemniej jednak obraz rzemiosła żydowskiego w Polsce maluje się z całą plastyką i wyrazistością.

I tak, wg danych, przytoczonych przez P. Bornsteina, ogólna liczba warsztatów rzemieślniczych w Polsce wynosi 450 tys., liczba zaś zatrudnionych majstrów i czeladników ponad 1½ mln., a 40% ogólnej liczby warsztatów należy do Żydów. Jeżeli wyeliminujemy woj. zachodnie, w których odsetek ludności żydowskiej jest nieznaczny, to okaże się, że Żydzi stanowią przeszło połowę rzemieślników w pozostałej części Polski. W województwach centralnych odsetek rzemieślników żydów wynosi 51·9%, w woj. wschodnich—72·8%, w woj. południowych—40·7%, a tylko w woj. zachodnich—0·2%.

Jeżeli chodzi teraz o udział rzemieślników żydowskich w poszczególnych zawodach, przedstawia się to następująco (w %-ach ogółu rzemieślników): grupa budowlana—29·7, drzewna—23·4, włókiennicza—65·4, metalowa—29·7, spożywcza—33·8, skórzana—38·4, pozostałe—53·1. Np. krawcy żydowscy

w woj. łódzkim stanowią 81% ogółu krawców, a czapnictwo ma charakter prawie wyłącznie żydowski (Żydzi stanowią tu 97%); dalej idzie kuśnierstwo i kapelusznictwo, w których stanowią oni ogromną większość. Okazuje się również, że cholewkarstwo jest w olbrzymiej większości opanowane przez Żydów (85·1%).

Stan liczebny uczniów-Żydów w szkołach zawodowych typu rzemieślniczo-przemysłowego w 1934/35 r. wyniósł 19·2% ogólnej liczby uczniów, natomiast na kursach zawodowych procent ten jest prawie 2 razy wyższy (35·9%).

Nie mniej ciekawe jest rozprawienie kredytów, udzielonych przez banki spółdzielniom. Ogółem w latach 1930÷1932 przyznano spółdzielniom kredytu na sumę zł 56 976 tys.—z czego dla spółdzielni żydowskich przypadło zł 10 290 tys., czyli 17·8%. Środki obrotowe Zw. Żydowskich Tow. Spółdzielczych zmalały z zł 94 898 tys. w 1930 r. do zł 37 605 tys. w 1935 r.

Oceniając ogólną sytuację rzemiosła żydowskiego w Polsce, dochodzi autor do wniosku, że „położenie rzemiosła żydowskiego jest niezmiernie ciężkie, a cechuje je utrata rynków zbytu, zanik rentowności i środków obrotowych”. Dalej—omawiając szereg przyczyn upadku rzemiosła żydowskiego w Polsce—autor przyznaje, że niedostateczna znajomość języka polskiego—a co za tym idzie i ustaw—jest częściowym powodem ogólnej pauperyzacji. Najważniejszą pomocą, na którą liczyć mogło rzemiosło żydowskie w Polsce, stała się pomoc, udzielana temu rzemiosłu przez społeczeństwo żydowskie w kraju, a zwłaszcza za granicą. Rozmiary tej pomocy dadzą się (nieodkładnie) określić na podstawie danych o przekazach zagranicznych dla krewnych w kraju i wynoszą one przeciętnie zł 200 mln. rocznie.

St. L.

P R Z E D R U K D O Z W O L O N Y . L E C Z Z P O D A N I E M Ź R Ó D Ł A

REDAKCJA I ADMINISTRACJA

ELEKTORALNA 2 (parter)

Telefony: 5 12 66 (Red.), 5 12 73 i 5 35 35 (Adm.), 5 12 50 (Druk.)

Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu

KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

PRENUMERATA W KRAJU: kwartalnie — zł 15, półrocznie — zł 30, rocznie — zł 60; Z A G R A N I C Ą : kwartalnie — zł 25, półrocznie — zł 50, rocznie — zł 100

CENY OGŁOSZEŃ HANDLOWYCH (przed tekstem) w zeszytach zwykłych: IV str. okładki — zł 500; II i III str. okł. — zł 400; str. zwyczaj. 1 str. — zł 300, 1/2 str. — 200, 1/4 str. — zł 125, 1/8 str. — zł 75. Przy ogłoszeniach kombinacyjnych, petitowych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%.

CENY OBWIESZCZEŃ SPÓLEK AKCYJNYCH (za tekstem): 1 str. — zł 200, 1/2 str. — zł 110, 1/3 str. — zł 80, 1/4 str. — zł 70, 1/8 str. — zł 55, 1/16 str. — zł 40, 1/16 str. — zł 20. Za ogłoszenia liczbowe, tabelaryczne, bilanse i t. p. do cen powyższych dolicza się 50%.

Redaktor naczelny: CZESŁAW PECHE

Redaktor: WACŁAW SZURIG

Redaktor działu finansowo-skarbowego:
JERZY LUBOWICKI

Redaktor działu rolniczego:
CZESŁAW BOBROWSKI

Redaktor działu komunikacyjnego:
BOLESŁAW KACZMARKIEWICZ

Wydawca: Sp. Wyd. z ogr. odp. „PRZEMYSŁ I HANDEL“

OBWIESZCZENIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

II OGŁOSZENIE

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

Spółki Akcyjnej Fabryki Cukru i Rafinerii „Józefów“

odbędzie się w dn. 30 października 1937 r. o godz. 18 min. 30 w lokalu Zarządu w Warszawie przy ul. Trębackiej Nr 15 z następującym porządkiem obrad:

1) Wybór przewodniczącego Zgromadzenia; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu i rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1936/37, dokonanie podziału zysków oraz udzielenie Zarządowi pokwitowania ze sprawowanych czynności w tym okresie; 3) Wybory członków Komisji Rewizyjnej na miejsce ustępujących i określenie wysokości wynagrodzenia członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

PP. Akcjonariusze, którzy pragną uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni dokonać wszelkich formalności, przepisanych w art. 399 Kodeksu Handlowego. 1878-40-41

II OGŁOSZENIE

Standard-Nobel w Polsce, Spółka Akcyjna

(Warszawa, ul. Piusa XI Nr 10)

na zasadzie art. 449 Kod. Handl. oraz w myśl § 29 statutu Spółki podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów oraz osób, mających styczność ze sprawami Spółki, że na Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszów n. Spółki, odbytym w dn. 16 sierpnia 1937 r., powzięta została uchwała o otwarciu likwidacji Spółki.

Dnia 30 sierpnia 1937 r. uchwała o otwarciu likwidacji n. Spółki została wciągnięta do rejestru handlowego Sądu Okręgowego w Warszawie.

Wzywa się przeto wierzycieli firmy Standard-Nobel w Polsce, Spółki Akcyjnej, do zgłoszenia ich wierzytelności w ciągu sześciu miesięcy od daty ostatniego (trzeciego) ogłoszenia.

Standard-Nobel w Polsce
Spółka Akcyjna
w likwidacji

Warszawa, 7 września 1937 r.

1831-39-41

I OGŁOSZENIE

Likwidatorzy Fabryki Maszyn i Odlewni „Lwówek“, Tow. Akc.

w Lwówku, w likwidacji

niniejszym zawiadamiają, że w dn. 10 listopada 1937 r. o godz. 17 odbędzie się w lokalu Spółki Akcyjnej Przedsiębiorstw Technicznych „Zaborowski i S-ka“, Warszawa, Trębacka 10

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW TOWARZYSTWA

z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie likwidatorów za 1936 r.; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu, rachunku strat i zysków za 1936 r. oraz udzielenie absolutorium likwidatorom; 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania likwidatorów z czynności oraz ostatecznych rachunków z ukończonej likwidacji Towarzystwa i udzielenie absolutorium likwidatorom; 4) Stwierdzenie ukończenia likwidacji Towarzystwa, uchwała o jej rozwiązaniu oraz upoważnienie likwidatorów do dokonania końcowych czynności, związanych z likwidacją i rozwiązaniem Towarzystwa; 5) Podział majątku Spółki; 6) Uchwała odnośnie oddania, przechowania ksiąg i dokumentów Towarzystwa; 7) Uchwała co do ostatecznych kosztów likwidacji i rozwiązania Towarzystwa.

Właściciele akcji na okaziciela korzystają z prawa głosu na Walnym Zgromadzeniu, o ile na 3 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia złożą akcje lub kwity depozytowe w biurze Towarzystwa, mieszczącym się obecnie w firmie „Zaborowski i S-ka“ w Warszawie, Trębacka 10. 1898

II OGŁOSZENIE

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

Spółki Akcyjnej Cukrowni i Rafinerii „Wieluń“

odbędzie się w dn. 30 października 1937 r. o godz. 17 min. 30 w lokalu Zarządu w Warszawie przy ul. Trębackiej Nr 15 z następującym porządkiem obrad:

1) Wybór przewodniczącego Zgromadzenia; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu i rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1936/37, dokonanie podziału zysków, oraz udzielenie Zarządowi pokwitowania ze sprawowanych czynności w tym okresie; 3) Wybory członków Komisji Rewizyjnej na miejsce ustępujących i określenie wysokości wynagrodzenia członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

PP. Akcjonariusze, którzy pragną uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni dokonać wszelkich formalności, przewidzianych w art. 399 Kodeksu Handlowego. 1875-40-41

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej Cukrowni Szpanów

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 22 października 1937 r. o godz. 5 po poł. w pałacu Janusza Ks. Radziwiłła w Warszawie, przy ulicy Bielańskiej 14 odbędzie się

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu, bilansu i rachunku strat i zysków, oraz podziału zysków za 1936/37 r., tj. od 1 lipca 1936 r. do 30 czerwca 1937 r., i udzielenie Zarządowi absolutorium; 2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; 3) Rozpatrzenie budżetu i planu działalności na 1937/38 r.; 4) Upoważnienie Zarządu do zaciągania zobowiązań hipotecznych, bankowych i prywatnych, oraz określania wysokości tychże; 5) Wybór członków Zarządu na miejsce ustępujących; 6) Określenie funkcji każdego z członków Zarządu; 7) Wybory członków Komisji Rewizyjnej; 8) Wynagrodzenie członków Zarządu i członków Komisji Rewizyjnej; 9) Wnioski Zarządu i Akcjonariuszów. 1891-40-41

II OGŁOSZENIE

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

Spółki Akcyjnej Cukrowni „Młynów“

odbędzie się w dn. 30 października 1937 r. o godz. 17 w siedzibie Zarządu w Warszawie przy ul. Trębackiej Nr 15 z następującym porządkiem obrad:

1) Wybór przewodniczącego Zgromadzenia; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania i bilansu oraz rachunku strat i zysków za 1936/37 rok operacyjny i udzielenie Zarządowi pokwitowania ze sprawowanych czynności za ten okres; 3) Wybór członków Komisji Rewizyjnej na miejsce ustępujących i określenie ich wynagrodzenia. 1877-40-41

III OGŁOSZENIE

o otwarciu likwidacji Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń „Snop“

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Przedstawicieli Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń „Snop“ uchwaliło w dn. 19 czerwca 1937 r. otwarcie likwidacji Towarzystwa z dn. 19 czerwca 1937 r. Wobec tego wzywa się wierzycieli Towarzystwa do zgłoszenia ich wierzytelności w ciągu roku od trzeciego ogłoszenia o likwidacji tj. od dn. 4 października 1937 r. w biurze Towarzystwa Warszawa, ul. Wielka Nr 5 m. 3.

Likwidatorzy

Ludwik Bryndza-Nacki, Władysław Hertz, Adam Łuniewski,
Adolf Sturm, Emil Swida 1897

Zarząd Spółki Akcyjnej Przemysłu Elektrycznego „Czechowice“ w Czechowicach

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 29 października 1937 r. o godz. 16 odbędzie się w budynku administracyjnym Spółki w Czechowicach

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie Walnego Zgromadzenia i wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Zarządu z działalności w roku operacyjnym 1936-1937;
- 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej;
- 4) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu, oraz rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1936-1937;
- 5) Udzielenie pokwitowania Zarządowi Spółki;
- 6) Powzięcie uchwały o rozdziale zysku;
- 7) Wybory władz Spółki.

Akcjonariusze, zamierzający wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć akcje swoje, względnie świadectwa tymczasowe na 7 dni przed terminem odbycia Walnego Zgromadzenia w Zarządzie Spółki w Czechowicach. 1900

II OGŁOSZENIE

Zarząd Cukrowni „Opalenica“, Spółki Akcyjnej

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 18 października 1937 r. o godz. 11 odbędzie się w Opalenicy, w Kasynie urzędniczym cukrowni

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie; 2) Sprawozdanie Zarządu; 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej; 4) Zatwierdzenie sprawozdań, bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1936/37 i udzielenie Zarządowi absolutorium; 5) Podział czystego zysku; 6) Wybór jednego członka Zarządu; 7) Wybór jednego członka Rady Nadzorczej; 8) Wnioski Zarządu.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni przynajmniej na siedem dni przed terminem Zgromadzenia, złożyć w biurze Spółki w Opalenicy akcje, względnie zaświadczenia, że akcje zostały złożone u polskiego notariusza lub w instytucjach bankowych, w Polsce położonych. 1906

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Polska Żarówka „Osram“, Spółka Akc.

zawiadamia, że

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW SPÓŁKI

odbędzie się w biurze Zarządu Spółki w Warszawie, Plac 3 Krzyży 8, w dn. 22 października 1937 r. o godz. 12.30 z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Otwarcie Zgromadzenia i wybór Przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Zarządu z działalności Spółki w 1936/37 r.;
- 3) Odczytanie protokołu Komisji Rewizyjnej; 4) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu, oraz rachunku strat i zysków za rok sprawozdawczy 1936/37; 5) Ustalenie sposobu zużycia zysku za rok operacyjny 1936/37; 6) Udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej za ich czynności w 1936/37 r.; 7) Ustalenie wynagrodzenia członków Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej; 8) Wybór członków Rady i Komisji Rewizyjnej; 9) Wolne wnioski.

Dodatkowe sprawy na porządek dzienny mogą być zgłoszone przez PP. Akcjonariuszów do Zarządu Spółki do dn. 10 października b. r.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć swoje akcje lub dowody ich posiadania w biurze Zarządu Spółki w Warszawie, Pl. Trzech Krzyży Nr 8 na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia. 1910

I OGŁOSZENIE

Zarząd Cukrowni „Chybie“, Spółka Akcyjna w Chybiu

zawiadamia, że w dn. 8 listopada 1937 r. (poniedziałek) o godz. 11 rano odbędzie się w Chybiu, w biurach Cukrowni

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie i przedłożenie bilansu, oraz r-ku strat i zysków za rok gospodarczy 1936/37;
- 2) Zatwierdzenie przedłożonego bilansu i udzielenie pokwitowania Radzie Nadzorczej i Zarządowi;
- 3) Wniosek w przedmiocie podziału zysku;
- 4) Ustalenie terminu wypłaty dywidendy;
- 5) Ustalenie marki obecności dla członków Rady zgodnie z § 18 Statutu;
- 6) Wnioski Akcjonariuszów.

PP. Akcjonariusze, chcący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni — zgodnie z § 25 Statutu — złożyć przynajmniej na tydzień przed terminem odbycia Walnego Zgromadzenia swoje akcje wraz z bieżącymi kuponami — w kasie Akcyjnego Banku Hipotecznego Oddział w Krakowie, Banku Dyskontowego Warszawskiego Oddział w Krakowie, Cukrowni „Chybie“ w Chybiu za pisemnym poświadczeniem, które będzie służyć jako legitymacja do wzięcia udziału w Walnym Zgromadzeniu; poświadczenie to opiewać będzie na nazwisko i podawać liczby akcji, złożonych przez Akcjonariusza.

Akcjonariusze mogą uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu oraz wykonywać prawo głosu osobiście lub przez pełnomocników, przy czym pełnomocnictwa winny być udzielone na piśmie, pod rygorem nieważności.

Zdeponowane akcje będą mogły być podjęte dopiero po odbyciu Walnego Zgromadzenia w instytucji, w której zostały złożone, za zwrotem otrzymanego poświadczenia złożenia lub też za potwierdzeniem odbioru.

Przedruki nie będą honorowane. 1904-41-43

II OGŁOSZENIE

Rada Nadzorcza Ziemskiego Towarzystwa Parcelacyjnego Spółki Akcyjnej we Lwowie, ul. Szajnochy L. 2

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszy, że

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbędzie się w dn. 20 października 1937 r. o godz. 10 przed poł., w lokalu Spółki z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie Zarządu z przebiegu i stanu interesów Spółki oraz przedłożenie bilansu za rok 1936/37;

- 2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej;
- 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej, dotyczące bilansu, rachunku strat i zysków i ich zatwierdzenie oraz udzielenie absolutorium władzom Spółki;
- 4) Wybór członków Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej;
- 5) Wolne wnioski.

Prawo do głosowania na Walnym Zgromadzeniu mają Akcjonariusze którzy najpóźniej na 8 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia złożą swoje akcje w Zarządzie Spółki.

1860-39-41

Rada Nadzorcza

II OGŁOSZENIE

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

Spółki Akcyjnej Fabryki Cukru i Rafinerii „Michałów“

odbędzie się w dn. 30 października 1937 r. o godz. 18 w lokalu Zarządu w Warszawie przy ul. Trębackiej Nr 15 z następującym porządkiem obrad:

- 1) Wybór przewodniczącego Zgromadzenia; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania i bilansu oraz rachunku strat i zysków za 1936/37 rok operacyjny i udzielenie Zarządowi pokwitowania ze sprawowanych czynności za ten okres; 3) Wybór członków Komisji Rewizyjnej na miejsce ustępujących oraz określenie wysokości wynagrodzenia członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej. 1876-40-41

Zarząd Towarzystwa Cukrowni Brześć Kujawski. Spółki Akc.

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 3 listopada 1937 r. o godz. 5 min. 30 po poł. w lokalu Spółki Handlowej Cukrowni Związkowych (S. H. C.) przy ulicy Moniuszki Nr 11 w Warszawie, odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Zatwierdzenie sprawozdania Zarządu i Komisji Rewizyjnej, zatwierdzenie bilansu i rachunku zysków i strat i podziału zysków za rok operacyjny 1936/37, oraz udzielenie Zarządowi absolutorium; 3) Zatwierdzenie budżetu i planu działań na rok 1937/38 i wyznaczenie wynagrodzenia dla Zarządu i Rady Nadzorczej; 4) Upoważnienie Zarządu do korzystania z kredytów w instytucjach i bankach oraz zatwierdzenie już dokonanych w okresie bieżącym umów i udzielonych zabezpieczeń; 5) Wybór 1 członka Zarządu; 6) Określenie ilości i wybór członków Rady Nadzorczej.

U w a g i. 1) Stosownie do § 22 statutu, PP. Akcjonariusze mają prawo uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli są zapisani do księgi akcyjnej przynajmniej na 7 dni przed odbyciem Walnego Zgromadzenia; 2) Stosownie do § 19 statutu, żądanie pomieszczenia poszczególnych spraw na porządku dziennym powinno być zgłoszone nie później, jak na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

1913-41-43

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

„Miodosytnia i Przemysł Miodowo-Pszczelniczy R. Mieszkowski“

w myśl § 15 Statutu niniejszym zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbędzie się w dn. 30 października 1937 r. o godz. 19 w lokalu Spółki przy ul. Sandomierskiej Nr 13 w Warszawie z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 3) Zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za 1936/37 r. oraz udzielenie Zarządowi absolutorium; 4) Powzięcie uchwały do podziału zysków za 1936/37; 5) Wybór członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 6) Zatwierdzenie budżetu na 1937/38 r.; 7) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, życzący uczestniczyć w Zwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, zechcą złożyć na 7 dni przed terminem swoje akcje lub zastępujące je dowody w kasie Spółki.

PP. Akcjonariusze, zamierzający wystąpić z wnioskiem, winni — zgodnie z § 17 Statutu Spółki — zgłosić do Zarządu Spółki wniosek na piśmie na dwa tygodnie przed terminem Walnego Zgromadzenia.

1911

Polskie Zakłady Phillips, Spółka Akcyjna

Bilans na dz. 30/IV 1937 r.

STAN CZYNNY. — Nieruchomości zł 7 159 063'03; Urządzenia techniczne i inwentarz zł 4 195 511'01; Gotówka w kasie i bankach zł 107 250'79; Papiery procentowe i udziały zł 1 890 888'00; Zapasy surowców i towarów zł 7 426 647'97; Dłużnicy zł 16 754 035'75; Sumy przechodnie zł 88 746'89; Straty i zyski z lat ubiegłych zł 1 301 644'26; **Razem zł 38 923 787'70.**
Gwarancje zł 17 330 592'70.

STAN BIERNY. — Kapitał akcyjny zł 14 000 000'00; Kapitał zapasowy zł 106 118'02; Kapitał amortyzacyjny zł 3 116 494'05; Wierzyciele zł 19 740 369'60; Różne pasywa zł 59 482'46; Sumy przechodnie zł 771 894'55; Zysk za okres sprawozdawczy zł 1 129 429'02; **Razem zł 38 923 787'70.**
Gwarancje zł 17 330 592'70.

Rachunek strat i zysków

WINIEN. — Koszty ogólne zł 9 180 025'26; Amortyzacja zł 570 321'57; Podatki i świadczenia socjalne zł 1 387 287'92; Zysk netto zł 1 129 429'02; **Razem zł 12 267 063'77.**

MA. — Zysk brutto zł 12 267 063'77; **Razem zł 12 267 063'77.**

1915

Zarząd Spółki Akcyjnej Fabryki Cukru „Choceń“

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 3 listopada 1937 r. o godz. 5 po poł. w lokalu Spółki Handlowej Cukrowni Związkowych (S. H. C.) przy ul. Moniuszki Nr 11 w Warszawie, odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Zatwierdzenie sprawozdania Zarządu i Komisji Rewizyjnej, zatwierdzenie bilansu oraz rachunku zysków i strat i podziału zysków za rok 1936/37, oraz udzielenie Zarządowi absolutorium.

1912-41-43

Zarząd Towarzystwa Zakładów Chemicznych „Strem“, Sp. Akc.

w Warszawie

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszy, że przystępuje

do wymiany dotychczasowych akcji

opiewających na zł 12'50, a przestemplowanych na zł 16'66½ nominalnej wartości każda, na nowe akcje stułotowe; posiadacz każdego 6 sztuk akcji dotychczasowych otrzyma w zamian 1 akcję nominalnej wartości zł 100'00.

W tym celu PP. Akcjonariusze zechcą zgłaszać się z akcjami i talonami kuponowymi do biura Towarzystwa w Warszawie przy ul. Mazowieckiej Nr 7, poczynając od dn. 15 października 1937 r. w godzinach od 8.30 do 11 rano, celem wypełnienia odpowiednich deklaracji i dokonania zamiany.

1905

I OGŁOSZENIE**Zarząd Fabryki Wyrobów Metalowych „Pelikan“, Spółka Akc.**

w Warszawie

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 29 października 1937 r. o godz. 17 w lokalu Nr 5 przy ul. Bielańskiej Nr 2 odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW SPÓŁKI

z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej z czynności za okres od dn. 1 czerwca 1936 r. do dn. 31 maja 1937 r., rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu oraz rachunku strat i zysków za ten okres i budżetu na 1937/38 r.; 3) Powzięcie uchwały o podziale zysków; 4) Wybór członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 5) Określenie wynagrodzenia członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

1903

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy

Do rejestru handlowego B. 337 przy firmie

„Persil“ Polska Spółka Akcyjna, Bydgoszcz

wpisano dn. 26 czerwca 1937 r., że uchwałą Walnego Zgromadzenia z dn. 11 marca 1937 r. zmieniono statut w § 3 (kapitał akcyjny).

Kapitał akcyjny wynosi zł 1 000 000 i dzieli się na 1 000 akcji po zł 1 000 na okaziciela.

Członek zarządu Albert Blum-Messmer zmarł.

1902

I OGŁOSZENIE**Komisja Likwidacyjna Banku Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi, Sp. Akcyjna w likwidacji**

zgodnie z art. 449 K. H.

wzywa wszystkich wierzycieli

tegoż Banku aby w nieprzekraczalnym terminie do dn. 1 czerwca 1938 r. zgłosili swoje pretensje do rzeczoności Banku w siedzibie Komisji Likwidacyjnej Banku w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej pod Nr 113.

1914-41-44-47

Komisja Likwidacyjna

Cukrownia Pelplin, Spółka Akcyjna

Bilans na dz. 30 czerwca 1937 r.

AKTYWA. — Majątek stały: Grunty zł 86 000'00; Budynki zł 1 929 189'72; Maszyny i aparaty zł 4 637 537'43; Suszarnia wysłodkowa zł 1 432 577'47; Bocznicza zł 13 452'80; Inwentarz zł 9 006'65; Kolejka zł 433 719'95; Majątek płynny: Gotówka w kasie zł 22 962'34; Wierzytelności w bankach zł 22 248'04; Papiery wartościowe zł 255 815'67; Udziały zł 46 363'00; Remanenty zł 1 273 844'24; Dłużnicy zł 330 876'56; Strata za rok 1935/6 zł 772 074'50; **Razem zł 9 976 668'37.**

Hipoteka kaucyjna zł 500 000'00.

PASYWA. — Kapitały własne: Kapitał akcyjny zł 1 800 000'00; Rezerwa ustawowa zł 600 000'00; Rezerwa nadzwyczajna zł 1 626 499'18; Rezerwa na utrzymanie zakładu zł 740 373'26; Amortyzacja zł 3 154 715'23; Zobowiązania: Długoterminowe: Skarb Państwa — opłata wywozowa zł 52 134'02; Krótkoterminowe: Kredyt francuski zł 252 202'72; Kredyt plantatorski zł 207 700'00; Kredyt P. K. O. zł 399 000'00; Kredyt w Banku Polskim zł 83 000'00; Akcepty własne zł 146 987'75; Bank Cukrownictwa, Poznań zł 533 151'48; Wierzyciele zł 269 532'06; Niepodjęta dywidenda zł 780'00; Zysk 1936/37 zł 110 592'67; **Razem zł 9 976 668'37.**

Hipoteka kaucyjna zł 500 000'00.

Rachunek strat i zysków na dz. 30 czerwca 1937 r.

STRATY. — Koszty stałe: Koszty administracyjne zł 198 160'45; Koszty handlowe zł 52 478'98; Remont zł 282 141'42; Opłaty socjalne zł 35 887'55; Ubezpieczenia prywatne zł 11 254'45; Podatki zł 137 817'18; Odsetki zł 66 937'76; Koszty kampanijne: Koszty administr. zł 57 614'34; Koszty handlowe zł 1 709'07; Koszty produkcji zł 338 604'77; Koszty sprzedaży i organizacji zł 113 520'56; Opakowanie — frachty — załadowanie — fundusz eksportowy zł 174 787'16; Opłaty socjalne zł 6 908'31; Odsetki zł 83 462'07; Podatki zł 181 662'73; Koszty buraków zł 1 810 960'96; Straty na dłużnikach zł 28 928'25; Różnica kursowa zł 13 780'13; Amortyzacja zł 507 500'80; Zysk 1936/37 zł 110 592'67; **Razem zł 4 214 709'61.**

ZYSKI. — Cukier kartelowy zł 4 020 381'37; Melas zł 72 972'11; Suszarnia zł 10 374'80; Reparacje obce zł 3 670'97; Odsetki zł 43 787'41; Wapno defekacyjne zł 35 475'50; Wysłodki zł 28 047'45; **Razem zł 4 214 709'61.** 1917

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

Zakłady Przemysłowe Drzewne i Metalurgiczne „Horacy”
SPÓŁKA AKCYJNA

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 27 października 1937 r. o godz. 14 w kancelarii notariusza Juliana Siennickiego w gmachu Hipoteki przy ul. Kapucyńskiej Nr 6 w Warszawie odbędzie się

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z porządkiem obrad:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Ustalenie liczby członków Zarządu i wybory do Zarządu; 3) Wolne wnioski. PP. Akcjonariusze, chcący wziąć udział w Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć swe akcje w biurze Zarządu w Warszawie przy ul. Królewskiej Nr 35 najdalej na tydzień przed terminem Zgromadzenia. Zamiast akcyj mogą być złożone zaświadczenia, określone w art. 399 Kodeksu Handlowego. 1896

Zarząd Zakładów Przemysłowych „Witulin”, Spółka Akcyjna

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 30 października 1937 r. o godz. 11 odbędzie się w kancelarii Rejenta Władysława Roguskiego w Radomiu, ul. Piłsudskiego 10

OGÓLNE ZEBRANIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu na rok operacyjny 1936/37; 3) Odczytanie protokołu Komisji Rewizyjnej; 4) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu netto, oraz rachunku strat i zysków na dz. 30/VI 1937 r.; 5) Wybór ustępujących 2 członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 6) Wolne wnioski. 1909

Bank Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi SPÓŁKA AKCYJNA

Bilans zamknięcia na dz. 31 grudnia 1936 r.

AKTYWA. — Kasa i sumy do dyspozycji zł 442'00; Papiery wartościowe własne zł 197'00; Rachunki bieżące zł 77 068'00; Należności z tytułu układów konwersyjnych zł 16 540'00; Ruchomości zł 31 955'00; Nieruchomość w Łodzi zł 2 182 848'00; Należności wątpliwe zł 632 141'03; Sumy przechodnie w Warszawie zł 707 297'84; Starty za lata 1932, 1933, 1934, 1935, 1936 zł 263 630'77; **Razem zł 3 926 432'70.**

PASYWA. — Kapitały własne: Kapitał zakładowy zł 3 000 000'00; Kapitał amortyzacyjny zł 135 342'95; Wkłady zł 55 447'23; Zobowiązania inkasowe zł 210'00; Wierzyciele hipoteczni zł 527 400'00; Sumy przechodnie zł 15 086'48; Akcepty dla Państwowego Monopolu Spirytusowego w Warszawie zł 192 946'04; **Razem zł 3 926 432'70.**

Inkaso zł 6 545'00; Zabezpieczenia układów konwersyjnych zł 21 300'00; Depozyty zł 26 572'00.

Rachunek strat i zysków za 1936 r.

WINIEN. — Procenty i prowizje wypłacone zł 33 025'99; Wydatki z domu zł 22 422'05; Koszty handlowe zł 14 796'74; **Razem zł 70 244'78.**

MA. — Procenty i prowizje pobrane zł 999'25; Dochód z domu zł 55 599'50; Zwrot sum dawniej odpisanych zł 1 030'00; Strata za 1936 r. zł 12 616'03; **Razem zł 70 244'78.** 1916

Kolej Lokalna Lwów—Jaworów, Spółka Akcyjna

Bilans majątku z dn. 31 grudnia 1936 r.

STAN CZYNNY. — Majątek stały: Wartość kolei zł 3 631 091'40; Inwestycje zł 4 858'75 = zł 3 635 950'15; Majątek płynny: Gotówka: Kasa i banki zł 26 708'61; 3% obligacje Pożyczki Inwestycyjnej zł 6 428'40; Straty: 1) z rachunku zwłoki kosztów ruchu w kapitale i odsetkach: a) stan z dn. 31/XII 1935 r. zł 1 268 344'55, b) strata za 1936 r. zł 158 639'44 = zł 1 426 983'99; 2) z rachunku zysków i strat zł 5 913'33 = zł 1 432 897'32 = **zł 5 101 984'48.**

STAN BIERNY. — Kapitał własny: a) Kapitał akcyjny zł 2 479 210'00, b) Zakładowy kapitał rezerwy zł 31 183'15 = zł 2 510 393'15; Kapitał amortyzacyjny zł 720'83; Zobowiązania: 1) Ministerstwo Komunikacji, kredytowane niedobory eksploatacyjne: a) w kapitale zł 1 787 068'05, b) w procentach zł 708 682'69 = zł 2 495 750'74; 2) Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych Lwów, kredytowane niedobory eksploatacyjne w kapitale zł 89 145'76 = zł 2 584 896'50; Fundusze specjalne: 1) Nadzwyczajna rezerwa zł 3 600'00; 2) Stacja klimatyczna zł 2 374'00 = zł 5 974'00 = **zł 5 101 984'48.**

Rachunek zysków i strat za 1936 r.

WINIEN. — Wydatki eksploatacyjne zł 329 100'16; Odsetki od kredytowanych niedoborów eksploatacyjnych zł 70 585'30; Podatek majątkowy zł 74 912'13; Przeniesienie straty z 1935 r. zł 6 116'16 = **zł 480 713'75.**

MA. — Dochody eksploatacyjne zł 241 046'02; Nadpłacone podatki zł 74 912'13; Odsetki z lokacji zł 202'83; Strata: 1) Do rachunku zwłoki: a) niedobór eksploatacyjny zł 88 054'14, b) odsetki od niedoborów eksploatacyjnych zł 70 585'30 = zł 158 639'44; 2) Do bilansu zł 5 913'33 = zł 164 552'77 = **zł 480 713'75.** 1907

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej Dom Mód Bogusław Herse
SPÓŁKA AKCYJNA

zawiadamia, że w dn. 30 października 1937 r. o godz. 8 wieczorem w lokalu Spółki przy ul. Marszałkowskiej 150 w Warszawie, odbędzie się

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu i rachunku zysków i strat za 1936/37 r. oraz powzięcie uchwały o pokryciu straty; 3) Udzielenie władzom Spółki pokwitowania z ich czynności; 4) Powzięcie uchwały stosownie do art. 430 K. H.; 5) Wybory do władz Spółki i określenie ich wynagrodzenia. 1894

Cukrownia Wierzchosławicka, Spółka Akc. w Wierzchosławicach

Sprawozdanie za rok obrachunkowy 1936/37

Bilans zamknięcia na dz. 30 kwietnia 1937 r.

AKTYWA. — Majątek stały: Grunty: a) fabryczne zł 88 885'48, b) staw zł 1 501'00; Majętność Łatkowo zł 480 825 50 = zł 571 211'98; Budynki: a) fabryczne zł 1 154 084'18, b) gospodarce Łatkowo zł 293 000'00, c) administr. i mieszkalne zł 286 991'69 = zł 1 734 075'87; Urządzenia techniczne: a) maszyny i aparaty zł 2 854 335'44, b) przybory i narzędzia fabryczne zł 39 644'62, c) kolejka wąskotorowa zł 914 106'74, b) tabor kolejki wąskotorowej zł 258 187'64, e) bocznicza szerokotorowa zł 118 507'01, f) tabor kolei szerokotorowej zł 56 646'67, g) wagi zł 50 558'65, h) studnie i wodociągi zł 60 775'22 = zł 4 352 762'19; Inwentarz zakładowy i biurowy: Urządzenie biur i laboratorium zł 23 993'86, urządzenie koszar i mieszkań zł 13 794'97, urządzenie straży pożarnej zł 4 523'65, sprzężaj zł 410'00, samochód zł 23 750'00, inwentarz martwy Łatkowo zł 72 095'00, inwentarz martwy Balin zł 39 692'00 = zł 178 259'48; Razem zł 6 836 309'52.

II. — Majątek płynny: Gotówka w kasie zł 3 225'98; Gotówka w bankach zł 52 640'03 = zł 55 866'01; Papiery procentowe zł 54 336'60; Akcje i udziały zł 531 954'00 = zł 586 290'60; Materiały: węgiel zł 8 149'00, materiały magazynów zł 112 752'57, worki zł 3 055'00 = zł 123 956'57; Półfabrykaty: Wytłoki zł 1 600'00, melas zł 39 467'77 = zł 41 067'77; Gotowe wyroby i towary: Cukier zł 1 219 158'79; Nasiona buraczane zł 4 948'24; Ziemiopłody Łatkowo zł 59 034'30; Inwentarz żywy Łatkowo zł 72 635'00; Ziemiopłody Balin zł 16 766'30; Inwentarz żywy Balin zł 23 315'00 = zł 1 395 857'63; Dłużnicy (należności z tyt. umów kartel.) Z operacji finansowej zł 5 796'30; Odbiorcy zł 12 904'28; Różni zł 201 811'94; Różni dostawcy zł 59 794'76; Dostawcy dominialni zł 1 072 842'69; Dostawcy małorolni zł 187 705'61 = zł 1 540 855'58; Sumy przechodnie: Wydatki, dotychczas. okresu przyszedłego zł 84 054'70; Razem zł 3 827 948'86.

Ogółem zł 10 664 258'38.

Kaucje zł 28 000'00; Dłużnicy za gwarancje zł 118 911'67 = zł 146 911'67.

Aktywa ogółem zł 10 811 170'05.

PASYWA. — I. Kapitały własne: Kapitał zakładowy zł 1 080 000'00; Kapitał zapasowy zł 31 742'29; Rezerwa specjalna zł 567 668'18; Rezerwa wyrównawcza ceny buraków zł 400 000'00; Rezerwa podatkowa zł 16 849'73 = zł 2 096 260'20.

II. — Kapitał amortyzacyjny: a) saldo z roku ubiegłego zł 4 670 263'33, b) dopisano za rok 1936/37 zł 95 374'81 = zł 4 765 638'14.

III. — Zobowiązania: Wierzyciele: a) akcepty zł 894 600'00, b) banki zł 1 102 561'75, c) zobowiązania hipoteczne zł 109 031'25, d) zaległe podatki — — —, e) dostawcy dominialni zł 78 025'76, f) różni dostawcy zł 31 876'99, g) różni zł 9 297'29; Zobowiązania z tytułu umów kartelowych: Z operacji handlowej zł —; Z operacji finansowej zł 1 166 011'51 = zł 2 496 804'55; Rachunek przejściowy różnic kursowych zł 340 435'14; Sumy przechodnie: Dochody, dotyczące okresu przyszedłego zł 11 027'60; Pozostałość zysków za lata obrachunkowe 1933/34 i 1934/35 zł 3 397'66; Zysk za rok operacyjny 1936/37 zł 56 095'09 = zł 59 492'75.

Razem zł 10 664 258'38.

Weksle kaucyjne zł 28 000'00; Weksle gwarancyjne zł 118 911'67 = zł 146 911'67.

Pasywa ogółem zł 10 811 170'05.

Uwaga: Ogólna kwota zobowiązań zagranicznych zł 710 721'43.

Rachunek zysków i strat na dz. 30 kwietnia 1937 r.

STRATY. — Koszty fabrykacji zł 2 346 273'68; Odpisy na amortyzację zł 95 374'81 = zł 2 441 648'49; Koszty administracji ogólnej zł 109 570'08; Podatki państwowe i komunalne zł 135 742'25 = zł 245 312'33; Koszty sprzedaży zł 232 677'02; Koszty kredytów zł 159 213'14; Różne odpisy straconych dłużników zł 119 150'61; Różnice kursowe na papierach i akcjach zł 208 226'23; Zysk zł 59 492'75; Razem zł 3 465 720'57.

ZYSKI. — Pozostałość per 1/V 1936 r. zł 3 397'66; Cukier zł 3 280 535'60; Melas zł 67 747'02; Wytłoki zł 43 344'13; Różnice kursowe na walutach zł 12 554'21; Zwrot sum, dawniej spisanych zł 786'91; Zysk z majątku Łatkowo zł 44 438'75; Zysk z majątku Balin zł 12 916'29; Razem zł 3 465 720'57.

Zarząd:

(—) Dr Levy, (—) Karol Ruszczyński, (—) Dr Nowakowski
Księgowy: (—) A. Józwiakowski

Zgodność bilansu oraz rachunku strat i zysków per 30/IV 1937 r. z ksiągkami handlowymi i inwenturami firmy „Cukrownia Wierzchosławicka” Sp. Akc. niniejszym potwierdzamy: „Powiernik” Spółka Rewizyjno-Powiernicza Thiel i Marciniak.

1895 (—) Marciniak, dypl. i przysięgły rzecz. ksiązk.

Towarzystwo „Elektryczność”, Spółka Akcyjna

w Warszawie

Bilans w dn. 30 czerwca 1937 r.

STAN CZYNNY. — I. Majątek stały: 1) Grunty zł 121 547'00; 2) Budynki: a) fabryczne zł 1 621 226'61, b) gospodarce zł 36 394'84, c) mieszkalne zł 545 980'00 = zł 2 203 601'45; 3) Maszyny i urządzenia zł 6 441 943'31; 4) Inwentarz zł 43 942'81; Razem zł 8 811 034'57; II. Majątek płynny: 1) Gotówka w kasach i w bankach zł 569 281'86; 2) Papiery procentowe zł 362 001'31; 3) Weksle i dokumenty w portfelu i w inkasie zł 273 905'45; 4) Materiały: a) surowce zł 23 026'97, b) pomocnicze i pędne zł 309 916'62 = zł 332 943'59; 5) Półfabrykaty i gotowe produkty: a) półfabrykaty zł 115 313'00, b) gotowe produkty zł 186 383'45 = zł 301 696'45; 6) Dłużnicy: a) odbiorcy zł 322 270'14, b) dostawcy zł 103 013'49, c) różni zł 172 616'30 = zł 597 899'93; 7) Sumy przechodnie zł 23 307'34; Razem zł 2 461 035'93; **Ogółem zł 11 272 070'50.**

Sumy pozabilansowe. — Rachunki depozytowe zł 145 885'00.

STAN BIERNY. — I. Kapitały własne: Kapitał akcyjny zł 4 000 000'00; Kapitał zapasowy zł 281 126'05; Specjalna rezerwa zł 915 004'08; II. Kapitał amortyzacyjny zł 5 244 191'81; III. Zobowiązania: Wierzyciele: a) podatki i świadczenia zł 29 958'50, b) pensje i robocizna zł 96 467'35, c) dostawcy zł 135 298'25, d) różni zł 123 134'54 = zł 384 858'64; Dywidenda niepodniesiona zł 12 648'00; Sumy przechodnie zł 8 560'00; razem zł 406 066'64; IV. Pozostałość zysków z lat ubiegłych zł 1 211'27; Zysk za 1936/37 r. zł 424 470'65; Razem zł 425 681'92; **Ogółem zł 11 272 070'50.**

Sumy pozabilansowe. — Rachunki depozytowe zł 145 885'00.

Uwaga: Zobowiązania zagraniczne zł 54 520'95.

Rachunek strat i zysków za 1936/37 r.

WINIEN. — Koszty administracji ogólnej zł 414 322'07; Koszty fabrykacji i utrzymania maszyn i budynków zł 1 691 065'16; Świadczenia socjalne pracowników fizycznych i umysłowych zł 78 422'99; Koszty sprzedaży zł 176 178'91; Świadczenia przemysłowe, podatki, stemple i koszty rejentalne zł 115 005'05; Ofiary zł 5 396'70; Strata na niezamortyzowanej części usuniętych maszyn i urządzeń zł 65 371'90; Strata za niezamortyzowanej części usuniętych ruchomości zł 2 978'00; Odpisy amortyzacyjne zł 516 715'98; Pozostałość zysków z lat ubiegłych zł 1 211'27; Zysk za 1936/37 rok zł 424 470'65; Razem zł 3 491 138'68.

MA. — Pozostałość zysków z lat ubiegłych zł 1 211'27; Produkcja zł 3 414 408'57; Za kontyngenty odstapione zł 22 800'00; Pobrane procenty oraz kupony od papierów procentowych zł 46 429'93; Odzyskane straty u odbiorców zł 2 804'96; Różnice kursowe zł 61'12; Niepodniesiona dywidenda za 1926/27 r. zł 2 863'00; Inne dochody zł 559'83; Razem zł 3 491 138'68.

1901

Bronikowski, Grodzki i Wasilewski

Spółka Akcyjna

Wyrobu i Handlu Maszynami, Narzędziami Rolniczymi i Nasionami

Bilans na dz. 31 grudnia 1936 r.

AKTYWA. — Nieruchomości zł 2 578 919'40; Ruchomości zł 3 000; Kasa zł 6 437'21; Papiery publiczne zł 2 800'00; Papiery wartościowe w zastawie zł 500'00; Towary zł 493 891'50; Weksle zł 250'00; Różni zł 427 341'04; R-k przechodni zł 10 075'57; Wydatki na 1937 r. zł 2 504'50; Akcje zdeponowane zł 1 000'00; Różnice kursowe przejściowe zł 82'33; Straty z lat ubiegłych zł 270 344'85; Razem zł 3 794 149'40.

PASYWA. — Kapitał zakładowy zł 1 600 000'00; Amortyzacja zł 25 447'20; Różnice kursowe przejściowe zł 281 230'95; Wierzytelności hipoteczne zł 397 788'93; Akcepty zł 410 082'26; Różni zł 1 076 532'15; Weksle do inkasa zł 543'00; Zysk za 1936 r. zł 2 524'91; Razem zł 3 794 149'40.

Rachunek strat i zysków

STRATY. — Różnice kursowe zł 934'82; Amortyzacja zł 11 328'50; Koszty administracji i sprzedaży zł 145 570'78; Koszty kredytów zł 46 576'70; Podatki i opłaty skarbowe zł 11 848'48; Zysk za 1936 r. zł 2 524'91; Razem zł 218 784'19.

ZYSKI. — Różnice kursowe zł 3 066'29; Towary zł 151 021'05; Dochody z nieruchomości zł 58 081'57; Bonifikaty zł 6 615'28; Razem zł 218 784'19.

1893

Cukrownia i Rafineria „Leśmierz“, Spółka Akcyjna

w Leśmierzu

Bilans po dz. 30 czerwca 1937 r. włącznie

STAN CZYNNY. — I. Majątek stały: 1) Cukrownia: Budynki: a) fabryczne zł 1 356 699'04, b) gospodarcze zł 1 36 849'53, c) mieszkalne zł 330 605'13 = zł 1 824 153'70; Nieruchomość w Kutnie zł 64 793'85; Urządzenia techniczne: a) maszyny i aparaty zł 3 195 942'26, b) kolejka, bocznicze, tabor, mosty kolejkowe etc. zł 816 753'33 = zł 4 012 695'59; Inwentarz martwy zł 23 538'00 = zł 5 925 181'14; 2) Gospod. rolne Leśmierz: Grunty zł 3 356 127'97; Budynki: a) przemysłowe zł 27 643'31, b) gospodarcze zł 826 885'53, c) mieszkalne zł 521 726'56 = zł 1 376 255'40; Maszyny zł 265 564'14; Inwentarz: a) żywy zł 193 186'00, b) martwy zł 119 754'30 = zł 312 940'30 = zł 5 310 887'81; 3) Gospod. rolne Lućmierz: Grunty zł 430 000'00; Las zł 1 759 839'88; Budynki: a) gospodarcze zł 141 986'00, b) mieszkalne zł 148 900'01 = zł 290 886'01; Inwentarz: a) żywy zł 39 955'00, b) martwy zł 11 688'60 = zł 51 643'60 = zł 2 532 369'49; 4) Płatkarnia w Lućmierzu: a) budynki fabryczne zł 228 000'00, b) maszyny i aparaty zł 82 245'00 = zł 310 245'00; II. Majątek płynny: Gotówka w kasie zł 10 188'13; Akcje zł 18 109'00; Udziały w innych przedsiębiorstwach zł 149 152'00; Papiery procentowe zł 91 768'60 = zł 259 029'60; Weksle w portfelu zł 1 733'34 = zł 270 951'07; Materiały — zapasy: a) cukru i melasy zł 289 726'97, b) zboża zł 50 345'53, c) drzewa w lesie zł 16 011'00, d) materiałów pomocniczych zł 183 980'59 = zł 540 064'09; Dłużnicy: a) plantatorzy zł 309 526'89, b) instytucje finansowe zł 1 416'60, c) odbiorcy zł 23 909'43, d) dostawcy zł 6 074'82, e) różni zł 12 220'62, f) kaucje zł 2 440'00 = zł 355 588'36; Sumy przechodnie: a) wydatki roku gospod. 1937/38 zł 45 196'71, b) różne zł 500'28 = zł 45 696'99; Strata za rok oper. 1935/36 zł 176 354'40; Sumy pozabilansowe: Depozyty zł 131 670'00; Gwarancje w Związku Zawod. Cukrowni zł 10 000'00 = zł 141 670'00; **Razem zł 15 609 008'35.**

STAN BIERNY. — I. Kapitały własne: Kapitał zakładowy zł 8 400 000'00; Kapitał specjalnego funduszu dyspozyc. zł 93 602'30; Kapitał specjalnej rezerwy zł 257 745'25 = zł 8 751 347'55; II. Kapitał amortyzacyjny: a) saldo z roku ubiegłego zł 3 825 606'72, b) dopisano w roku sprawozdawczym zł 511 282'00 = zł 4 336 888'72; III. Zobowiązania: Wierzyciele: a) banki zł 1 884 575'50, b) dostawcy zł 18 473'92, c) plantatorzy zł 587'75, d) różni zł 77 506'31, e) odbiorcy zł 6 861'00, f) kaucje różnych zł 5 422'10 = zł 1 993 426'58; IV. Sumy przechodnie: a) specjalny rachunek przejściowy różnic kursowych zł 15 197'10, b) różne sumy przechodnie zł 15 490'00 = zł 30 687'10; V. Zysk za rok 1936/37 zł 354 988'40; Sumy pozabilansowe: a) depozyty własne zł 131 670'00, b) gwarancje własne zł 10 000'00 = zł 141 670'00; **Razem zł 15 609 008'35.**

Straty i zyski za 1936/37 r.

WINIEN. — I. Cukrownia: Bezpośrednie koszty produkcji zł 1 864 558'07; Koszty sprzedaży zł 19 923'83; Podatki państwowe i komunalne zł 128 400'78; Ubezpieczenia i świadczenia socjalne zł 34 240'85 = zł 2 047 123'53; II. Gospodarstwo rolne Leśmierz: Koszty eksploatacji zł 646 145'92; Podatki państwowe i komunalne zł 62 055'57; Ubezpieczenia i świadczenia socjalne zł 17 089'78 = zł 725 291'27; III. Gospodarstwo rolne Lućmierz: Koszty eksploatacji zł 115 004'15; Podatki państwowe i komunalne zł 8 164'66; Ubezpieczenia i świadczenia socjalne zł 3 225'21 = zł 126 394'02; IV. Las Lućmierz: Koszty eksploatacji zł 32 101'77; Podatki państwowe i komunalne zł 4 810'91; Ubezpieczenia i świadczenia socjalne zł 1 587'56 = zł 38 500'24; V. Koszty parcelacji części lasu Lućmierz zł 971'86; VI. Procenty, koszty dyskonta etc. zł 228 970'94; VII. Koszty ogólnej administracji zł 140 714'18; VIII. Amortyzacja budynków i maszyn zł 511 282'00; IX. Podatek dochodowy za lata ubiegłe zł 29 769'38; X. Strata na odpisanych akcjach i udziałach zł 273'00; XI. Zysk za rok 1936/37 zł 354 988'40; **Razem zł 4 204 278'82.**

MA. — I. Przychód z cukrowni zł 2 867 833'63; II. Przychód z gospod. roln. Leśmierz zł 1 017 362'72; III. Przychód z gospod. rolnego Lućmierz zł 185 149'98; IV. Przychód z lasu Lućmierz zł 116 746'25; V. Wpływ z należności dawniej odpisanych zł 327'99; VI. Procenty od papierów wartościowych i udziałów zł 15 867'52; VII. Różnice kursowe zł 990'73; **Razem zł 4 204 278'82.**

Bilans powyższy wraz z rachunkiem zysków i strat został zatwierdzony przez Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów w dniu 30 września 1937 r.

Dywidenda wynosi zł 50 od każdej akcji i jest do podjęcia, poczynając od dnia 1 października 1937 r. w biurze Spółki w Leśmierzu, poczta Łęczycza, na podstawie szóstego kuponu.

1899

Cukrownia Chełmża, Spółka Akcyjna

w Chełmży

Bilans na dz. 30 czerwca 1937 r.

STAN CZYNNY. — 1) Majątek stały: a) Maszyny, aparaty i urządzenia zł 10 548 644'12, b) Nieruchomości zł 2 582 415'52, c) Posiadłość ziemska zł 147 807'56, d) Inwentarz rolny zł 12 525'00, e) Ruchomości zł 4 900'39; 2) Majątek płynny: a) Kasa zł 11 270'37, b) Akcje i papiery wartościowe zł 1 647 378'46, c) Udziały zł 74 755'98, d) Banki zł 1 098 910'45, e) Dłużnicy różni zł 262 194'17, f) Dostawcy i inni zł 20 351'09, g) Plantatorzy zł 1 484 707'54, h) Plantatorzy za nawozy zł 632 769'31; 3) Remanenty: a) cukier zł 2 525 617'03, b) Materiały magazynowe zł 111 630'49, c) Węgiel zł 84 458'74, d) Koks zł 7 043'43, e) Płótno filtracyjne zł 13 339'53, f) Kamień wapienny zł 2 815'20, g) Opakowanie zł 60 984'30, h) Nasiona buraczane zł 8 960'00, i) Rolnictwo zł 6 112'50, j) Melas zł 56 800'49, k) Akcje własne do umorzenia zł 24 000'00; 5) Kaucje zł 1 707'24; 6) Wątpliwe należności zł 116 534'04; 7) Sumy przechodnie zł 354 720'80; **Razem zł 21 903 353'75.**

STAN BIERNY. — 1) Kapitały własne: a) Kapitał akcyjny zł 9 750 000'00, b) Fundusz rezerwowy zł 691 554'00, c) Fundusz dyspozycyjny zł 713 989'82, d) Fundusz zakupu własnych akcji zł 264 759'52, e) Rach. specjalnej rezerwy opodatkow. zł 391 120'00; 2) Fundusz amortyzacyjny: a) Stan p. 1/7 1936 r. zł 5 624 241'55, b) Ubyło zł 402 186'50, c) Odpisy na dzień 30/VI 1937 r. zł 1 127 147'02, Razem fundusz amortyzacyjny zł 6 349 202'07; 3) Zobowiązania: I) Długoterminowe: a) Bank Gosp. Kraj. w Warszawie zł 281 293'34, b) Skarb Państwa za wywóz 1923/24 zł 105 568'66; II) Akcepty własne: a) w Banku Polskim zł 205 300'00, b) w P. K. O. zł 565 000'00, c) Kredytu plant. zł 710 200'00, d) Nawozów sztucznych zł 619 490'00; III) Banki zł 111 205'58; IV) Wierzyciele i różni zł 329 860'19; V) Dostawcy i inni zł 45 153'58; VI) Plantatorzy zł 68 379'18; 4) Sumy przechodnie zł 168 051'41; 5) Zysk zł 533 226'40; **Razem zł 21 903 353'75.**

Sumy pozabilansowe

STAN CZYNNY. — 1) Dłużnicy za udzielone żyra zł 162 100'00; 2) Różni za gwarancje solid. cukrowni, należących do Z. Z. P. P. C. zł 11 829 020'72; **Razem zł 11 991 120'72.**

STAN BIERNY. — 1) Udzielone żyra zł 162 100'00; 2) Obligo solidarnych gwarancji cukrowni, należących do Z. Z. P. P. C. zł 11 829 020'72; **Razem zł 11 991 120'72.**

Rachunek strat i zysków na dz. 30 czerwca 1937 r.

WINIEN. — 1) Koszty administracji ogólnej zł 136 087'70; 2) Koszty personelu urzędniczego zł 292 841'38; Koszty fabrykacji: a) Buraki zł 4 660 488'25, b) Węgiel zł 387 180'95, c) Koks zł 24 351'90, d) Płótno filtracyjne zł 38 975'95, e) Materiały fabrykacyjne zł 84 379'58, f) Kamień wapienny zł 57 698'90, g) Nasiona buraczane zł 122 540'92; 4) Remont zł 137 708'50; 5) Robocizna zł 771 016'68; 6) Ubezpieczenia zł 44 748'79; 7) Opakowanie zł 311 739'70; 8) Koszty Związku zł 101 292'18; 9) Koszty propagandy konsumc. cukru zł 18 446'38; 10) Odsetki zapłacone zł 107 016'47; 11) Koszty kredytu zagranicznego zł 14 557'01; 12) Koszty handlowe zł 156 878'30; 13) Podróże i diety zł 2 879'35; 14) Porto i telegramy zł 10 346'80; 15) Świadczenia socjalne zł 92 227'81; 16) Opłaty stemplowe zł 15 031'77; 17) Podatki: a) dochodowy państwowy zł 225 303'22, b) dochodowy komunalny zł 33 057'22, c) obrotowy zł 207 263'49, d) różne zł 39 954'49; 18) Amortyzacja zł 1 127 147'02; 19) Zysk zł 533 226'40; **Razem zł 9 754 387'17.**

MA. — 1) Cukier kamp. 1935/36 zł 1 899 267'93; 2) Cukier kamp. 1936/37 zł 7 364 382'24; 3) Melas zł 220 785'23; 4) Wapno defekacyjne zł 15 750'71; 5) Dywidenda Banku Polskiego zł 23 000'00; 6) Dywidenda Banku Cukrownictwa zł 39 084'00; 7) Kupony Pożyczki Narodowej zł 18 666'00; 8) Kupony Pożyczki Inwestycyjnej zł 8 402'00; 9) Wylosowana Pożyczka Inwestycyjna zł 19 600'00; 10) Odsetki pobrane zł 91 260'10; 11) Różnice kursowe na dewizach zł 49 449'84; 12) Zysk na sprzedanych maszynach zł 2 718'25; 13) Rolnictwo zł 2 020'87; **Razem zł 9 754 387'17.**

1908

!!! Najwygodniej podróżować samolotem !!!

PRAWO

PRZEMYSŁOWE

ROZPORZĄDZENIE PREZYDENTA R. P. O PRAWIE PRZEMYSŁOWYM
W BRZMIENIU USTAWY
Z DNIA 10 MARCA 1934 ROKU
Z OBJAŚNIENIAMI

ZEBRAŁ I OPRACOWAŁ
Roman Stanisław Ślaski

RADCA MINISTERSTWA
PRZEMYSŁU I HANDLU

NAKŁADEM TYGODNIKA

„POLSKA GOSPODARCZA“

Cena egzemplarza w oprawie płóciennej zł 20
Z przesyłką poleconą zł 21
Z przesyłką za zaliczeniem zł 22

Zamówienia na „PRAWO PRZEMYSŁOWE“
przyjmuje Administracja tyg.

„POLSKA GOSPODARCZA“

WARSZAWA, UL. ELEKTORALNA 2, TELEFON Nr. 5-12-73

POLMIN

PAŃSTWOWA FABRYKA
OLEJÓW MINERALNYCH
CENTRALA WŁÓDZIM. AKADEMICKA 7

DOSTARCZA BENZYNY

MOTOROWE, FRAKCYJNE, EKSTRAKCYJNE,
WYSOKOOKTANOWE, ETYLIZOWANE.

NAFTĘ OŚWIETLENIOWĄ,
PRYMUSOWĄ I SILNOPŁO-
MIENNĄ, ETER NAFTOWY.

OLEJE

KOŹYSKOWE, CYLINDROWE,
SILNIKOWE, GARBARSKIE,
TRANSFORMATOROWE, TURBINOWE,
SAMOCHODOWE, BEZBARWNE.

SMARY

STĄŻE I POŁĘPYNNE, OLEJE I SMARY PRZYSTO-
SOWANE DO WSZYSTKICH TYPÓW MASZYN.

PARAFINĘ I CEREZYNE,
ASFAETY PRZEMYSŁOWE,
PAPOWE, IZOLACYJNE, DROGOWE

KOPALNIE WŁASNE.

RAFINERIA W DROHOBYCZU

ODZIAŁY HANDLOWE W CAŁEJ POLSCE.

STACJA BUNKROWA W GDYNI.

STACJE BENZYNOWE

W CAŁEJ POLSCE.



*Politechnika Warszawska
Instytut Chemii
Politechniki
Warszawa
Polo-3*